R G B WH GR BL

Grey Scale #13

C M Y K

DANES-PICTA.COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

Colour Chart #13

Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black

Inches 1 2 3 4 5 6 7 8

Centimetres 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19

DANES-PICTA.COM

MIECZYSŁAW FULARSKI

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE U OBCYCH

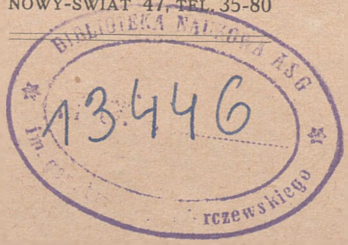
NIEMCY — ROSJA SOWIECKA — SZWAJCARJA — FRANCJA
ANGLJA — WŁOCHY — CZECHOSŁOWACJA — FINLANDJA
LITWA — RUMUNJA — STANY ZJEDNOCZONE

XXI. 1.

WARSZAWA
1928

NAKŁADEM GŁÓWNEJ KSIĘGARNI WOJSKOWEJ

DRUKARNIA ARTYSTYCZNA
WARSZAWA
NOWY-ŚWIAT 47, TEL. 35-80



WSTĘP.

Rozwijająca się żywiołowo praca nad odrodzeniem fizycznem oraz przysposobieniem wojskowem narodu, w której obecnie współpracują obok władz wojskowych liczne organizacje społeczne, sprawia, że coraz bardziej daje się odczuwać w tej dziedzinie brak odpowiedniej literatury.

Brak ten odczuwają zarówno członkowie stowarzyszeń przysposobienia wojskowego, wychowawcy i kierownicy hufców szkolnych, członkowie rad i komitetów wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, działacze społeczni, politycy jak również liczni wojskowi i cywilni instruktorzy, pracujący na polu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego narodu.

Dla tego grona ludzi przedewszystkiem oraz dla wszystkich, interesujących się zagadnieniem obrony narodowej, przeznaczona jest ta książka, zawierająca najważniejsze wiadomości o pogotowiu wojskowem niektórych państw i wyjaśniająca wzra-

stające z dniem każdym znaczenie P. W. dla obrony kraju.

Z pośród wielu narodów, prowadzących u siebie pracę przysposobienia wojskowego, wybrałem te, które wydawały mi się najbardziej dla nas interesujące, bądź to ze względu na bliskie z nami sąsiedztwo, bądź też specjalny charakter pracy.

Zdając sobie sprawę, że dla charakterystyki całokształtu akcji przygotowania wojskowego w państwach Europy należałoby przedstawić znacznie szczegółowiej stosunki wojskowe, polityczne, jak również ekonomiczne, zmuszony byłem jednakże poprzestać na ogólnikowem tylko ich omówieniu, odkładając na później ewentualnie uzupełnienie i rozszerzenie tematów. Przysposobienie wojskowe w Polsce będzie zawarte w odrębnym tomie.

Układ rozdziałów wyniknął z naturalnego związku, jaki istnieje między polskiem przysposobieniem, wojskowem, a najbliższymi i groźnymi naszymi sąsiadami, z drugiej zaś strony z ideą „narodu pod bronią", zrealizowaną współcześnie w państwach koalicyjnych i Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Poczuwam się do obowiązku podziękowania tym wszystkim osobom, z których pomocy i materjałów źródłowych korzystałem, przedewszystkiem P. majorowi rez. K. Kierzkowskiemu, por. W. Lodze, kpt. Wądołkowskiemu, p. Redaktorowi Ewertowi, ppłk. s. g. Pełczyńskiemu i innym.

M. Fularski.

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE W NIEMCZECH.

Państwo Niemieckie, graniczące z Polską na przestrzeni 1200 klm., położone w Europie Środkowej, oparte na południu o Alpy, na północy o Górny Ren, dzięki zbiegowi różnorodnych czynników społecznych i geograficznych oraz korzystnemu położeniu, zdobyło sobie przed wojną przodujące miejsce wśród państw europejskich. Organizacja życia państwowego, w szczególności zaś armji, opierająca się na trwałych fundamentach solidarności, dokładności, pracowitości oraz wysokiego wyrobienia obywatelskiego i narodowego, była zawsze wzorem dla innych, a po ciężkiej próbie w wojnie światowej pokazała nam, że jest trwałą, odporną i godną naśladowania.

Po wojnie światowej w życiu wewnętrznym Niemiec zapanował na krótki czas pewien bezład. Bezpośrednio po zamęcie rewolucyjnym nastąpiło zniechęcenie do militaryzmu i zwątpienie w celowość zbrojnych wysiłków: hasła pacyfistyczne zyskały wielu zwolenników. Wytworzył się nawet pewien typ „ludzi zmęczonych", którzy nie chcieli słyszeć ani o ojczyźnie, ani o wspólnych, wielkich celach dawnych Niemiec. Ludzie ci pragnęli nade wszystko wytchnienia i pokoju.

Lecz było to tylko zjawisko przejściowe: Niemcy szybko powrócili do dawnych norm z przed 1914 roku, a jeżeli szukali nowych dróg, to przy pomocy starych, głęboko w duszę niemiecką wszczepionych zasad dyscypliny, karności oraz podporządkowania rzeczy małych rzeczom wielkim.

Cesarstwo niemieckie przekształciło się od 1919 r. na republikę związkową, złożoną z mniejszych republik i wolnych miast. Położenie geograficzno-polityczne nowych Niemiec jest dość trudne, graniczą one bowiem z 10 państwami, a mianowicie: Holandją, Belgją, Luxemburgiem, Szwajcarją, Francją, Austrją, Czechosłowacją, Polską, Litwą i Danją. Prawie ze wszystkiemi temi państwami wiodą odwieczne spory terytorjalne. Z powodu licznej ludności i znacznego przyrostu, Niemcy nie mogą same się wyżywić, skutkiem czego zmuszeni są emigrować. Oświata stoi bardzo wysoko, dzięki wielkiej ilości szkół i wysokiemu stosunkowo przeciętnemu dobrobytowi ludności. Niemcy, pozbawieni kolonji i licznej floty wojennej, ograniczeni w zapędach militarnych do stotysięcznej armji, z tem większą energją dążą do rozwoju swego przemysłu i handlu, a pod względem politycznym — do powrócenia do dawnych granic i przedwojennej świetności.

Kierowani myślą o odwecie, mężowie stanu, profesorowie, uczeni, całą swą wolę i energję skierowują ku utworzeniu silnej organizacji wojskowej, opartej na uzbrojeniu całego narodu, i w tym kierunku czynią poważne postępy. Wystarczy przytoczyć tylko, że liczba Niemców i Niemek, zorganizowanych w „związki sportowe", wynosiła w 1926 r. — sześć i pół miljona, aby mieć pojęcie o rozmachu, z jakim zabrali się oni do pracy nad wychowaniem fizycznem i przysposobieniem wojskowem.

Nie potrzeba dodawać, że w liczbie tych 6½ mi-

ljona zorganizowanych ludzi kryją się setki tysięcy strzelców, kolarzy, pływaków, jeźdźców, lotników, automobilistów, wojskowych specjalistów technicznych i t. p. wyszkolonych obywateli.

Przejdźmy z kolei do bliższego zapoznania się z niemiecką organizacją wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Niemcy z pośród narodów europejskich nieomal pierwsi zrozumieli doniosłe znaczenie ćwiczeń cielesnych i, przez systematyczną i wytrwałą pracę na tem polu, zdołali stworzyć typ obywatela — zdrowego, zahartowanego i dzielnego.

Już w wiekach średnich rzucili hasło potrzeby ćwiczeń cielesnych, a później twórcy reformacji i filozofowie w okresie walk religijnych stale stawali w obronie wychowania fizycznego, zalecając ćwiczenia ciała, jak: fechtunek, pasowanie się, skakanie, bieganie i t. p. Wielkie zasługi na tem polu położył Jan Bernard Basedow (1723-1790), profesor w Altonie, uważany przez Niemców za ojca niemieckiej gimnastyki szkolnej. Dzięki niemu gimnastyka, pielęgnowana dotąd tylko przez stan szlachecki w akademjach rycerskich, stała się dostępna dla wszystkich warstw.

Wiek XVIII rozpoczyna nową epokę. Zawdzięczając staraniom Salzmanna, powstaje instytut wychowawczy w Schepfenthal. W tym czasie Jan Chrystjan Gutsmuths (1759 — 1839) wydaje dzieło: „Gimnastyka dla młodzieży", a Gerhard Ulrich, Antoni Veith, badacz teorji gimnastyki, głosząc dewizę Rousseau o konieczności koordynowania ćwiczeń ciała i umysłu, żąda, aby nauczyciele gimnastyki posiadali gruntowną znajomość anatomji ciała.

Na początku XIX wieku potrzeba gimnastyki wyłania się we wszystkich warstwach społecznych, a nawet sfery rządzące zaczynają wykazywać pew-

ne zainteresowanie się tą sprawą. I tak pruski minister oświaty von Massov (1804), umieszcza gimnastykę w swym planie naukowym, a Scharnhorst przedkłada plan przygotowania obrony kraju przez wprowadzenie ćwiczeń gimnastycznych. Niedługo potem powstaje w Prusach w Braunsberg publiczny zakład gimnastyczny.

Po klęsce pod Jeną różni działacze społeczni, pobudzeni nienawiścią ku Francji oraz chęcią służenia ojczyźnie, z zapałem oddają się sprawie wychowania fizycznego, wzywając rodaków do pracy nad odrodzeniem narodu.

Sprawa ta żywo zajmowała umysły wielu uczonych i fachowców, aż wreszcie w 1842 roku dekretem króla pruskiego uznano gimnastykę za przedmiot niezbędny w kształceniu młodzieży.

W dobie obecnej nad całokształtem pracy sportowej czuwa Związek Związków (Deutscher Reichsausschuss für Leibesübungen), przekształcony w 1918 r. z niemieckiego Komitetu Olimpijskiego. W 1922 r. jednoczył on 30.000 klubów, a liczba członków dochodziła do 4.200.000. Związek ten posiada reprezentantów ministerstw Rzeszy — pracy, spraw wewnętrznych, oświaty i opieki społecznej, nadto przedstawicieli rządów państw związkowych, uniwersytetów, politechnik i magistratów większych miast. Od 1922 r. Deutscher Reichsausschuss für Leibesübungen urządził ogólnoniemieckie zawody sportowe pod tytułem Deutsche Kampfspiele. Pierwsze takie zawody odbyły się w czerwcu 1922 r. w Berlinie i ściągnęły 9.176 zawodników z Niemiec oraz 634 z zagranicy. W zawodach tych było reprezentowanych przeszło 500 miast, a w pochodzie podczas otwarcia brało udział 25 tys. sportowców. W 1920 roku otwarto w Berlinie Akademję Wychowania Fizycznego. Ma ona 200 słuchaczów, a kurs

nauki trwa 3 lata. Program przewiduje ćwiczenia praktyczne, higjenę, pedagogikę i nauki administracyjne. Kluby i związki robotnicze powołały do życia w 1922 roku Naczelną Organizację „Zentralkommission für Sport und Körperflege", liczącą około 1.500.000 członków. Związek w Lipsku utrzymuje Wyższą Szkołę Wychowania Fizycznego.

Tak w ogólnym zarysie przedstawia się w Niemczech praca nad odrodzeniem fizycznem. Przyjrzyjmy się teraz, jak zostały wykorzystane wszelkie stowarzyszenia sportowe i gimnastyczne w dziele przygotowania narodu do wojny.

Rzesza niemiecka po klęsce w 1918 r., związana traktatem Wersalskim, ograniczającym ich siłę zbrojną do 100 tys. i zabraniającym tworzenie rezerw, nie mogła pogodzić się z faktem dokonanym. Z myślą o odwecie cały swój wysiłek zwróciła na organizowanie potajemnej siły zbrojnej, składając całą pracę przysposobienia wojskowego na liczne organizacje cywilno-wojskowe.

Chaos i zamieszanie, jakie zapanowały w Niemczech w latach 1918—19 na skutek dokonanego przewrotu, były powodem utworzenia się całej masy niezależnych związków. Jedne z nich (Selbstschutz, Bürgewehr, Sichercheitswehr, Einwohnerwehr) postawiły sobie za zadanie samoobronę, zapewnienie spokoju lub utrzymanie porządku, inne znów były bojówkami w rękach przywódców partyj politycznych. I tak dla stłumienia rad komunistycznych, t. zw. spartakusowców, powstał oddział ochotniczy—„brygada marynarki Ehrhardta", a podczas walk w Wielkopolsce oraz na Górnym Śląsku brały udział organizacje cywilno - wojskowe—„Rossbach", „Oberland" i t. d. Jednocześnie monarchiści niemieccy, dążąc do przywrócenia dawnego porządku oraz obalenia ustroju republikańskiego, zaczęli tworzyć oddzielne bojówki monarchi-

styczno-nacjonalistyczne. Republikanie, dla przeciwstawienia się licznym organizacjom, założyli w 1924 r. „Reichsbanner Szwarc-Rot-Gold". Powstałe organizacje w latach 1923 — 1924 r., po ogólnem uspokojeniu umysłów, zaniechały akcji wywrotowej, zajęły się natomiast wewnętrzenmi pracami organizacyjnemi. Skrystalizowawszy swoje poglądy, za główny cel postawiły — uwolnienie Niemiec od traktatu Wersalskiego — i całą swą siłę skierowały na przysposobienie wojskowe młodzieży, aby w ten sposób stworzyć narodową siłę zbrojną.

Istniejące obecnie organizacje cywilno-wojskowe podzielić możemy pod względem przekonań politycznych na: komunistyczne, republikańskie i nacjonalistyczne.

Partja komunistyczna, licząca około 250 tys. wyszkolonych wojskowo członków (Ordnerdienst, Roter Frontkämpferbund, Roter Jungsturm) jest poważną, dobrze zorganizowaną siłą. Oparta na wojskowych wzorach, posiada poszczególne bronie, służby, w tem oddziały radjotelegraficzne oraz sanitarne (kobiece).

Wobec wrogiego stosunku do rządu, partja ta jest zwalczana, jednakże na wypadek wojny odegrać może wielką rolę, dając zastęp dobrze wyszkolonych żołnierzy. Do organizacyj republikańskich należy „Reichbanner-Szwarz-Rot-Gold", która jest poprostu bojówką demokratów, socjalistów oraz centrum, za główne zadanie stawiającą sobie ochronę ustroju republikańskiego. Organizacja ta posiada około 500 tys. wyszkolonych wojskowo członków. Niemieckie władze naczelne wobec R. S. R. G. zachowują rezerwę, natomiast pruskie władze administracyjne, a w szczególności policja — obdarzają ją wielkiem poparciem.

Prawicowe oragnizacje obejmują do 3 miljonów członków i dzielą się na 3 zasadnicze obozy:

A) Obóz o skrajnie nacjonalistycznych przekona-

niach, na czele którego stoi gen. Ludendorf, t. zw. „Völkische", jednoczy organizacje: „Frontbann" oraz „Deutch Völkischer Offiziersbund" (utworzone przez byłych wojskowych), „Rossbach" i „Oberland" (znane z walk wielkopolskich oraz górnośląskich), „Alt Reichsflagge" i „Wehrwolf".

B) Obóz o przekonaniach nieco więcej umiarkowanych od „Völkische" — t. zw. „Vaterländische". Do tego obozu, na czele którego stoi gen. v. d. Goltz, należą organizacje: „Wikingbund" (dawni członkowie brygady Ehrhardta), „Baltenkämpfer", „Nationalverbanddeutscher Offiziere, Bismarkbund i szereg Reitervereinów. Dochodzą pozatem związki pułkowe i wojackie, połączone w „Kyffhäuserbund".

C) Trzeci obóz nacjonalistyczny posiada organizację najsilniejszą liczebnie—„Stahlhelm" i „Jungdeutscherorden" oraz „Technische Nothilfe" i „Deutscher-Offiziersbund". Organizacje nacjonalistyczne, aczkolwiek mają pewne zabarwienie polityczne, jednakże, o ile chodzi o osiągnięcie głównego celu—odrodzenia potęgi Niemiec — łączą się razem.

Najsilniejszym stowarzyszeniem wojskowo - wychowawczem jest „Stahlhelm". Liczba członków dochodzi do 500 tys., w tem w zupełności wyszkolonych wojskowo — 300 tys. Związek ten, który wypisał na swych sztandarach hasło „przeciw parlamentaryzmowi", „za nacjonalną dyktaturę" — najbardziej rozpowszechnił się w Centralnych Niemczech. „Stahlhelm" ma ścisły związek z „Reichswehrą", oficerowie której są jego kierownikami. Większa część członków „Stahlhelmu" przechodzi wyszkolenie w Reichswehrze.

Pod względem politycznym „Stahlhelm" skłania się do ugrupowania gen. Sekta, jednakże pomimo tego, że stara się być dalekim od polityki, członkowie jego biorą żywy udział w głosowaniu do parlamentu, występując przeciwko „marxistom".

Członkowie „Stahlhelmu" rekrutują się ze sfer drobnomieszczańskich i urzędniczych. Są czynione próby wciągnięcia i klasy robotniczej. I w rzeczywistości urządza ten związek w różnych miejscach bezpłatne kuchnie dla bezrobotnych i wogóle zajmuje się filantropją. Skutkiem tego popularność „Stahlhelmu" wzrasta.

Pod wpływami „Stahlhelmu" znajduje się cały szereg innych stowarzyszeń jak: organizacja młodzieży „Jungdo", „Wehrwolf", „Związek Bismarka", „Związek Scharnhorst'a" i „Związek Niemieckich Amazonek".

Drugą typową organizacją, składającą się z ukrytych uzbrojonych sił, jest bawarski związek „Notbann", starający się podtrzymać tradycje bawarskiej armji. Za główny cel stawia sobie on obronę Ojczyzny i przeciwdziałanie wewnętrznym nieporządkom. Pod względem organizacji „Notbann" dzieli się na okręgi, okręgi na rejony, rejony na miejscowe grupy. Grupa składa się z 8 ludzi, parę grup tworzą pluton, parę plutonów — kompanję.

Najważniejszem zadaniem Związku jest — dać przygotowanie wojskowe młodzieży i uzupełnić wiadomości byłych żołnierzy. Członkowie są odkomenderowywani do Reichswehry na przeciąg od 4 tygodni do 3 miesięcy, w którym to czasie przechodzą P. W., kończąc specjalne kursy karabinów maszynowych.

Członkowie poszczególnych organizacyj zorganizowani są według rodzajów broni w grupy danej miejscowości, tworząc jednostki odpowiadające kompanji, na czele których stoją oficerowie rezerwy. Poszczególne grupy podlegają kierownikowi powiatowemu (Kreisleitung), są zarejestrowane urzędowo, jako związki społeczne, i mają swobodę działania. Mężczyźni od 21—35 roku należą do „Stahlhelmu"

i pokrewnych organizacyj. Dla ludzi starszych (36—60 rok) utworzono oddziały t. zw. Landsturm.

Stowarzyszenia i szkoły — to potężne warsztaty rzemiosła wojennego, podtrzymujące nabyte wiadomości wojskowe i przygotowujące jednocześnie młode pokolenie. Rząd Rzeszy dobrze to zrozumiał i wykorzystuje je w pracy przysposobienia wojskowego w całej pełni, popierając ich poczynania i zbliżając do siebie. Reichswehrze udało się również zjednoczyć zwalczające się dotychczas organizacje nacjonalistyczne i wywierać wpływ w kierunku jednolitego przysposobienia wojskowego. Na wypadek mobilizacji prowadzi się ścisłą ewidencję członków, uwzględniając rodzaje broni, stopnie wojskowe i t. p., wydając nawet książeczki wojskowe. Coprawda Reichswehra oficjalnie nie bierze udziału w przysposobieniu wojskowem w stowarzyszeniach wojskowych, ale bezpośrednio idzie im sama na rękę, bądź za pośrednictwem Schupo (policja), bądź przydzielając instruktorów, wypożyczając broń, place do ćwiczeń, strzelnice i t. p.

Niemiecka policja bezpieczeństwa (Schupo) przypomina straż graniczną i prawie cała jest skoszarowana. Pozatem istnieją t. zw. Hilfpolizei, oraz Selbschutz, które są w miejscowościach, gdzie niema posterunku policyjnego. Tworzą one kompanje liczące 100 — 150 ludzi pod dowództwem oficerów rezerwy. Charakterystyczną rzeczą jest, że oddziały te nie pełnią służby bezpieczeństwa, lecz nieustannie przeprowadzają ćwiczenia wojskowe.

Na granicy polskiej istniała organizacja „Ziviler Grenzschutz", mająca zadanie strzeżenia granic, przeprowadzania akcji dywersyjnej i t. p. Schupo dawało tej organizacji ogromne składy amunicji, ekwipunek, przydzielało instruktorów, przez co zapewniło państwu dużą ilość wyszkolonych wojskowo obywa-

teli. Podczas zajmowania Kłajpedy przez Litwinów oraz Zagłębia Ruhry można było podziwiać sprawność bojową tej organizacji.

Sport cywilny jest też przeniknięty duchem wojskowym i otaczany przez Rząd stałą opieką, polegającą na udzielaniu zasiłków pieniężnych, wynajmowaniu placów, gmachów i t. p. Wydział Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — „Deutscher Reichsausschuss für Leibesübungen", posiada specjalny fundusz budżetowy na cele sportowe. Z wydziałem tym współdziała Minister Obrony Państwa.

Na szczególną uwagę zasługuje rozwój lotnictwa cywilnego, które w przyszłej wojnie może odegrać poważną rolę, dostarczając tysiące wyszkolonych lotników.

Ponieważ traktat wersalski zabronił Niemcom utrzymywać lotnictwo wojskowe, cały swój wysiłek zwrócili oni w kierunku lotnictwa komunikacyjnego i sportowego. Szczególnie intensywnie rozwinęło się lotnictwo komunikacyjne w 1925 roku, o czem świadczą poniższe cyfry:

Wyszczególnienie	Francja		Niemcy	
	1924 r.	1925 r.	1924 r.	1925 r.
Ilość linij lotniczych	9	11	12	56
Ilość kilometrów linij lotniczych . .	7.520	10.730	7.146	23.000
Dokonano lotów w kilometrach . . .	3.647 826	4.712.880	1.583.492	4.949 661

Porównywując powyższe dane, przychodzimy do wniosku, że rozwój i odrodzenie lotnictwa niemieckiego postępuje w szalonem tempie. Jeżeli do tego dodamy, że wszystkie płatowce handlowe posiadają

wielką nośność i są tak urządzone, że z łatwością można zamieniać kadłub, śmiało możemy twierdzić, że w razie wybuchu wojny Niemcy w krótkim czasie będą rozporządzali całą masą samolotów wojskowych niszczycielskich. Zakłady Junkersa już teraz wyrabiają podwójne kadłuby — jeden dla komunikacji cywilnej, drugi dla celów wojskowych, pod pozorem rzekomego zamówienia Republiki Chilijskiej.

Muszę zaznaczyć, że rozwój lotnictwa komunikacyjnego w Niemczech nie jest bynajmniej wywołany potrzebami kraju. W pierwszym rzędzie zwraca uwagę wielka ilość towarzystw komunikacyjnych (56), w których personel cywilny posiada jednolite umundurowanie, odbywa specjalne ćwiczenia, a życie reguluje się, na wzór wojskowy. Obecnie istnieje 35 fabryk lotniczych w kraju oraz masa filij zagranicą: w Danji, Szwajcarji, Rosji, Szwecji, Włoszech, Holandji i nawet Hiszpanji. Rząd Rzeszy popiera działalność w tym kierunku, udzielając znacznych subsydjów.

Oprócz Rządu sprawą lotnictwa gorąco zajmują się poszczególne państwa związkowe oraz całe społeczeństwo. Przy Ministerstwie Komunikacji utworzono oficjalny organ „Radę Aeronautyczną", w której zasiadają przedstawiciele nauki i techniki lotniczej.

Dużą uwagę zwrócono również na szkolenie pilotów. Sprawą tą zajęło się od 1924 roku stowarzyszenie „Sportflug". Obecnie Niemcy posiadają 43 szkoły lotnicze, po większej części subsydjowane przez rząd.

Najpoważniejszą szkołą lotniczą jest „Deutsche Verkehrsflugerschule", posiadająca trzy rodzaje kursów: a) czteroletni dla kandydatów na dyplom kapitana-lotnika, b) trzechletni dla uczni mechaników i c) jednoroczny dla inżynierów, chcących poznać lotnictwo praktycznie. Od roku 1924 „Sportflug obiecał

dostarczyć rocznie do dwuch tysięcy pilotów. W 1926 roku liczba ich dochodziła do trzech tysięcy. Dzięki ogólnemu poparciu bilans pracy lotniczej przedstawia się imponująco. Powstanie związku „Deutscher Luftfahrtverband" o 20 tys. wojskowo przysposobionych członków, 43 szkół lotniczych, intensywna praca nad wynalazkami w dziedzinie aeronautyki, gęsta sieć komunikacyjna, obejmująca prawie całą Europę, a licząca przeszło 56 linji lotniczych, duża ilość stacyj radjotelegraficznych dla potrzeb lotnictwa (17), stacyj meteorologicznych (34), lotnisk (942) — na wypadek wojny dostarczy Niemcom olbrzymią i potężną flotę powietrzną.

Niemcy dość wcześnie przed wojną wprowadzili użycie nart i wypróbowali ich zastosowanie w batalionach strzelców w Wogezach, Czarnym Lesie i innych górach. Obecnie narciarze są zorganizowani w związek: „Deutscher Skiverband", należący do Międzynarodowego Zw. Narciarskiego.

Większą rolę odgrywa rozwój kolarstwa, wiemy bowiem, jakie znaczenie podczas wojny mają cykliści oraz oddziały rowerowe strzelców. W Niemczech istnieją dwa związki, należące do Międzynarodowego Zw. Kolarskiego: „Bund Deutscher Radfahrer" założony w 1884 r., łączący 2100 klubów o 65 tys. członków, oraz „Verband Deuscher Radrennbahnen" (1900 r. zał.), reprezentujący 27 torów i mający 580 profesjonistów.

Wyszkolenie techniczne specjalistów zapewniają instytucje gospodarcze państwa.

Kluby jazdy — Reitervereine, rozwijające się pomyślnie, przyczyniają się do zapewnienia rezerwy dla kawalerji.

Potrzebną ilość oficerów przygotowują związki oficerskie. Dawni oficerowie wojska cesarskiego, odbywają studia wojskowe na kursach, organizowa-

nych przez Reichswehrę, biorą udział w większych ćwiczeniach, szkolą młodzież w poszczególnych związkach. Związki oficerskie prowadzą ścisłą ewidencję oficerów, przydzielając im na wypadek wojny stanowiska. Uchylanie się oficerów od prac w przysposobieniu wojskowem pociąga za sobą bojkot towarzyski oraz wykluczenie ze związku. Pozatem kadrę oficerską i podoficerską zapewniają sobie, Niemcy przez wcielanie do wojska stałego czasowych ochotników (Zeitfreifilligen). Zeitfreiwilligen otrzymują umundurowanie i ekwipunek wojskowy oraz pożywienie i żołd. Ochotnicy są przyjmowani wprost przez dowódców kompanji lub bataljonu, którzy prowadzą tajną ich ewidencję. Liczba ochotników dochodzi do 50 na kompanję. Na skutek protestów Komisji Kontrolnej, w 1925 roku zaniechano chwilowo szkolenia Zeitfreiwilligen. Pomimo to wyszkolono tą drogą około 100 tysięcy ludzi, zdolnych do objęcia w armji stanowisk oficerskich i podoficerskich. Jak donosi prasa niemiecka lewicowa, „system czasowych ochotników" stosuje się nadal. Studenci lub uczniowie wyższych szkół, po odbyciu wstępnego wyszkolenia w związkach, przechodzą do Reichswehry na doszkolenie wojskowe, trwające od 6 tygodni do 6 miesięcy.

W dniach rewolucyjnych 1918 r. powstał Niemiecki Związek Narodowy Młodzieży. W statutach tego związku między innemi wspomina się, że członkiem może być każdy Niemiec, mający ukończonych 12 lat aż do 20 r. życia. Wczesny rok przyjmowania był spowodowany troską, by młodzież uchronić od należenia do poszczególnych partyj, wciągających ją do siebie zaraz po wyjściu ze szkół. W Związku tym młodzi ludzie mogą zostawać i po 20 roku życia, jako członkowie nadzwyczajni.

Związek jest szeroko rozgałęziony i obejmu-

je całe Niemcy, tworząc organizacje obwodowe, miejscowe. Głównym celem N. Z. N. M. jest wszczepiać myśl narodową i obywatelską przy jednoczesnem udoskonalaniu członków pod względem fizycznym, obywatelskim i duchowym. Młodzież zbiera się 2 razy w tygodniu na ćwiczenia, przeważnie w dnie świąteczne. N. Z. N. M. zwalcza organizacje przeciwstawiające się mu, oraz zbliża się z organizacjami, stojącemi na gruncie narodowym.

Władze wojskowe niemieckie pozostawiają organizacjom wojskowo-sportowym i przysposobienia wojskowego zupełną swobodę w ich kierunkach i poglądach politycznych, ograniczając się jedynie do kierowania wyszkoleniem i kontroli. Skutkiem tego stowarzyszenia te mogą ogarnąć całe społeczeństwo, całą młodzież, która w 100% swej ilości bierze udział w przysposobieniu wojskowem.

Co się tyczy organizacji przysposobienia wojskowego, to w ogólnych zarysach przedstawia się ona tak:

Oprócz poparcia ze strony czynników rządowych oraz komunalnych, o których była mowa, opiekunami stowarzyszeń cywilno-wojskowych są niemieccy właściciele majątków ziemskich, jak również przemysłowcy. Poza pomocą materjalną dopomagają oni ich pracy przez zwalnianie swoich ludzi od zajęć na czas ćwiczeń, pożyczanie koni, samochodów i t. p.; przechowują broń, a często wywierają na swych podwładnych nacisk, moralnie zmuszając ich do zapisywania się na członków. W samem szkoleniu jest pewien system i ciągłość. I tak młodzież do 17 roku ćwiczy się fizycznie oraz przyspasabia się wojskowo w związkach młodzieży; w 17 — 20 r. przechodzi okres rekrucki, następnie pracuje w oddziałach bojowych różnych organizacyj. Dla młodszych wydawane są specjalne podręczniki, starsi

szkolą się według regulaminów wojskowych. Zajęcia praktyczne oraz ćwiczenia bojowe przeprowadza się w niedziele i święta po parę godzin, jak również w ciągu tygodnia przynajmniej 2 razy.

Pomijając pomoc rządową, wyrażającą się w udzielaniu kredytów na cele sportowe oraz przysposobienie wojskowe, widzimy wielką ofiarność przemysłowców i obywateli ziemskich. Niektóre organizacje utrzymują się wprost z ofiar publicznych.

Co się tyczy wyekwipowania wojennego, to sprawa ta przedstawia się bardzo pomyślnie: już obecnie spotykamy organizacje, wyposażone w hełmy i maski przeciwgazowe. Niektóre znów posiadają własne wytwórnie umundurowania i oporządzenia. Wielkie firmy często bezinteresownie dostarczają im sprzęt uzbrojenia, ekwipunku i techniczny.

Broń pozostała po wojnie jest starannie utrzymywana i konserwowana przez członków organizacyj. W wielkiej tajemnicy są trzymane miejsca, w których leżą ukryte działa, ciężkie karabiny maszynowe i płatowce, tworząc prawdziwe arsenały wojenne.

Siła zbrojna Niemiec składa się z: a) armji stałej, b) policji i c) całego szeregu stowarzyszeń wojskowo - wychowawczych. Według danych z 1925 r. liczba wojska niemieckiego wynosiła 100.500 ludzi. Policja dzieli się na: zewnętrzną i wewnętrzną. Policja zewnętrzna służy do ochrony granic., tworząc straż pograniczną (około 20 tys.) W rzeczywistości policja usilnie szkoli się wojskowo i przygotowuje się do działań wojennych. Liczne oddziały ochotniczych związków i towarzystw przedstawiają gotowe kadry dla przyszłej armji.

Armja stała „Reichswehra", ze względu na specjalne warunki, różni się od armij innych państw i za-

sługuje na wzmiankę. „Reichsvehra" składa się przeważnie z ochotników, obowiązanych do 12 letniej służby. Długi czasokres nie jest jednakże przestrzegany, natomiast stosuje się system przedterminowego zwalniania żołnierzy, co umożliwia, wbrew postanowieniom traktatu wersalskiego, szkolenie w szeregach Reichswehry całych mas obywateli. Przepisana roczna norma zwolnień miała wynosić 5 %. Władze wojskowe niemieckie przekraczały jednak stale tę cyfrę tak, że procent zwolnień dochodził w niektórych latach do 20. Zwalnianym wydaje się jednorazowe odprawy, ewentualnie wyszukuje się posady. Chociaż oficjalnie Niemcy nibyto zarzucili od 1925 roku ten niedozwolony system, jednakże, jak można wywnioskować z wynurzeń belgijskiego ministra wojny hr. de Broqueville, jest stosowany nadal, przyczem inteligentów zwalnia się po 6 miesiącach, a innych po 3, 5 lub 6 latach. Korpus podoficerski składa się obecnie z najlepszych podoficerów starej armji i dopiero w razie braku takowych uzupełnia się nowym materjałem.

Korpus oficerski składa się z oficerów również starej armji, któremi są obsadzone wszystkie wyższe stanowiska. Na skutek małego etatu, narzuconego traktatem Wersalskim, możliwem było przeprowadzenie jakościowego doboru, zostawiając na służbie najlepszych. Nowi oficerowie kształcą się od 4-6 lat. Oficerowie zdolni są awansowani ponad kolejkę, słabi są zwalniani. Z powyższego widzimy, że Niemcy wybrali sobie system uzupełnienia armji bodaj najtrudniejszy. Sam zawód nie daje znacznych widoków, oficer może bowiem przesłużyć w jednym stopniu całe życie.

Pomimo to posiadając w swych szeregach ludzi o dużem doświadczeniu bojowem, armja niemiecka ra-

BIBLIOTEKA GŁÓWNA

czej jest kadrą podoficerów i oficerów i pod względem jakości prześciga liczniejsze armje państw obcych.

Scharakteryzujemy jeszcze w paru słowach stan sił zbrojnych morskich. Traktat Wersalski ograniczył Niemcom ilość posiadanych okrętów linjowych, krążowników, torpedowców, niszczycieli torpedowców oraz zabronił utrzymywanie i budowę łodzi podwodnych; zezwolono jedynie zamieniać w oznaczonych okresach stare okręty na nowe. Flota morska została zmniejszona do: 8 okrętów linjowych, 8 lekkich krążowników, 16 niszczycieli torpedowców, 16 torpedowców i około 50 okrętów pomocniczych.

Niemcy dążą obecnie intensywnie do odnowienia swej floty i co rok wycofują pokaźną ilość starych okrętów (1924 r. — 2, 1925 r. — 6, 1926 r. — 9 nowych pływających jednostek).

Korpus morski oficerski odznacza się dużą wiedzą fachową i doświadczeniem, nabytem w wojnie światowej. Personel szeregowych jest doskonale wyszkolony, dzięki 12 letniej służbie i dobrze postawionym szkołom. Rozwinięty potężnie przemysł (fabryki broni, warsztaty i t. p.) pozwoli w razie wybuchu wojny w szybkiem tempie uzbroić liczne okręty handlowe oraz wprowadzić do walki łodzie podwodne i hydroplany. Nieliczna obecnie flota morska, składająca się z przestarzałych jednostek, na skutek intensywnego odnowienia, stanie się w krótkim czasie jedną z najsilniejszych flot na Bałtyku.

Niemcy, poza pracą prowadzoną wewnątrz kraju, wyzyskują wszelkie środki dla podniesienia swej zdolności obronnej i poza granicami państwa. Dla podtrzymywania „ducha odwetu", dla obrony swych praw, tworzą oni w Polsce, szczególniej na ziemiach, będących niedawno pod ich zaborem, cały szereg organizacyj.

W 1921 roku powstało w Bydgoszczy stowarzyszenie pod nazwą „Deutschtumsbund zur Wahrung der Minderheitsrechte in Polen" (D. T. B.). Na czele tej organizacji stoi Zjednoczenie Krajowe „Landesvereinigung" — oparte na Zjednoczeniach miejscowych, powiatowych i okręgowych. Celem stowarzyszenia jest „Zrzeszenie Niemców w Polsce dla utrzymania i wspierania niemieckiej kultury w celu ochrony praw mniejszości niemieckiej w Polsce".

Rozpatrzymy jednak, jak przedstawia się „bezbronność" Niemiec z punktu widzenia budżetu. Obserwując wydatki Rzeszy, począwszy od 1924 roku, widzimy stale rosnący wysiłek na cele wojskowe. W ciągu dwóch ostatnich lat — wydatki te wzrosły o 50%. Według planu Dawesa z 1924 roku, budżet wojskowy Niemiec nie mógł przekraczać 450 miljonów marek w złocie. Tymczasem wzrastał on stopniowo z 473 miljonów w roku 1924 - 1925 do 690 miljonów w roku 1927 - 1928. W porównaniu z budżetem polskim, Niemcy wydają na armję trzykrotnie mniejszą dwa razy więcej. Na cele marynarki wojennej asygnuje się również 34% wydatków przedwojennych pomimo to, że flota obecna zmniejszyła się 6-krotnie. Wyszkolenie wojskowe w Niemczech kosztuje pięć razy więcej, niż we Francji. Jak podaje „France Militaire", znaczna część kredytów materjałowych może być przenoszona z pozycji do pozycji, a 25 proc. tych kredytów mogą być użyte do woli Ministra. Mając do dyspozycji tajny fundusz, dochodzący do 125 miljonów marek w złocie, Rzesza Niemiecka może, pomimo kontroli państw sprzymierzonych, szkolić i zbroić formacje rezerwowe. Wydatki w wojsku stałem (Reichswehra) wskazują, że mamy do czynienia nie z normalną armją, lecz z kadrą oficerów i podoficerów. Pozatem budżet przewiduje cały szereg wydatków, ukrytych w innych pozycjach

budżetu, z przeznaczeniem jednakże na cele wojskowe. I tak ogromne sumy przeznacza Skarb Rzeszy Niemieckiej na policję (Schupo), lotnictwo cywilne, przemysł wojenny, prace topograficzne i Instytut badawczy broni chemicznej („Kaizer Wilhelm Institut").

W 1927-1928 roku pozycje na cele wojskowe, ukryte w budżetach innych ministerstw przewidywały:

na służbę geograficzną i historyczną siły zbrojnej	4	miljony
subwencje dla wytwórni wojskowych	16	„
wydatki na policję bezpieczeństwa (Schutzpolizei)	40	„
na wychowanie fizyczne	4	„
na lotnictwo	44	„
na służbę samochodową	2½	„

czyli na cele zbrojenia się ogółem przeznaczono około 900 miljonów marek w złocie.

Niemcy, pomimo przegranej wojny i narzuconych przez Traktat Wersalski ograniczeń, zniszczenia posiadanych ilości broni, samolotów i t. p. są jedynem państwem w Europie, rozporządzającem w organizacjach cywilno - wojskowych blisko 5 miljonami wyszkolonych obywateli, mogących w każdej chwili uformować potężną armję. Armja ta będzie odpowiadała nowoczesnym wymaganiom, posiadając w swych szeregach wszelkie bronie i służby.

Reasumując powyższe dane, dotyczące pracy Niemiec na polu przysposobienia wojskowego, widzimy, że wzmagający się w stowarzyszeniach cywilno-wojskowych ruch sportowy i przysposobienia wojskowego dał realne i olbrzymie wyniki. Przygotowanie narodu niemieckiego do wojny jest prowadzone systematycznie i wytrwale ku zdobyciu i zapewnieniu Niemcom dawnej świetności.

Naród niemiecki dzięki wrodzonej systematyczności, pracowitości, wytrwałości, wielkiemu wyrobieniu duchowemu i obywatelskiemu, pomimo poniesionej klęski, zdołał częściowo osiągnąć swój cel — powrotu do dawnej potęgi, a w organizacji przysposobienia wojskowego dał rozwiązanie problemu „Naród pod bronią".

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE W ROSJI SOWIECKIEJ.

Bolszewicy w październiku 1917 r. zniszczyli w zupełności rosyjski ancien règime. Również i armja nie ostała się burzącej dłoni władców komunistycznych. Ponieważ jednak stosunki polityczne i społeczne na terenie Rosji dalekie były od jakiejkolwiek stabilizacji, więc władze sowieckie musiały w miarę rozbijania dawnej armji carskiej, przystępować do organizowania Czerwonej Gwardji.

Śmiało można powiedzieć, że stosunkowo szybkie powstanie tej gwardji, jak i liczne zwycięstwa w wojnie domowej, zawdzięczają bolszewicy przedewszystkiem zbrojnym organizacjom młodzieży. Powstały one już w 1917 r., w łonie rosyjskiej partji komunistycznej i brały bardzo żywy udział w rewolucji październikowej, decydując w pewnym stopniu o zwycięstwie rewolucjonistów.

Po definitywnem zawarciu pokoju z Niemcami, Bolszewicy mogli przystąpić do tworzenia czerwonej armji, co było konieczne ze względu na liczne rewolty, wybuchające wówczas raz po raz na terenach olbrzymiego państwa Lenina.

I w tem dziele podobnie, jak przy tworzeniu Czerwonej Gwardji, organizacje młodzieży komunistycznej

udzieliły wydajnej pomocy rządowi sowieckiemu. Działo się to w rozmaity sposób. Wielu „czerwonych" młodzieńców, posiadających pewne minimalne wykształcenie, wstępowało do szkół wojskowych, osiągając tam stopnie „czerwonych komendantów" (oficerów); większość jednak bezpośrednio zaciągała się do armji, aby bronić republiki „chłopów i robotników". Na jesieni 1919 r. około 30 proc. członków Związku Młodzieży Komunistycznej wyruszyło na front bić się z kontrrewolucyjnym generałem Denikinem. Nawet organizacje kobiece starały się pomagać władzom sowieckim, wysyłając swoje członkinie w charakterze biuralistek i sanitarjuszek do sztabów i szpitali sowieckich.

W myśl rezolucji II Nadzwyczajnego Zjazdu Rad, dekretem Centralnego Komitetu Wykonawczego z dn. 22 kwietnia 1918, zostało wprowadzone „obowiązkowe wojskowe wyszkolenie całej ludności pracującej". Wyszkoleniu temu podlegały tylko warstwy pracujące w wieku: a) szkolnym, b) przygotowawczym od 16 r. do 18 r. i c) poborowym od 19 do 40 r. Program przewidywał ogółem 96 godzin ćwiczeń wojskowych, rozłożonych na 8 tygodni. Celem tego wyszkolenia było wzmocnienie czerwonej armji.

Powstała więc wielka organizacja sportowo-militarna, zwana w skróceniu „Wsiewobucz". (Wsieobszczeje wojennoje obuczenje), mająca za zadanie dać młodzieży wyszkolenie wojskowe oraz wychować ją w duchu ideałów komunistycznych. Organizacja ta rozszerzyła się w całej Rosji i miała liczyć w r. 1920, według „Rigaer Rundschau", kilka miljonów członków. Na jej czele stały zarządy lokalne i okręgowe, podlegające znów centralnemu zarządowi rezydującemu w Moskwie. W poszczególnych miejscowościach miał Wsiewobucz place ćwiczebne oraz strzelnice. W wojnie domowej 1918 - 1921 r. organizacja ta oddała

bolszewikom bardzo poważne usługi. Rozwiązanie jej nastąpiło w 1923 roku. W tym samym czasie władza sowiecka względnie się ustabilizowała; wojny zewnętrzne oddawna się skończyły, a wszelkie zakusy kontrrewolucyjne zostały krwawo stłumione. Natomiast z całą siłą dały się bolszewikom we znaki trudności gospodarcze. Głód nad Wołgą, ruina przemysłu, zastój w handlu, niezłamany jeszcze bojkot kredytowy ze strony państw zachodnich — wymagały od rządu polityki przezornej i oszczędnej. Skoro więc zaszła konieczność reorganizacji Armji Czerwonej i przemianowania jej na armję stałą, pokojową, postanowiono już to z pobudek ideowych, już to z oszczędnościowych, stworzyć armję, opartą częściowo na systemie milicyjnym.

Ponieważ jednak nie miano zamiaru zmniejszać zdolności bojowej Rosji, więc uradzono ten nowoczesny system uzupełnić przysposobieniem wojskowem młodzieży szkolnej.

Dekretem Centralnego Komitetu Wykonawczego z 1923 roku wprowadzono pewne zmiany w dziedzinie przysposobienia wojskowego. Postanowiono, że: a) obowiązkowemu wyszkoleniu podlegają wszyscy młodzi ludzie, mający ukończonych lat 16, jak również nadliczbowy kontyngent poborowych i rezerwiści; b) obywatele, odbywający wyszkolenie wojskowe, a znajdujący się na posadach bądź prywatnych, bądź państwowych, na czas ćwiczeń otrzymują swe normalne zarobki; c) obywatele w wieku 19 — 21 lat podlegają przepisom dyscyplinarnym narówni z żołnierzami służby czynnej.

Przysposobienie wojskowe rozpada się na następujące działy:

a) szkolenie w armji stałej,
b) szkolenie w milicji terytorjalnej,

c) szkolenie młodzieży przedpoborowej,

d) szkolenie rezerwistów.

Liczebność armji stałej w 1925 r. wynosiła 456 tys., nie licząc wojska G. P. U. (Gławnoje Politiczeskoje Uprawlenje), które liczyło 100 — 200 tys. i rozporządzało wszelką bronią do tanków włącznie. G. P. U. zajęło w Rosji miejsce dawnej czerezwyczajki, która była niczem innem, jak sowiecką ochraną.

G. P. U. posiada własne wojsko którem kieruje sztab wojskowy. Środki swe czerpie ze wszystkich stron, od władz, od wszystkich licznych organizacyj sowieckich, od towarzystw gospodarczych, a nawet od komisarjatów żywnościowych. Organizacja ta ma do 10 tys. oficjalnych pracowników, do których doliczyć należy conajmniej drugie tyle tajnych agentów. Olbrzymia ta armja jest utrzymywana w surowej dyscyplinie; centrala, mająca nad nią nieograniczone prawa, znajduje się w Moskwie.

Centrala organizacji dzieli się na wydziały, które: fabrykują paszporty dla szpiegów, mają pieczę nad ochroną granicy, czuwają nad środkami komunikacyjnemi, organizują szpiegostwo wojskowe i t. p.

Służba w armji czynnej trwa 5 lat, od 21 do 26 roku, przy czem powołani służą bez przerwy w ciągu 2—4 lat, zależnie do rodzaju broni i specjalności. Po odbyciu tej służby zostają zwalniani na długoterminowy urlop (1 — 3 lat), podczas którego są powoływani na krótkie ćwiczenia, trwające 1 — 2 miesięcy.

Po ukończeniu służby czynnej przechodzą do zapasu, w którym przebywają do 40 roku życia. Dla powtórzenia wiadomości wojskowych, powołuje się zapasowych na ćwiczenia, trwające w sumie nie więcej, jak 3 miesiące.

Wyszkolenie w armji stałej, obejmującej tylko mniejszą część młodzieży w wieku poborowym, zdat-

nej do noszenia broni, odbywa się w sposób podobny do tego, jak u nas i wogóle wszędzie w armjach cywilizowanych krajów. Pewną różnicę stanowi może polityczne kształcenie żołnierzy, którym przez cały czas służby wpaja się ideały komunistyczne. Korpus oficerski, który w pierwszych latach istnienia Czerwonej Armji składał się w dużej części z byłych oficerów carskich, zaciągniętych przymusowo do wojska, teraz rekrutuje się w olbrzymiej większości z wychowanków czerwonych szkół wojennych.

Na początku 1923 roku część dywizyj armji stałej została przeformowana na tak zwane „dywizje terytorjalne", t. j. takie, które rekrutują i szkolą obywateli według miejsca zamieszkania, bez odrywania ich od pracy pokojowej. Na zasadach milicyjnych Bolszewicy zorganizowali jednak tylko część armji stałej, a to z tego względu, że z jednej strony chcieli wypróbować praktycznie ten nowy system, z drugiej zaś — obawiali się, że w razie wojny nie będą mogli odrazu rzucić do walki gotowych jednostek.

Terytorjalne oddziały składają się ze stałej kadry oraz czasowo powołanych obywateli. Kadra, stanowiąca zwykle 1/10 część etatowego stanu oddziału, niczem się nie różni od wojska stałego, czy to pod względem systemu uzupełniania, czy też pod względem wyszkolenia. Jedynie większą uwagę zwraca się na odpowiedni dobór dowódców i instruktorów.

Powołani do służby w terytorjalnych oddziałach obywatele, zbierają się dla przeprowadzenia ćwiczeń na krótkie okresy; poza tem mieszkają w swych domach, oddając się zajęciom normalnym. Okres służby wojskowej w terytorjalnych dywizjach jest 4-letni i przewiduje szkolenie:

a) dla piechoty i artylerji — 5 miesięcy,
b) dla wojsk inżynieryjnych

i łączności — 6 miesięcy,
c) dla kawalerji — 9 miesięcy.

W pierwszym roku szkolenie trwa 2—3 miesięcy; w drugim, trzecim i czwartym: w piechocie po 1 miesiącu, w kawalerji — po 2 miesiące. Służbę w milicji terytorjalnej poprzedza okres przygotowawczy, trwający dla piechoty i artylerji — 4 miesiące, dla kawalerji i wojsk technicznych — 5 miesięcy. Okres ten nie wlicza się do przepisanego ogólnego czasu szkolenia w 4-letniej służbie.

Wojska terytorjalne muszą być stale w gotowości bojowej, narówni z wojskiem stałem. Każdy chłop i robotnik, należący do nich, winien na każde zawołanie stanąć pod czerwonym sztandarem dla obrony Związku Republik.

Dla nadania oddziałom terytorjalnym większej spoistości oraz stworzenia solidarności koleżeńskiej między żołnierzami, uzupełnia się je robotnikami i pracownikami z jednych i tych samych fabryk oraz chłopami z jednych i tych samych wsi, czy też gmin. W związku z tem rejony wyznacza się w zależności od potrzebnej dla danego oddziału ilości żołnierzy. Przy tem istnieje tendencja, by granice rejonów schodziły się z granicami administracyjnego podziału państwa. Np.: dla uzupełnienia dywizji wyznacza się gubernję, dla pułku — powiat, dla bataljonu — gminę i t. p. W praktyce jednak trudno to uzgodnić, ze względu na niejednakową gęstość zaludnienia. Spotykamy więc rejony dywizyjne, uzupełniane przez parę gubernij i przeciwnie jedna gubernia często uzupełnia parę dywizyj.

Uzupełnienie dowódców i instruktorów „politycznych" odbywa się przez indywidualny dobór odpowiednich ludzi, przy czem zwraca się uwagę na kwalifikację danego kandydata, jego poprzednią służbę oraz „lojalność polityczną".

Do milicji terytorjalnej nie zalicza się tych obywateli, którzy są zwolnieni od obowiązku służby wojskowej, czy to ze względu na chorobę, czy też z innych powodów (politycznie podejrzany).

Obywatele, wcieleni do oddziałów milicji terytorjalnej, podlegają obowiązującym przepisom wojskowym i winni stawać do przeglądów lekarskich, ćwiczeń, zbiórek i t. p. W razie oddalenia się poza obręb swego rejonu uzupełniania, każdy obywatel winien w gminie podać miejsce, dokąd się udaje, czas podróży i cel. W wypadku odłączenia się na okres dłuższy niż 15 dni, musi prosić swych dowódców o urlop.

Przy zmianie miejsca zamieszkania i przeniesienia się do rejonu nieobjętego terytorjalną dywizją, odbywający służbę milicyjną, o ile w niej nie przebył jednego roku, winien zgłosić się do wojska stałego przy pierwszym kolejnym poborze, jeżeli natomiast był w milicji ponad rok, zostaje powołany na przeciąg nie krótszy, jak 3 miesiące do najbliższego oddziału wojskowego. Na tem kończy się służba w dywizji terytorjalnej.

Na czas zbiórek i ćwiczeń żołnierze milicji terytorjalnej otrzymują 2/3 wysokości uposażenia bez względu na to, czy znajdują się na posadach prywatnych, czy państwowych, jednak za czas ćwiczeń nie dłuższy od 1 miesiąca. Dotyczy to tylko należących do kategorji „zapasu" armji stałej.

Na wypadek wojny przedsiębiorstwa i instytucje prywatne czy też rządowe w jaknajkrótszym czasie zwalniają pracowników, należących do milicji terytorjalnej, regulując im i wypłacając wszelkie należności. Za niezgłoszenie się w razie mobilizacji, winnych czekają surowe kary.

Żołnierze milicji mogą nosić przepisane mundury, jednakże zakup ich muszą w tym wypadku uskuteczniać na własny koszt.

System milicyjny, wprowadzany w życie przez Rosję Sowiecką, nosi odrębny charakter. Do służby milicyjnej mają prawo wstępu tylko pracujący — robotnicy i chłopi, a więc klasa rządząca.

„W naszych warunkach, warunkach dyktatury proletarjatu, żądanie narodowej milicji staje się żądaniem kontrrewolucji... Burżuazja, popi, kapitaliści— winni odbywać służbę wojskową w oddziałach tyłowych — pomocniczych. W Związku Sowieckim broń może nosić tylko robotnik - proletarjusz..." — tak głoszą czerwoni dowódcy.

W myśl nowego projektu, państwo podzielone jest na korpusowe i dywizyjne okręgi terytorjalne. (Armja sowiecka dzieli się na 17 korpusów, te zaś na 52 dywizje). Dowódca korpusu lub dywizji jest przełożonym wszystkich oddziałów, instytucyj i zakładów wojskowych, rozmieszczonych w rejonie danego okręgu. Do kompetencji dowódcy okręgu terytorjalnego należy utrzymanie wojska w gotowości bojowej oraz powszechne wyszkolenie wojskowe. Ustanowiono w tym celu Urząd Komendy okręgu terytorjalnego, który ma za zadanie prowadzenie pracy wojskowo - politycznej wśród miejscowej ludności oraz utrzymanie ścisłej łączności z organizacjami partyjnemi i zawodowemi.

Jak widzieliśmy wyżej, wszyscy młodzi ludzie po osiągnięciu 21 roku życia są powoływani do służby wojskowej. Część poborowych zostaje przydzielona do armji stałej, część zaś do milicji terytorjalnej. Jednak z powodu wielkiej ilości poborowych, przy niewielkiej stosunkowo liczebnie Armji Czerwonej, pewna liczba obywateli nie może być przydzielona do jednostek bądź stałych, bądź przejściowych (milicja terytorjalna). Zwykle pozostają nieobjęte ramami armji całe rejony, w których przeprowadza się wyszkolenie w inny sposób, aniżeli w milicji terytorjalnej. Niepo-

wołani do służby obywatele winni przejść w ciągu 5 lat całkowite wyszkolenie wojskowe u siebie w domu, przy pomocy i pod kierownictwem instruktorów wojskowych. W pewnych okresach organizuje się ćwiczenia wspólne, trwające do 6 miesięcy. Analogicznie odbywa się szkolenie i obywateli starszych roczników, którzy z różnych przyczyn nie odbywali służby wojskowej.

Ogółem w armji stałej i w kadrze milicji terytorjalnej znajduje się 610.000 żołnierzy. Ponadto istnieje „Straż Graniczna", coś w rodzaju naszego KOP'u, licząca 50.000 ludzi i składająca się z piechoty kawalerji oraz oddziałów łączności.

Jeśli porównamy 1,5 miljonową armję carską przedwojenną z obecną armją stałą Sowietów, to możemy stwierdzić, że Rosja zmniejszyła bardzo znacznie ilość swojego wojska. Różnicę tę jednak równoważą potężne liczebnie organizacje przysposobienia wojskowego i zmilitaryzowanie młodzieży sowieckiej oraz dużej części społeczeństwa.

Organizację, system wyszkolenia i rolę armji sowieckiej tak charakteryzuje Lew Abramowicz Trocki w swoim rozkazie, wydanym w r. 1923 z okazji 5-cio lecia Armji Czerwonej:

„Swoją armję stworzyła Rosja Sowiecka z robotników i chłopów. Dla burżuazji nie było w niej miejsca. Dla wyszkolenia czerwonoarmiejców i należytego zorganizowania armji powołaliśmy tysiące oficerów (carskich)... Równocześnie zostali w ciągu 5 lat wykształceni w szkołach wojskowych liczni czerwoni komendanci, którzy mocno są związani z robotnikami i chłopami. 600-tysięczna armja stała przekształciła się na kadrę miljonowych wojsk proletarjackich".

Wracając do wyszkolenia wojskowego młodzieży rosyjskiej w wieku przedpoborowem, należy zaznaczyć, że dzieli się ono na:

I wyszkolenie między rokiem 16 a 18 i
II wyszkolenie między 18 a 20 rokiem.

Szkolenie militarne młodzieży na tych obydwóch stopniach odbywa się pod naczelnem kierownictwem Najwyższej Rady Wychowania Fizycznego i opiera się na dekrecie z dnia 1 kwietnia 1923 roku, w którym powiedziano, że każdy obywatel państwa rosyjskiego musi nietylko być przygotowany do pracy w swoim zawodzie, ale także do „obrony republiki chłopów i robotników".

Wyszkolenie młodzieży w wieku od 16 do 18 r. miało być okresem wstępnym, przygotowującym do okresu przedpoborowego. Program dla tej kategorji młodzieży obejmował wychowanie fizyczne, dostosowane do potrzeb wojny, ogólne wiadomości o wojsku i wychowanie obywateli. Okres ten jednakże był zaniedbany i cała praca polegała dotychczas na prowadzeniu gimnastyki i sportów bez uwzględnienia czynnika wojskowego.

Większy nacisk położono na wyszkolenie młodzieży przedpoborowej w wieku od 19 do 21 roku.

W 1925 roku Centralny Komitet Wykonawczy wydał ustawę, która włączyła „wyszkolenie przedpoborowe" do obowiązkowej służby wojskowej. W myśl tej ustawy przedpoborowemu wyszkoleniu podlegają wszyscy pracujący mężczyźni po osiągnięciu 19 lat. Nauka rozłożona jest na dwa lata, a ćwiczenia odbywają się ogółem przez cały czas 2 miesiące, po jednym miesiącu w każdym roku.

Godziny wyszkolenia wyznaczane są tak, aby obywateli nie odrywać od ich zajęć normalnych. Dla ludności wiejskiej szkolenie odbywa się w miesiącach zimowych, dla robotników i innych pracowników — w godzinach wolnych od pracy, dla uczni — wieczorem.

Ostatecznie przyjęto zasadę, że wyszkolenie ma trwać:

na wsi — po 7 godzin dziennie w ciągu 4 — 5 tygodni,

w mieście —po 4 godziny w ciągu 6 — 7 tygodni.

Wyszkolenie odbywa się w ośrodkach szkolnych, zorganizowanych jaknajbliżej miejsca zamieszkania powołanych do służby. W zasadzie każda gmina musi posiadać ośrodek, co jednakże trudne jest do urzeczywistnienia, ze względu na trudności gospodarcze państwa. Faktyczne ośrodki obecnie znajdują się zaledwie po 1 — 3 na cały powiat. W miastach sprawa ta przedstawia się o wiele pomyślniej, gdyż organizacją ośrodków zajmują się stacjonujące oddziały wojskowe. Ilość ośrodków w 1926 roku wynosiła — 4.500. Liczba ta jest niedostateczna i dla zaspokojenia potrzeb powinna być podwojona.

Naukę prowadzą instruktorzy milicji terytorjalnej lub armji stałej wespół z podoficerami i oficerami rezerwy, wyznaczanemi przez Powiatowe Wojenne Komisarjaty. W miejscowościach, gdzie niema wojska stałego, ani też milicji, szkolenie spoczywa w ręku Instruktora P. W., rozporządzającego całym sztabem instruktorów „zapasowych". Oprócz tego wszelkie organizacje społeczne, zawodowe, sportowe i t. p. okazują pomoc w prowadzeniu szkolenia przedpoborowych. Powstały nawet Komitety Współdziałające (Komitiety Sodiejstwja), uzgadniające prace miejscowych stowarzyszeń w zakresie pracy p. w.

Obywatele, powołani do wyszkolenia przedpoborowego, otrzymują wyżywienie rządowe. Wyjątek stanowią tylko ci, którzy, na zasadzie „instrukcji o ochronie pracy", zatrzymują swe zarobki, jak również zamieszkali w pobliżu ośrodka szkolnego.

Raz do roku, w październiku Wojskowe Komisarjaty Wojskowe i Gubernjalne Urzędy Terytorjalne

ogłaszają w rozkazach, gdzie i kiedy mają zgłosić się obywatele do służby przedpoborowej. Po przeglądzie lekarskim, wyznacza się ośrodek szkolny oraz czas i sposób szkolenia się powołanych do służby. Ludność wiejska na okres nauki normalnie wyjeżdża na cały miesiąc, gdyż ośrodki przeważnie są odległe od poszczególnych wsi o 40 wiorst. Powołani chłopi obowiązani są zabierać ze sobą z domu bieliznę oraz obuwie.

Program nauki rozłożony jest na dwa lata, a ogólna ilość godzin nauki wynosi 340 godzin, w tem: w 1-szym roku — 160 i w 2-im — 180.

W pierwszym roku szkolenia przerabia się wiadomości, potrzebne do wyszkolenia dobrego strzelca. Przechodzi się w skróceniu to wszystko, co jest przewidziane dla kompanji strzeleckiej. Drugi rok jest szkołą, specjalizującą obsługę karabinów maszynowych, miotaczy bomb oraz innych broni i służb. Najwięcej czasu poświęca się na przygotowanie polityczne (około 25%), dalej na wyszkolenie bojowe i szkołę strzelca.

Uczniowie wyższych szkół technicznych, robotnicy fabryczni oraz kolejowi traktowani są oddzielnie.

Dodatkowy dekret ze stycznia 1926 r. zmilitaryzował wszystkie szkoły średnie i wyższe, skracając wzamian czas służby czynnej.

Jak wspomniałem wyżej, młodzież przedpoborowa odbywa wyszkolenie w ośrodkach szkolnych, organizowanych przez komisarjaty wojskowe. Każdy taki ośrodek powinien posiadać świetlicę, zaopatrzoną w komplet gier i instrumentów muzycznych, obrazy, tablice poglądowe, własne boiska sportowe, strzelnice, plac do ćwiczeń oraz posiadać wszelkie niezbędne warunki do życia, nauki i żywienia. Co się tyczy ośrodków, zorganizowanych na wsi, to posiadają one w większości wypadków pomieszczenie do nauki, kuchnie i czasami salę jadalną. Sal sypialnych niema

prawie nigdzie, a powołani obywatele kwaterują w prywatnych domach. Przy każdym ośrodku znajdują się: a) kącik Lenina, b) dział wojskowy, c) dział polityczny, d) dział wychowania fizycznego i t. p. Urządzeniem ośrodków zajmują się Miejscowe Komitety Wykonawcze. Instruktorów i personel polityczno - oświatowy zasadniczo dostarcza, na zapotrzebowanie komisarjatu wojskowego, dowódca dywizji. Ilość instruktorów przewiduje się: 1 wojskowy na 15 — 20 uczni i 1 oświatowiec na 50.

Po każdym okresie przysposobienia wojskowego dla wszelkich kategoryj obywateli przeprowadza się egzamin. Dla tych, którzy okazują wyniki niedostateczne, czas szkolenia może być przedłużony. Np.: jeżeli obywatel za 8 miesięcy szkolenia, rozłożonego na 5 lat służby, wykazał niedostateczne wiadomości, to zamiast 8 miesięcy, szkolenie jego trwa do 2 lat, czyli tyle, ile przewiduje się w armji stałej. Odwrotnie, dobrze zdający egzaminy, jak również dowódcy, którzy ich szkolili, uzyskują pewne ulgi.

Podczas szkolenia systemem pozawojskowym, obywatele muszą spełniać wszelkie obowiązki narówni z żołnierzami armji stałej. Nie otrzymują oni żadnego wynagrodzenia, ani też rządowego utrzymania. Tylko w czasie ćwiczeń przy oddziałach wojskowych są na tych samych prawach, co żołnierze armji czynnej. Jeżeli odbywający służbę wojskową systemem pozawojskowym szkoli się w tem samem miejscu, gdzie pracuje, otrzymuje nadal wynagrodzenie, przysługujące mu z racji zajmowanego stanowiska, jeżeli na skutek ćwiczeń odrywa się od stałego miejsca zamieszkania i przechodzi do życia koszarowego, pensji nie otrzymuje, natomiast posada zostaje dla niego zatrzymana.

Program, nakreślony w zakresie przysposobienia wojskowego młodzieży, nie został jeszcze całkowicie

wprowadzony w życie, odwrotnie pokazał władzom kierującym, że wymaga rewizji. Składa się na to brak instruktorów zawodowych, szczególniej w miejscowościach, gdzie niema dywizyj regularnych czy też terytorjalnych.

Wykonywanie tego programu, który zresztą został obficie uzupełniony, rozłożono na 4 lata z tem, że już w 1928 r. wyjdą pierwsze zastępy młodzieży wyszkolonej według tych zasad. Obowiązkowemu przysposobieniu wojskowemu podlegają nietylko uczniowie szkół średnich, ale także i wyższych. Pod tym względem system sowiecki przypomina mocno system, panujący w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. I tu i tam chodzi o wyszkolenie oficerów i podoficerów rezerwy, aczkolwiek przesłanki ideologiczne są biegunowo różne.

Podobnie jak przed Amerykanami, stanęło przed Rosjanami pytanie: co zrobić z młodzieżą, która między 16 a 20 rokiem nie uczęszcza do szkół ani uniwersytetów? Rozstrzygnięcie wypadło w duchu amerykańskim.

Na początku owego przełomowego roku 1923-go powstały w Rosji organizacje harcerskie „Pionierów". Rozwój ich był nadzwyczajnie szybki. Już w r. 1923 liczyły 300.000 członków, obecnie liczba ich grubo przekracza miljon. Istnieją one wszędzie — nawet w dalekiej Bucharze i na północnych stokach Ałtaju. Pionierzy obok ogólnych celów harcerskich, polegających na kształceniu woli i charakteru, mają za zadanie zdobycie odpowiedniego wykształcenia militarnego, któreby im umożliwiło w przyszłości obronę „ojczyzny robotniczo - włościańskiej". Ponadto utworzyły się związki zawodowe, organizacje komunistyczne oraz wszelkiego rodzaju kluby sportowe, dbające o to, aby ich członkowie w wieku 16 - 20 lat zdobywali odpowiednie wykształcenie wojskowe.

Jeśli który z młodzieńców w ciągu 4-letniego przygotowawczego szkolenia wojskowego okazuje wybitniejsze zdolności militarne i posiada przytem należyte kwalifikacje fizyczne i umysłowe, zostaje wysłany do jednej z licznych szkół wojskowych. W Rosji znajdują się specjalne szkoły strzeleckie piechoty: w Jarosławiu, Kałudze, Jekaterynburgu, Smoleńsku, Orle, Taszkencie, Tyflisie i Niżnim - Nowgorodzie, dla artylerji zaś — w Moskwie. Ponadto istnieją szkoły specjalne: szkoła inżynieryjna w Moskwie, szkoła dla wojsk kolejowych w Leningradzie, szkoła automobilowa oraz szkoła lotnicza — obydwie również w Leningradzie. Wyszkolenie we wszystkich tych szkołach trwa 1 rok. Absolwenci przechodzą zazwyczaj do armji stałej i do kadr milicji terytorjalnej.

Dla szkolenia instruktorów przysposobienia wojskowego powołano do życia specjalną wyższą szkołę. Równocześnie w listopadzie 1924 r. powstało w Moskwie „Towarzystwo Wiedzy Wojskowej". Na początku 1925 r. należało już do tego towarzystwa 14 fabryk i 8 wyższych zakładów naukowych. Towarzystwo to ma na celu udzielanie studentom i robotnikom wojskowego wykształcenia, które ci z kolei mają udzielać jaknajszerszym masom młodzieży rosyjskiej. Dzieli się ono na liczne sekcje, mające na celu zapoznawanie swoich członków z poszczególnemi gałęziami sztuki wojennej, jak np.: nauką strzelania, gazownictwem, karabinami maszynowemi i t. d. Sekcje te przygotowują do Akademji Wojennej, z której wychodzą „czerwoni komendanci". Naturalnie, że do Akademji dostają się tylko bardzo zdolni członkowie sekcyj Towarzystwa Wiedzy Wojskowej.

Obecnie powstają przy wszelkich środowiskach robotniczo - włościańskich komórki Towarzystwa

Współdziałania z Obroną (Obszczestwa Sodiejstwja Oboronie, t. zwane O. S. O.). Do zadań ich należy:

a) szkolenie się członków w sztuce wojennej,
b) poruszanie zagadnień polityczno-wojskowych,
c) śledzenie postępów techniki w państwach obcych,
d) podnoszenie techniki armji sowieckiej.

Przejdźmy z kolei do zapoznania się z ogólną organizacją wychowania fizycznego, które ma ścisły związek z przysposobieniem wojskowem narodu.

Na czele pracy państwowej w dziedzinie wychowania fizycznego i sportu stoi Najwyższa Rada Kultury Fizycznej, posiadająca zarząd i trzy komisje: naukową, organizacyjną i propagandową. Istnieje tam także Główna Wojskowa Szkoła W. F. z trzyletnim kursem oraz Państwowy Centralny Instytut Kultury Fizycznej.

W 1921 r. została wydana ustawa o ośrodkach sportowych, według której przysposobienie wojskowe młodzieży i usportowienie proletarjatu prowadzi się na podstawie jednolitego planu państwowego i jednolitych programów we wszystkich organizacjach społecznych. W fabrykach, zakładach przemysłowych, na drogach żelaznych, w szkołach i t. p. tworzy się jaczejki sportowe dla młodzieży w wieku przedpoborowym, które następnie łączą się w obwodowe kółka sportowe. Terytorjum o 200 tys. ludności tworzy grupę sportową, okręgową.

Ogólne kierownictwo wychowania fizycznego spoczywa w ręku t. zw. Inspektora W. F., podlegającego bezpośrednio Głównemu Inspektorowi Armji Czerwonej. Inspektor W. F. ma do pomocy instruktorów okręgowych. W każdym okręgu do pomocy inspektorowi W. F. powołana jest Rada W. F., której zadanie polega przeważnie na wynajdywaniu środków materjalnych dla organizacyj sportowych.

Ze sportów, uprawianych w Rosji, a mających znaczenie dla P. W. kraju, na wielką uwagę zasługuje strzelectwo.

Sport strzelecki jest z całym pietyzmem kultywowany we wszystkich organizacjach wychowania fizycznego. Rząd Sowiecki uczynił go integralną częścią programu wyszkolenia, zarówno w szkołach, jak i organizacjach sportowych. Instruktorzy sowieccy otrzymują wykształcenie teoretyczne i praktyczne pod kierownictwem wojskowych służby czynnej lub rezerwy. Równolegle z akcją Rządu Federalnego Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich postępuje działalność poszczególnych państw związkowych oraz obwodowych autonomicznych. Pomoc ta wyraża się w dostarczaniu broni, amunicji i urządzaniu strzelnic. Również organizowanie zawodów strzeleckich cieszy się daleko idącem poparciem zarówno władz centralnych, jak i lokalnych.

Strzelectwo jest traktowane w rosyjskich organizacjach wychowania fizycznego, jako najważniejsza część wykształcenia wojskowego, które według planów Z. S. S. R., winien zdobyć każdy obywatel tej republiki.

Program wyszkolenia bojowego odpowiada programowi wyszkolenia szeregowca piechoty, czyli jest ściśle przystosowany do praktycznych potrzeb militarnych armji sowieckiej, ułatwiając jej w razie wojny asymilację surowego materjału rekruckiego. Realizację ogólnego programu p. w. rozpoczęto już od końca 1925 roku, jednakże do chwili obecnej większa część rosyjskich organizacyj p. w. nie wprowadziła jeszcze w życie zamiarów rządu.

Na pierwszy plan wysunęły się trudności natury materjalnej, oraz brak zaufania władz komunistycznych co do politycznej lojalności niektórych organizacyj przysposobienia wojskowego.

Chociaż więc pod względem teoretycznym organizacje strzeleckie w Rosji stoją bardzo wysoko, posiadając doskonale opracowane plany swej działalności, jednakże w praktyce osiągnęły stosunkowo niewiele.

O ile w latach ubiegłych Rosja Sowiecka, zbrojąc się, nazewnątrz głosiła hasła „ogólnego pokoju" i „powszechnego rozbrojenia narodów", o tyle w ostatnim czasie, po klęsce komunistycznej w Chinach i Londynie, jawnie podjęła propagandę wśród szerokich mas na rzecz wojny.

Wszechzwiązkowy Centralny Komitet Sowietu Związków Zawodowych wydał odezwę do wszystkich zrzeszonych organizacyj „o konieczności wzmożenia działalności w dziedzinie propagandy wojskowej i sportu strzeleckiego". Odezwa powyższa wskazuje szerokim masom, jakiemi drogami należy dążyć do stworzenia potęgi militarnej Z. S. S. R., i poleca:

a) We wszystkich organizacjach robotniczych i wiejskich tworzenie kółek wojennych, związków strzeleckich i t. p.;
b) Uprawianie ćwiczeń fizycznych, z uwzględnieniem musztry wojskowej;
c) Prowadzenie propagandy nauk wojskowych;
d) Przeznaczanie znacznych środków materjalnych na wychowanie fizyczne i rozwój sportu strzeleckiego i t. d.

Jaki jest istotny wysiłek finansowy Rosji na celu obrony państwa, o tem trudno coś konkretnego powiedzieć, gdyż poza oficjalnym budżetem wojskowym istnieje cały szereg pozycyj, ukrytych w budżetach innych ministerstw. Faktem tylko jest, że przeważną część kosztów, związanych ze szkoleniem obywateli w trybie pozawojskowym, pokrywają budżety wojskowe poszczególnych republik, a wydatki na zaopatrzenie techniczne wojska w 1926/27 roku wynosiły

300 miljonów rubli, czyli 1,500,000,000 złotych polskich.

Chociaż więc w pracy nad przysposobieniem wojskowem narodu, jak i w innych dziedzinach życia, istnieje poważna rozbieżność między teorją a praktyką, w każdym jednak bądź razie przygotowania bojowe naszego wschodniego sąsiada, są tak poważne, że lekceważyć ich żadną miarą nie można.

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE W SZWAJCARJI.

Przysposobienie wojskowe w Szwajcarji zasługuje na baczniejszą uwagę z tego względu, że organizacja obrony narodowej w tym kraju opiera się głównie na niem. Służba wojskowa trwa tam zaledwie kilkadziesiąt dni, to też nie może zapewnić odpowiedniego wyszkolenia bojowego zdolnym do noszenia broni obywatelom szwajcarskim. Przysposobienie wojskowe w Helwecji jest więc koniecznością państwową.

Szwajcarzy już w wiekach średnich objawiali wielkie zamiłowanie do sztuki wojennej. Długie i uciążliwe wojny, jakie w obronie swej niepodległości musieli staczać z Habsburgami i domem Burgundzkim, były dla nich świetną szkołą rzemiosła militarnego, które uprawiane tu było z największym wysiłkiem całego społeczeństwa. Jałowa i skalista gleba nie pozwoliła jednak nawet w czasie największego spokoju oddawać się wyłącznie zajęciom gospodarskim. Duża część młodzieży wynajmowała się do służby wojskowej na obczyźnie i stworzyła tam, słynny w całej Europie, typ najmity szwajcarskiego. Brali oni udział w wojnie 30-letniej, w zapasach Ludwika XIV z koalicją, w wojnie 7-letniej, a nawet w walkach, jakie staczali rewolucjoniści francuscy w 1789

roku z despotycznym rządem Ludwika XVI. Dziś jedynym szczątkiem tego najmictwa Szwajcarów jest szwajcarska gwardja papieska.

Należy jednak zaznaczyć, że o ile w okresie walk o niepodległość narodową wojownicy szwajcarscy byli nietylko żołnierzami, alę i obywatelami, miłującymi sprawiedliwość, o tyle w służbie u obcych stawali się często żołdakami, idącymi za tym, kto więcej płacił. W samej Szwajcarji osłabło również w ciągu XVI-ego wieku zamiłowanie do sztuki wojennej. Związek kantonów szwajcarskich wyrzekł się układem „wiecznego przymierza" z Francją wszelkiej polityki ekspansywnej i nie było już potrzeby do utrzymywani ciągłego pogotowia wojennego.

Napróżno wielcy reformatorzy religijni, jak np. Zwingljusz w Zurichu nawoływali obywateli do kultywowania sztuki wojennej, która jest najlepszem fizycznem i moralnem przygotowaniem dla młodzieży — nic nie mogło przełamać apatji mas. Być może, że przyczyniła się do tego emigracja najdzielniejszych młodzieńców do służby w wojsku obcem, co pozbawiło Szwajcarję elementów, odznaczających się większem zamiłowaniem do zajęć militarnych.

Dopiero w XVIII wieku, łącznie z wielkim ruchem umysłowym w całej Europie, wielcy myśliciele szwajcarscy, jak Haller, Balthasar, Victor de Bonstetter i Pestalozzi, z większem powodzeniem zaczęli zachęcać młodzież do ćwiczeń wojskowych. Rozpoczęto nawet próby wlania nowego życia w strupieszałe już nieco stowarzyszenia wojskowe. Niestety, wysiłki te nie dały należytego rezultatu, wskutek tego, że każdy kanton, z jakich się Szwajcarja składała, posiadał samodzielność niemal zupełną we wszystkich sprawach nietylko cywilnych, ale i wojskowych. Akcja więc stowarzyszeń wojskowych nie mogła być poddana jednolitemu kierownictwu i kontroli. Ale i te

słabe poczynania zostały rychło zdławione przez reakcję, hulającą po upadku Napoleona, która w ruchu wojskowym młodzieży szwajcarskiej dopatrywała się szkodliwego jakobinizmu. Jedyną instytucją i to dosyć ważną, powstałą wśród powszechnego rozkładu, był Korpus Kadetów.

Celem Korpusu Kadetów było rozwijanie u młodych ludzi, głównie wśród studentów, zamiłowania do teorytycznego i praktycznego studjowania sztuki wojennej, aby w przyszłości ułatwić im zdobycie stopni oficerskich i podoficerskich w milicji narodowej.

Pierwszy Korpus Kadetów założył kanton Zurychski w r. 1787; kilka innych kantonów Argonja, S-t Gallen i Berno poszły za jego przykładem. Instytucje te jednak były ściśle kantonalne.

Programy tych Korpusów, dosyć różnorodne, nie były należycie wykonywane, wskutek braku odpowiednich instruktorów i jednolitej kontroli.

Dopiero w r. 1874, w dwadzieścia kilka lat po zamianie luźnego związku państw, na związkowe państwo szwajcarskie, wydano odpowiednie prawa, odejmujące kantonom autonomję w sprawach wojskowych i oddające je pod kompetencję władz federalnych. Prawa te były owocem kilkuletniej kampanji, prowadzonej na terenie ciał ustawodawczych przez radcę federalnego Weltiego, przepojonego zasadami Rostowa (Untersuchungen über die Organization des Heeres 1885 i Von der Zweckmassingen und Erfolgreichen Kriegsführung 1863), żądającego obowiązkowego zaprowadzenia wyszkolenia wojskowego przygotowawczego. Twierdził on, i według mnie dosyć słusznie, że ogólnie odczuwany wstręt do służby wojskowej pochodził jedynie stąd, że młody człowiek, mający lat dwadzieścia, więc mniej więcej wyrobiony, o pewnych przyzwyczajeniach, musiał nagle naginać się

moralnie i fizycznie do pewnej dyscypliny, do której nic go zawczasu nie przygotowało.

Prawem z dn. 13 lipca 1874 r. Rada Federalna zaprojektowała, aby obok obowiązkowych ćwiczeń gimnastycznych w szkołach niższych i średnich, znalazło się w programie także i przygotowawcze wyszkolenie wojskowe, które pod okiem władz federalnych, miało trwać lat 15, aż do powołania obywatela do wojska stałego.

Jednakże parlament nie odważył się przyjąć w całości tego radykalnego projektu i zarządzono tylko obowiązkowe ćwiczenia gimnastyczne, do których mogły być przydane ćwiczenia strzeleckie, ale tylko na 2 lata przed zaciągnięciem danego rocznika do wojska.

Nauczanie gimnastyki w szkołach dzieliło się według tego prawa na 3 okresy. Pierwsze dwa obejmowały dzieci 10-12 i 13-letnie, przyczem szkolenie odbywało się przy pomocy nauczycieli, przygotowanych w tym kierunku staraniem władz kantonalnych w seminarjach. Jednakże zarówno kurs pierwszy, jak i drugi, nie dawały właściwego wyszkolenia wojskowego; uskuteczniał je dopiero kurs trzeci, obejmujący młodzież 16 - 20 letnią. Zwierzchnictwo nad wyszkoleniem kursu trzeciego było również w rękach władz kantonalnych. Podczas dwóch ostatnich lat młodzież miała możność ćwiczenia się w nauce strzelania.

Zastosowanie tych przepisów napotkało w praktyce na wielkie trudności, z powodu braku odpowiednio wyszkolonego personelu instruktorskiego. W pierwszych latach XX wieku 6% szkół niższych nie wprowadziło jeszcze kursu gimnastyki, a 64 proc. nie wypełniło całości obowiązującego programu. Gorzej było jeszcze z zaprowadzeniem kursu trzeciego, (po ukończeniu szkół niższych) tak, że kantony zmuszone były pozostawić troskę o jego organizację dobrej wo-

li towarzystw gimnastycznych. Władze federalne, chcąc zachęcić te ostatnie do wytężonej pracy, dawały im subwencje pieniężne. Ponadto ustanowiły w r. 1904 egzamin gimnastyczny, któremu podlegali rekruci w chwili poboru do wojska. Egzamin ten, istniejący do dziś dnia, zawiera: skok w dal, podnoszenie obu rękami ciężarów wagi 17 kg. i bieg na szybkość na odległość conajmniej 80-metrową. Ogłaszanie publiczne rezultatów egzaminu stwarzało korzystną rywalizację i dawało doskonałe wyniki. I tutaj uwidoczniły się ogromne braki pod względem wyćwiczenia wojskowego oraz niesłychana różnorodność stosowanych metod i systemów.

Ponieważ wysiłki władz kantonalnych w celu zorganizowania trzeciego kursu pozostawały przeważnie bez rezultatu, więc oczywiście bezowocne były i starania władz federalnych, zmierzające do zorganizowania ćwiczeń strzeleckich dla młodzieży 18 - 20 letniej.

Inicjatywa prywatna zastąpiła w pewnej mierze bezsilność rządu. W wielu kantonach poszczególni oficerowie i podoficerowie zaczęli na własną rękę zbierać młodzież od 16 - 20 lat, aby uczyć ich ćwiczeń wojskowych. Związkowy Departament Wojskowy popierał skwapliwie te poczynania, dostarczając młodzieży broni i ekwipunku bojowego. Równocześnie rozszerzył się zakres 3-ciego kursu, który obejmował, na podstawie nowego regulaminu federalnego z 1898 roku, oprócz gimnastyki, także ćwiczenia strzeleckie, marsze, wyścigi piesze i skoki.

Należy jednak z naciskiem zaznaczyć, że inicjatywa prywatna, aczkolwiek pełna energji i zapału, nie mogła wyrównać bezczynności władz kantonowych. W roku 1907 kurs trzeci liczył zaledwie 7567 frekwentantów. Równolegle z akcją kursów gimnastycznych, rozwijały w dalszym ciągu swoją działal-

ność również i szkoły kadetów, do których władze rządowe nie wtrącały się zupełnie, szanując ich owocną i pracowitą działalność w przeszłości. Dopiero w roku 1887 wydano dla nich pierwsze instrukcje strzeleckie, a w 1898 roku wprowadzono nowy karabin (model 1897), w miejsce dawniej używanego karabinu systemu Weterli'ego, co pociągnęło za sobą także zmiany w programie wyszkolenia strzeleckiego. i organizacji zawodów strzeleckich.

Przepisy wówczas wydane (1898 - 1901 r.) i dziś jeszcze w pewnej mierze obowiązują.

Z powyższego szkicu widzimy, że prawo z 1874 r., jakkolwiek bardzo pożyteczne, nie wydało tych rezultatów, jakich się po niem spodziewali jego twórcy. Złożył się na to brak wyszkolonego personelu instruktorskiego oraz niezaradność władz kantonalnych.

Tym niedomaganiom usiłowano zaradzić rozporządzeniem z 1907 r., które nie wprowadzało wprawdzie obowiązkowego przysposobienia wojskowego dla młodzieży, ale dążyło do usunięcia braków, przez większe uzależnienie go od władz federalnych.

Kompetencji władz federalnych podlegały tylko od tej pory nauka gimnastyki w szkołach niższych, wyszkolenie zaś młodzieży, od czasu wyjścia ze szkoły, aż do wstąpienia do wojska, zostało oddane w zupełności w ręce władz związkowych. W Departamencie Wojskowym stworzono specjalną sekcję przysposobienia wojskowego, w której scentralizowano wszystkie sprawy, związane z wyszkoleniem bojowem dzieci i młodzieży. Jednakże samo wyszkolenie odbywało się w dalszym ciągu za pośrednictwem towarzystw prywatnych, które były tylko subwencjonowane i kontrolowane przez rząd.

O ile jednak wyszkolenie młodzieży i dzieci powierzone było towarzystwom prywatnym, to przy-

gotowanie kadry instruktorskiej wzięły na siebie niepodzielnie władze federalne. Chodziło im przedewszystkiem o to, aby ci, którzy kierują wykształceniem wojskowem młodzieży, trzymali się jednolitego systemu, a następnie o przygotowanie wystarczającego pod względem liczebnym zastępu instruktorów.

Dnia 2 listopada 1909 r. wyszło rozporządzenie, zakreślające ogólne podstawy wszelkich organizacyj, powołanych do brania udziału w wyszkoleniu wojskowo-przygotowawczem narodu.

Tak odbywała się ewolucja szwajcarskiego systemu przygotowania narodu do wojny — systemu znanego pod nazwą milicji. System ten w najczystszej formie powstał w Szwajcarji, to też zasługuje na szersze omówienie.

Armji zawodowej, licznej Szwajcarja nie posiada, a tworzy takową jedynie na krótkie okresy szkolenia i podczas mobilizacji. Wszyscy obywatele, zdolni do służby wojskowej, są przydzieleni do określonego oddziału, pułku, dywizji, w ramach których przechodzą całkowite wyszkolenie wojskowe. Służba wojskowa jest osobista, obowiązkowa i powszechna i trwa dla szeregowych do 48 (od 20 do 48 roku życia), a dla oficerów—do 52 roku. Na wypadek wojny władze federalne mają prawo powołać do służby wojskowej obywateli w wieku od lat 18.

W czasie pokoju wszyscy chłopcy podlegają obowiązkowi wychowania fizycznego, począwszy od dnia wstąpienia do szkoły aż do 15 roku, a od 16 — 20 r. przechodzą wyszkolenie wojskowe przedpoborowe.

Obywatele zwolnieni od służby wojskowej muszą płacić podatek do 40 roku życia. Rozmiar tego podatku określają specjalne przepisy i jest on zależny od stopnia zamożności.

Siły zbrojne Szwajcarji tworzą:

a) Oddziały wyborowe (élite, Auszug),

b) Landwehr,

c) Lansturm.

Elite i Auszug, jako oddziały 1-szej linji, są uzupełniane 12 młodszemi rocznikami. Oddziały te powołuje się na służbę co rok na przeciąg 11 — 13 dni w pełnym składzie bojowym. W rzeczywistości jednak niektóre oddziały wyborowego wojska składają się z żołnierzy élite i auszug oraz landwehru.

Landwehr (rezerwa, czyli 1-szy zapas) tworzy wojska 2-ej linij i składa się z następnych 8 starszych roczników. Oddziały Landwehru za cały czas 8 letniej służby powoływane są na ćwiczenia 2 razy po 11 dni. Na czas wojny Landwehr ma służyć do zwiększenia czynnej armji i do zaopatrzenia tyłów.

Landsturm (pospolite ruszenie czyli 2-gi zapas) tworzy wojsko trzeciej linji, składające się z obywateli w wieku 20 — 48, zdolnych do noszenia broni, a nienależących ani do wojska wyborowego, ani do Landwehru.

Żołnierzy Landsturmu w czasie pokoju nie powołuje się na ćwiczenia, ani też zbiórki wojskowe, natomiast winni oni zgłaszać się na sprawdzające przeglądy broni, na które przynoszą całe swoje uzbrojenie i ekwipunek.

Lansturm dzieli się na: Landsturm z bronią i Landsturm bez broni. Pierwszy składa się z ludzi zdolnych do noszenia broni, którzy ukończyli nie mniej niż 2 kursy przygotowawcze oraz conajmniej pół kursu szkoły rekruckiej. Landsturm bez broni składa się z obywateli nieuzbrojonych.

Poniższa tabela ilustruje przebieg służby w wojsku szwajcarskiem:

Kategorje wojsk	Wiek	Ilość lat służby	Ilość dni szkolenia	Liczba wyszkolonych w dn. 1 I.1910	UWAGI
Wyborowe wojsko . .	20-32	12	197*)	233 542	*) 65 dni w rekruckiej szkole i 132 dni na powtarzających kursach.
Landwehr	33-40	8	22	36 738	
Landsturm	41-48	8	—**)	10.077	**) raz w roku zbierają się na 1 dzień dla kontroli stanów i broni
Razem . .		28	219	280 357	

Stan nominalny armji szwajcarskiej wynosi około 320.000 ludzi.

Najwyższą władzę nad wojskiem i zarząd całym materjałem wojennym sprawuje Rada Związkowa przez Departament Wojskowy, który jest jej organem wykonawczym w stosunku do armji. Wszelkie ważne sprawy, dotyczące obrony kraju oraz wyszkolenia, załatwia Komisja Obrony Narodowej, w skład której wchodzą: Szef Departamentu Wojskowego, jako przewodniczący, trzech dowódców korpusów, Szef Sztabu Generalnego i Szef Departamentu piechoty. Organizacja ta istnieje tylko w czasie pokoju, w czasie wojny dowództwo nad armją obejmuje wódz naczelny.

Wyszkolenie wojskowe obywateli i kadr odbywa się przy pomocy instruktorów, wyznaczanych z oficerów czynnej służby poszczególnych rodzajów broni i służb. Na czele instruktorów każdego rodzaju broni

stoi szef wydziału odpowiedniej broni przy Departamencie Wojskowym.

Przygotowaniem kadr i prowadzeniem rekruckich szkół w każdym okręgu dywizyjnym zajmuje się t. zw. instruktor okręgowy.

W każdym kantonie znajduje się kantonalny Wojskowy Departament, podlegający Związkowemu Wojskowemu Departamentowi. Organami wykonawczemi Departamentu Wojskowego są władze kantonalne, ułatwiające mu pracę nad wyszkoleniem ludności. Do szczegółowych zadań Departamentu należy: pobór, kontrola nad odbywaniem służby wojskowej, wyznaczanie oficerów, dostarczanie broni, ochrona obozów i magazynów, wreszcie przeprowadzenie mobilizacji.

Dla ułatwienia kierownictwa, szkolenia, przeprowadzania zbiórek, inspekcji i mobilizacji, całe terytorjum Szwajcarji podzielono, według liczby dywizyj, na 6 okręgów dywizyjnych; każdy taki okręg, w miarę możności, winien tworzyć wszystkie części dywizji. Zwykle dywizyjny okręg obejmuje parę kantonów.

Terytorjum każdego kantonu podzielone jest na jeden lub parę rejonów rekruckich, których przypada od 9 do 18 na okręg dywizyjny. Rekruckie rejony dzielą się z kolei na odcinki (sekcje), zbiegające się z granicami gmin. Naczelnicy sekcyj prowadzą ewidencję obywateli - żołnierzy i nadzorują pełnienie służby. Pozatem istnieje Instytucja Inspektorów Korpuśnych (3), odpowiedzialnych przed Departamentem Wojskowym za szkolenie i przygotowanie wojska w okręgach dywizyjnych.

Charakterystyczną cechą organizacji sił zbrojnych Szwajcarji jest to, że w czasie pokoju oddziałów wojskowych niema; są one jedynie zorganizowane na papierze i formują się dopiero podczas mobilizacji.

W czasie pokoju więc w Szwajcarji istnieje tylko liczna armja milicyjna, która stałych kadr nie posiada poza korpusem instruktorów w liczbie około 250 ludzi, oddziałów do specjalnych celów (dla pełnienia służby bezpieczeństwa) i policji wojskowej. Oddziały do specjalnych celów liczą paręset ludzi i mają za zadanie strzec bezpieczeństwa kraju podczas poboru milicji.

Uzupełnianie armji odbywa się w następujący sposób: kantonalne wojska uzupełniają się systemem terytorjalnym, federalne, do których należą artylerja górska, oddziały inżynieryjne, pomocnicze i t. p., — systemem mieszanym, t. j. częściowo terytorjalnie, częściowo kontyngensami kantonów. Jak wyżej wspomniałem, Szwajcarja podzielona jest na okręgi dywizyjne, (6) te znów na rejony rekruckie, inaczej „zony". Jako zasadę przyjmuje się, że każda zona uzupełnia pułk; jeżeli to jest niemożliwe, to może uzupełnić bataljon, a nawet kompanję.

Powołanie obywateli do służby wojskowej odbywa się na skutek rozporządzenia Rządu Związkowego, przy współdziałaniu władz kantonalnych. Kierowanie i zarządzanie sprawami, związanemi z poborem, powierza się w każdym okręgu dywizyjnym specjalnemu oficerowi. Organami wykonawczemi dla spraw poboru są Dywizyjne Komisje Poborowe, wyznaczane przez władze federalne. Powołaniu podlegają obywatele, którzy w dniu poboru mają lub ukończą 20 lat.

Poborowi dzielą się na trzy kategorje:

a) zdolnych do służby czynnej,

b) zdolnych do służby pomocniczej,

c) niezdolnych do służby wojskowej.

Zdolni do służby wojskowej odbywają wyszkolenie wojskowe w rekruckich szkołach, kursach powtarzających, szkołach podoficerskich i oficerskich; wy-

szkolenie dla szeregowców trwa od 7 do 9 miesięcy, rozłożonych na 28 lat służby.

Przydzieleni do służby pomocniczej nie przechodzą w czasie pokoju żadnego wyszkolenia wojskowego, a płacą podatek wojenny. To samo dotyczy i kategorji niezdolnych do służby. Wszyscy powołani pozostają w miejscach zamieszkania, a wyszkolenie przechodzą w swych poborowych rejonach.

Od służby wojskowej są zwolnieni jedynie słabi fizycznie (ułomni) oraz shańbieni wyrokiem sądowym. Czasowo zwalnia się również urzędników państwowych, przewidzianych na zajmowanych stanowiskach i na czas wojny. Pomimo to, w większości wypadków, winni oni przejść wyszkolenie rekruckie. Ogólna liczba poborowych wynosi w każdym roku przeciętnie — 20.000 ludzi.

Uzupełnianie kadry podoficerskiej odbywa się z pośród absolwentów szkół podoficerskich, do których są przyjmowani szeregowcy i starsi szeregowcy po ukończeniu szkoły rekruckiej z wynikiem bardzo dobrym.

Korpus oficerski rekrutuje się, z posiadających odpowiednie kwalifikacje, absolwentów różnych wojennych szkół i kursów.

Program wyszkolenia wojskowego obywateli przewiduje:

a) szkolenie przedpoborowe,
b) szkolenie w rekruckich szkołach,
c) szkolenie na kursach powtarzających.

Wyszkolenie przedpoborowe przy systemie milicyjnym, wobec skróconych terminów służby, ma ogromne znaczenie i jest ściśle związane z rozwojem fizycznej kultury. W Szwajcarji w pracy nad przedpoborowem wyszkoleniem dopomaga samo społeczeństwo, rozwijając i wpajając dzieciom i młodzieży w rodzinie i w szkole miłość do sztuki wojennej. Dzie-

ci na przykładach starszych przyzwyczajają się do akuratnego i świadomego spełniania obowiązków służby wojskowej.

Przedwstępne przygotowanie wojskowe młodzieży polega na:

a) nauce gimnastyki w szkole,

b) przygotowaniu wojskowem młodzieży po wyjściu ze szkoły.

Program nauki w szkole przewiduje: prowadzenie zabaw, wolnych ćwiczeń, gimnastyki na przyrządach, a od 10 — 12 roku musztrę.

Po ukończeniu szkoły młodzi ludzie odbywają dalszy ciąg przedwstępnego przygotowania wojskowego, na które składa się: gimnastyka wojskowa bez broni, gimnastyka z bronią i nauka strzelania.

Wojskową gimnastykę bez broni przechodzą wszyscy młodzi ludzie w wieku od 15 do 20 roku na kursach, zorganizowanych przez towarzystwa gimnastyczne, prywatne osoby, wyższe i specjalne szkoły. Kursy te są bezpłatne i subsydjowane przez Departament Wojskowy. Program nauki składa się z marszów, biegów, skoków, gimnastyki na przyrządach, pokonywania naturalnych i sztucznych przeszkód, lekkiej atletyki i marszu 20-30 kilometrowego. Po ukończeniu kursu wydaje się świadectwo, które należy okazywać przy powołaniu do służby wojskowej.

Kursy ochotników z bronią (w wieku od 16 do 20 lat) są również bezpłatne i obejmują: gimnastykę wojskową oraz naukę strzelania. Ćwiczenia odbywają się grupami po 8 ludzi pod dowództwem oficera lub podoficera (directeur de section) w każdej gminie. Do nauki każdy uczestnik otrzymuje: karabin, pas z ładownicą i bluzę gimnastyczną. Liczba godzin nauki wynosi od 60 do 80 rocznie. Nauką kieruje Kantonalna Komisja, składająca się z oficerów i podoficerów,

odpowiedzialnych za szkolenie. Kursy ćwiczeń z bronią subwencjonuje Departament Wojskowy.

Istnieją jeszcze tak zwane kursy młodszych strzelców, organizowane przez strzeleckie i inne towarzystwa dla młodych ludzi w wieku od 18 roku życia do 20. Program nauki na tych kursach jest taki sam, jak na kursach gimnastyki z bronią. Komitety towarzystw strzeleckich mogą otrzymywać z arsenałów kantonalnych broń oraz wszelkie przybory do strzelania. Towarzystwa te korzystają również z pomocy materjalnej rządu, a do prowadzenia nauki mają przydzielonych oficerów i podoficerów.

W niektórych szkołach średnich istnieją tak zwane Korpusy Kadeckie, których kurs trwa dwa lata, a program obejmuje gimnastykę, ćwiczenia z bronią oraz strzelanie. Program nauki jest zbliżony do nauki na kursach z bronią, o których była już mowa, lecz nieco rozszerzony.

Ogólne programy i instrukcje o przysposobieniu wojskowem wydaje Rada Związkowa, która kładzie szczególną wagę na wyszkolenie strzeleckie. Wszystkie towarzystwa i organizacje, zajmujące się przysposobieniem wojskowem, są popierane i subsydjowane przez Rząd i cieszą się taką popularnością, że każdy obywatel uważa za swój obowiązek należeć do nich. Niema żadnych ograniczeń przy tworzeniu się towarzystw, które rządzą się własnemi wybieralnemi komitetami. Nikt nie wtrąca się do sprawy przyjmowania i wykluczania członków, a dla otrzymania subsydjum rządowego wymaga się jedynie, aby:

a) ilość członków towarzystwa nie była mniejsza od 10,

b) każdy członek musi odbywać przepisane programem strzelania,

c) co roku towarzystwa mają obowiązek składać dokładne sprawozdanie o ilości członków, którzy przeszli program szkolenia.

Nad pracą towarzystw strzeleckich czuwa w każdym rejonie Kantonalna Komisja Strzelecka, składająca się z wyznaczonych przez władze kantonalne 3—7 członków pod przewodnictwem oficera. W każdym okręgu dywizyjnym znajduje się sztabowy oficer do spraw strzeleckich, jako łącznik pomiędzy strzeleckiemi komisjami i Departamentem Wojskowym.

Dla wytwarzania współzawodnictwa, urządza się zawody sportowe i strzeleckie z licznemi nagrodami.

Dzięki prywatnej inicjatywie kantonów, towarzystw i poszczególnych osób, w Szwajcarji powstała cała sieć różnych wojskowo - sportowych organizacyj, które pod Kierownictwem Departamentu Wojskowego, prowadzą planową i systematyczną pracę nad przysposobieniem wojskowem ludności. Skutkiem tego rekruci przychodzą do wojska w dużym stopniu przygotowani.

Przy systemie milicyjnym najważniejszą i najciekawszą rzeczą jest sprawa fachowego wyszkolenia wojskowego. Kwestja ta została uregulowana w następujący sposób. Obywatele, powołani do służby, otrzymują przydziały do terytorjalnych oddziałów na określone funkcje i początkowo wracają do swych domów. W pewnych okresach są potem powoływani do szkół rekruckich (Rekrutenschule), czas trwania których zależy od rodzaju broni. I tak dla piechoty wyszkolenie rekruckie trwa 45 dni, dla kawalerji — 60, dla artylerji 42 — 55 dni i t. p. Nauki udzielają specjalni, wyznaczeni przez Związek instruktorzy, oficerowie i podoficerowie*). W ostatnich czasach

*) podaje Dr. Michał Wyrostek w „Urządzeniach politycznych Szwajcarji", strona 164.

kurs szkoły rekruckiej został nieco powiększony (dla piechoty do 65 dni).

Po odbyciu szkoły, rekrut wraca do swych zajęć i później obowiązany jest tylko do ćwiczeń perjodycznych, t. zw. Wiederholungskurse, na które powołuje się go co roku na przeciąg kilkunastu dni. Kursy powtarzające są przeznaczone dla szkolenia oddziałów o pełnych stanach bojowych, dlatego też każda zbiórka do tych ćwiczeń jest jakgdyby próbną mobilizacją. Podczas ćwiczeń powtarzających odbywa się szkolenie współdziałania wszystkich rodzajów broni i służb. Co 4 lata przeprowadza się wielkie manewry w ramach dywizji.

Wielką uwagę zwrócono w armji szwajcarskiej na wyszkolenie strzeleckie, któremu poświęca się prawie połowę rozporządzalnego czasu. Aczkolwiek wyszkolenie strzelca rozpoczyna się i kończy w szkołach rekruckich, ustawa żąda, by doskonalenie się w strzelaniu było prowadzone przez cały czas służby na kursach, w towarzystwach i t. p. Każdy obywatel poza służbą winien wypełnić przepisaną ilość strzelań, które odbywa w specjalnych obozach w pobliżu miejsca zamieszkania. Strzelania te organizują strzeleckie towarzystwa gminy, przy pomocy władz miejscowych. Źli strzelcy oraz osoby, które nie zgłosiły się do przepisanych strzelań, są pociągani w następnym roku na przeciąg trzech dni do przeprowadzenia lub powtórzenia strzelań. W tym wypadku nie otrzymują żadnego wynagrodzenia.

Co roku towarzystwa strzeleckie urządzają, według programów Departamentu Wojskowego zawody strzeleckie. Według ostatnich danych, towarzystw strzeleckich jest w Szwajcarji około 4.600, a ilość członków — przeszło 180 tysięcy.

Obywatel szwajcarski, odbywający służbę woj-

skową systemem milicyjnym, przez cały czas szkolenia musi wystrzelić conajmniej 1521 naboi.

Przy wstąpieniu do służby wojskowej, każdy żołnierz otrzymuje przepisane dla danej kategorji wojska całkowite uzbrojenie, wyekwipowanie i umundurowanie, które w przerwach szkolenia przechowuje u siebie w domu. Podczas służby rzeczy te należą do rządu i korzystanie z nich poza służbą jest prawem zabronione. Należyte przechowywanie ekwipunku i broni sprawdza się podczas powoływania do szkół rekruckich, ćwiczeń, jak również przez zarządy gminne. W razie stwierdzenia niedbałego obchodzenia się z bronią odbiera się takową, co jest uważane za hańbę; odwrotnie osoby, dbające o broń i należycie obchodzące się z wojskowym ekwipunkiem, otrzymają go po ukończeniu służby na własność.

Wobec krótkich terminów szkolenia żołnierzy, Szwajcarja zwróciła wielką uwagę nie tylko na wyszkolenie przedpoborowe, ale i pozawojskowe. Obowiązkiem każdego oficera i podoficera jest ciągłe doszkalanie i doskonalenie się w sztuce wojennej. Z pomocą przychodzą w tym wypadku różne towarzystwa wojskowe, jak: Związki Oficerów, Związki Podoficerów, Towarzystwa Strzeleckie, sanitarne, saperskie, narciarskie, sportowe i t. p.

Naczelną organizacją sportową jest Szwajcarski Związek Kultury Cielesnej (Schweizerischer Landesverband für Leibesübungen), łączący wszystkie związki sportowe i gimnastyczne.

Wspaniały rozwój towarzystw gimnastycznych wysunął na porządek dzienny pytanie: Czy nie można przysposobienia wojskowego zastąpić wychowaniem fizycznem? — Dnia 3 i 4 listopada 1926 r. odbyła się konferencja w tej sprawie, zwołana przez Departament Piechoty. Przewodniczył obradom pułkownik de Lorid, dowódca dywizji. W konferencji wzięli udział

przedstawiciele: stowarzyszenia oficerów, stowarzyszenia podoficerów, sekcyj kontrolnych lub rejonowych P. W., związkowych stowarzyszeń gimnastycznych i młodych strzelców.

Konferencja po długich i szczegółowych debatach stwierdziła, że wychowanie fizyczne nie może zastąpić przysposobienia wojskowego.

Oprócz tego powzięła konferencja szereg uchwał pozytywnych, z których ważniejsze przytaczam:

„Kierownikami prac przysposobienia wojskowego winni być ludzie o wybitnych cechach charakteru i ożywieni uczuciem patrjotycznem. Konieczność wychowania kulturalno-oświatowego nie podlega dyskusji".

„Cały wysiłek społeczny winien być oparty na współpracy dla celów dobra ogólnego".

„Wszelkie prace nad urobieniem moralnem i fizycznem młodzieży szwajcarskiej, mają na celu wychować ją na obywateli zdolnych do pracy twórczej, pożytecznych tak w czasie pokoju, jak i wojny, którzy potrafią godnie spełnić swoje obowiązki względem rodziny, pracy zawodowej i społeczeństwa".

Pomimo krótkiego terminu szkolenia, szwajcarska armja pod względem wyszkolenia strzeleckiego i tężyzny fizycznej nie ustępuje armjom innych państw. Jak widzieliśmy obywatel Szwajcarji rozpoczyna swe wyszkolenie strzeleckie od najmłodszych lat, a później przez całe życie nie rozstaje się z karabinem. Skutkiem więc tego powstało wielkie zamiłowanie do sportu strzeleckiego i wytworzył się specjalny typ strzelca-obywatela.

Co się tyczy taktycznego przygotowania oddziałów, to można stwierdzić, że piechota szwajcarska jest zdyscyplinowana, zręczna, a wszelkie ćwiczenia odbywają się bez zarzutu. Wielką uwagę zwrócono na wyszkolenie bojowe.

Wzory uzbrojenia, wyekwipowania i umundurowania są ustanawiane przez Radę Związkową. Departament Wojskowy pilnie śledzi za rozwojem i ulepszeniem środków walki w innych państwach, studjuje doświadczenia wojenne i na zasadzie powyższego przeprowadza odpowiednie zmiany. Armja szwajcarska pierwsza wprowadziła karabin powtarzalny, a obecnie w piechocie wchodzi w użycie doskonały karabin maszynowy (po 18 do 24 na bataljon). Karabin ten daje 450 strzałów na minutę, a waga jego wynosi zaledwie 2 i pół kilograma. Doświadczenia jednak ostatniej wojny, na skutek trudności finansowych nie zostały całkowicie wyzyskane i w armji brak dotychczas niektórych środków walki, jak: czołgów, ciężkiej artylerji i t. p.

Dążenie do zastąpienia służby wojskowej pracą w organizacjach przysposobienia wojskowego, wypływało organicznie z ustroju politycznego Szwajcarji.

Ustrój polityczny tego kraju cechuje skrajny demokratyzm. W niektórych drobniejszych kantonach, gdzie ludność nie przekracza kilku tysięcy głów, ciałem ustawodawczem są wszyscy obywatele, zbierający się co jakiś czas dla uchwalenia nowych praw. W większych kantonach, w których nie można zgromadzić wszystkich obywateli na jeden plac, ważniejsze prawa są podawane przez referendum. Ponadto istnieje tam t. zw. inicjatywa ustawodawcza ludu, polegająca na tem że projekty praw, opatrzone w kilka lub kilkanaście tysięcy podpisów (zależnie od wielkości kantonu), muszą być podawane referendum ludowemu. Głosowanie ludowe istnieje nietylko w poszczególnych kantonach, ale i w całej Szwajcarji, jako całości. Ważne prawa, uchwalone dla całego związku, również muszą być poddane głosowaniu wszystkich Szwajcarów.

Zrozumiałem jest, że podobny ustrój polityczny,

oparty z jednej strony na bardzo szerokim samorządzie terytorjalnym, z drugiej zaś na ogromnej swobodzie obywateli, nie mógł się pogodzić z istnieniem armji stałej tego typu, jaki istnieje w większości państw europejskich.

Nie od rzeczy również będzie zaznaczyć, że wprowadzenie i utrzymanie systemu milicyjnego w Szwajcarji było ogromnie ułatwione przez górski charakter tego kraju. Jest ona, jak wiadomo, w całości niemal pokryta potężnemi Alpami, które dzielnie broniły jej i bronią przed inwazją z którejkolwiek bądź strony.

Szwajcarja nie potrzebuje więc silnej armji stałej, gdyż pochód nieprzyjaciela w jej granice odbywałby się tak powoli, że przez ten czas możnaby było zmobilizować wszystkich zdolnych do noszenia broni.

Teraz nasuwa się pytanie, czy system m i l i c y j n y, stosowany w Szwajcarji jest wystarczający, by stworzyć armję, zdolną do walki z nowoczesnemi środkami wojowania, i tem samem spełnić zadanie — obrony niepodległości narodu.

Jeżeli będziemy śledzili ocenę taktycznego przygotowania armji szwajcarskiej, począwszy od końca ubiegłego stulecia aż do dzisiejszych czasów, to możemy zauważyć, że, według opinji rzeczoznawców wojskowych, do wielkiej wojny szwajcarska armja na wszelkich manewrach i mobilizacjach wykazała się pod każdym względem bez zarzutu. Mobilizacja jednak całego narodu podczas lat 1914 — 18 pokazała, według opinji samych dowódców, że w systemie szkolenia istnieje cały szereg braków i konieczne jest przeprowadzenie pewnych reform

---

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE WE FRANCJI.

Przysposobienie wojskowe we Francji interesuje nas znacznie więcej, niż w jakimkolwiek innym kraju.

Francja jest największą militarną potęgą na lądzie stałym. Armja jej ma odwieczne tradycje i cieszy się zasłużoną sławą na całym świecie. Był czas, kiedy pod wodzą wielkiego Napoleona, odnosiła niebywałe triumfy na przestrzeniach od Aleksandrji do Moskwy i od Hamburga do Lizbony. Zwycięstwo koalicji nad państwami centralnemi w latach 1914 — 1918 też zostało dokonane w dużej mierze wysiłkiem Republiki Francuskiej. Wszystko więc, co robi na polu przysposobienia wojskowego kraj ten, bliski nam kulturą i związany z nami braterstwem broni, interesuje nas bardzo żywo.

Francja pod względem swego położenia znajduje się w bardzo pomyślnych warunkach: Pireneje odgradzają ją doskonale od Hiszpanji; góry Jura — od Szwajcarji; na północy i zachodzie, posiada granicę morską; ku wschodowi zaś kraj poprzecinany jest południkowo biegnącemi rzędami wzniesień Szampanji i wyżyny Lotaryńskiej, stanowiącemi łącznie z Wogezami naturalne linje obronne.

Położenie więc Francji, w otoczeniu trzech potężnych mocarstw — Anglji, Niemiec i Włoch oraz ca-

łego szeregu mniejszych państw, należy uważać za pomyślne, gdyż dookoła otaczają ją morza i góry, a tylko od strony Belgji oraz bramy Lotaryńskiej nie— ma dogodnej granicy naturalnej.

Francja jest rzeczypospolitą demokratyczną o silnym rządzie centralnym. Ludność jej wynosi 39 miljonów, przyczem od szeregu lat zupełnie nie wzrasta. W czasie wojny światowej Francja straciła jeden i pół miljona młodych mężczyzn. Braku tego prawdopodobnie nigdy już nie powetuje; w niektórych miejscowościach redukuje się nawet szkoły powszechne z powodu zmniejszania się liczby dzieci.

Słabe zaludnienie Francji kompensują do pewnego stopnia kolonje, które Francja posiada we wszystkich częściach świata. Lwia ich część przypada na Afrykę, gdzie obszar ich wynosi 10 miljonów km. kw.

Wśród kolonij afrykańskich na szczególną uwagę zasługują, położone nad morzem Śródziemnym — Algier i Tunis, posiadające duże ilości kolonistów francuskich.

Ale także i poza Afryką, ma Francja wielkie obszary, jak np. Indo-Chiny, chojnie zaopatrzone we wszystkie bogactwa naturalne. Niektóre zaś wyspy na Oceanie Spokojnym w rodzaju Markizów, Paumotu i Nowej Kaledonji są doskonałemi przystaniami dla francuskiej floty handlowej i wojennej. Nawet w Ameryce, gdzie powszechnie obowiązuje doktryna Monroego, Francuzi mają w swoim ręku na Antyllach kilka ludnych i bogatych wysp, zamieszkałych przez ludność o języku i kulturze francuskiej (Guadelupa, Martynika i t. d.). Do Francji należy również część Guyany.

Łączny obszar kolonij francuskich przekracza zgórą 11 miljonów km. kw. i zamieszkały jest przez 50 miljonów mieszkańców.

Niestety, to obszerne imperjum kolonjalne, z małemi wyjątkami, zaludnione jest przez ludność niefrancuskiego pochodzenia. Od wielu już lat Francja przestała wysyłać emigrantów, a od pewnego czasu wchłania nawet bardzo liczną imigrację. W kraju tym mieszka z górą 3 miljony cudzoziemców, z czego 700 tysięcy Polaków. O ile więc Anglja może liczyć na niektóre ze swych kolonij (np. Kanada i Australja), zamieszkałe przez Anglo-Sasów, o tyle Francja niema co do tego jakichkolwiek złudzeń. Dopóki je trzyma w swoim ręku, dopóty może czerpać z nich rekruta i korzyści materjalne; w razie jednak zaatakowania ich przez przeważające siły nieprzyjacielskie niezupełnie może liczyć na heroizm swoich różnokolorowych poddanych.

Z powodu wielkich strat poniesionych w czasie wojny oraz małego naturalnego przyrostu, ludność Francji powiększa się bardzo powoli, a w pewnych okresach czasu nie przybywa jej wcale. Kontyngiens rekruta zmniejsza się, co wywołuje konieczność zwiększania wojsk kolonjalnych. Chcąc uniknąć wyludnienia rasy, rząd francuski dąży do zwiększenia liczby obywateli, używając do tego różnorakich środków, jak np.: udzielanie nagród pieniężnych rodzicom, posiadającym większe rodziny, nadawanie „medali rodzinnych", stosowanie ulg podatkowych i t. p.

Równolegle z dążeniem do zwiększenia liczby urodzin, idzie akcja w kierunku ochrony dziecka. Opieka nad matką jest bardzo rozwinięta: państwo stara się bardzo energicznie o to, aby każde dziecko, które rodzice zdecydowali się powołać do życia, nie uległo chorobom i żeby było silne i zdatne do noszenia broni w chwili, kiedy wiek pozwoli mu na wstąpienie do szeregów. W tym celu rozbudowano bardzo szeroko organizacje wychowania fizycznego oraz przysposobienia wojskowego.

Państwo, które posiada wszelkie możliwe bogactwa naturalne, którego kolonje są większe od kraju macierzystego, gdzie praca licznych pokoleń zgromadziła niezmierzone skarby materjalne i kulturalne, musi wytężyć wszystkie siły, aby przy malejącej ludności zachować swe znaczenie i bogactwa. Nic więc dziwnego, że zasada narodu uzbrojonego popularną tu już była bardzo dawno.

Jeszcze w roku 1793 powstały w całej Francji z inicjatywy społecznej liczne organizacje przysposobienia wojskowego pod nazwą: „Kompanje uczniowskie" (Compagnie d'élèves), „Młode Bataljony" (Jeunes bataillons), „Bataljony nadziei" (Batalions de l'espérance) i t. d. Bataljony te miały wtedy na celu szkolenie młodzieży do walki z „koalicją królów i panów" całej Europy i przyczyniły się w znacznej mierze do zwycięstwa Rewolucji.

Na inicjatywę rządową trzeba było długo czekać. Wprowadzenie pospolitego ruszenia całego narodu na wypadek wojny stanowiło zbyt wielką reformę, wymagającą wielu lat.

Dopiero w 1850 r. pod rządami militarystycznego bonapartyzmu, Francja zwróciła uwagę na użyteczność wychowania fizycznego i po raz pierwszy ogłosiła instrukcję, wysuwającą znaczenie gimnastyki w wychowaniu młodzieży. W instrukcji tej przytoczono znaną maksymę Durny: „Il nous faut des hommes, pas des bacheliers". (Nie potrzeba nam, t. j. Francji, bakałarzy, lecz ludzi).

W roku 1868 zostaje ogłoszony dekret o przymusowem wprowadzeniu gimnastyki do szkół; rok później dekret z dnia 3 lutego o obowiązkowem fizycznem wychowaniu młodzieży. Po przegranej wojnie 1870 — 71 roku rząd wydaje prawo z dnia 27 stycznia o obowiązkowem wychowaniu fizycznem dzieci od

lat 6 — 12 [1]). Niestety, ta wytężona akcja prawodawcza nie dała należytych rezultatów, z powodu braku odpowiednich instruktorów. Aby prawa te przestały być pobożnemi życzeniami, należało przedewszystkiem wyszkolić szeregi tych ludzi, którzyby chcieli i potrafili je realizować.

Trzeba przytem przyznać, że organizacje przysposobienia wojskowego, powstające we Francji były prywatne. Obowiązywały ich wprawdzie pewne wytyczne linje działania, wskazane w ustawodawstwie państwowem, ale nie było czynników kontrolujących. Dopiero w r. 1882 rząd francuski ujął w swoje ręce prawo kontroli nad związkami przysposobienia wojskowego, wydał specjalnie instrukcje i energicznie przestrzegał ich stosowania.

W r. 1905 powstaje przy francuskiem Ministerstwie Spraw Wojskowych — Sekcja Przysposobienia Wojskowego Młodzieży i Sekcja Wychowania Fizycznego w Wojsku, w parę zaś lat później założono z inicjatywy tych sekcyj Ligę Naukową Wychowania Fizycznego.

W tym samym roku, w dniu 21 marca wydano nową ustawę o powinności wojskowej, w której nadano szkole w Joinville le Pont prawo wydawania dyplomów instruktorskich i nauczycielskich.

Dalsze ustawy wychodzą w dn. 7 listopada 1908 r. i 7 sierpnia 1913 roku.

Nawiązując do wyżej wymienionych praw, w okresie 1914 — 1921 r. zarówno rząd jak i organizacje przysposobienia wojskowego wydały liczne podręczniki dla instruktorów i instruowanych.

W przełomowym roku 1914, kiedy rozpoczynała się wojna światowa, nastąpiło z inicjatywy rządu zje-

[1]) St. Wężyk: Fizyczne wychowanie społeczeństwa we Francji, str. 21 — 22.

dnoczenie wszystkich dotąd istniejących związków przysposobienia wojskowego młodzieży, jak: Sociétés Libres (S. L.) Sociétés Agrées par Minister de la Guenre (S. A. G.), Sociétés Sportives (S. S.) i t. p.

Opracowano wówczas bardzo szczegółowo i dokładnie statuty i regulaminy, określające czynności poszczególnych stowarzyszeń przysposobienia wojskowego młodzieży. Zadaniem tych stowarzyszeń było również zaopatrzyć elewa, po egzaminie ze zdatności wojskowej, w odpowiednie zaświadczenie, dające prawo do zajęcia tego lub innego stanowiska w wojsku czynnem.

Istnienie wielkich organizacyj sportowych i wojskowych w dużej mierze przyczyniło się do zwycięstwa Francuzów nad Niemcami. W roku 1918 było we Francji 1500 stowarzyszeń lekko-atletycznych, zrzeszonych w U. S. F. S. A., oraz 1300 szkół, dostatecznie obsadzonych instruktorami wychowania fizycznego, którzy w czasie wojny zdołali wyszkolić fizycznie 750.000 młodzieży.

Centralny związek przysposobienia wojskowego młodzieży wykazywał wówczas 850.000 młodzieży zaprawionej do służby wojskowej. Liczba fachowców w dziedzinie wychowania fizycznego była bardzo pokaźna. Składało się na nią 815 oficerów, 7265 monitorów, 8118 instruktorów i 5337 nauczycieli wychowawców-specjalistów.

Z powyższego widzimy, że jeszcze przed wojną sprawa przysposobienia wojskowego, jak i wychowania fizycznego, były postawione we Francji bardzo wysoko. Świadczy o tem zarówno działalność prawodawcza, jak i wielki zapał narodu francuskiego do pracy w tej dziedzinie.

Po wojnie zapanował do pewnego stopnia chaos. Zmniejszono czas służby wojskowej z 3-ch lat do 1 i ½ roku; znużenie wojną było tak silne, że nie my-

słano o dalszej rozbudowie organizacyj przysposobienia wojskowego. Obywatele radzi byli, że mogą już rzucić okopy i cieszyć się rozkoszami życia cywilnego. Przypuszczano zresztą, że zmniejszenie Reichswehr'y niemieckiej do wysokości 100.000 żołnierzy, uniemożliwi na długie lata agresję nieprzyjacielską.

Bardzo prędko jednak otrząsnęli się Francuzi ze zmęczenia powojennego. Dorastająca młodzież, która nie widziała frontu, objawiała wielki zapał do zajęć militarnych. Równocześnie zaś Niemcy, zmuszeni do redukcji armji czynnej, zaczęli, przez zakładanie licznych i potężnych organizacyj przysposobienia wojskowego, realizować w tempie przyśpieszonem zasadę narodu uzbrojonego.

Aktywność Niemców uspokoiła Francuzów i wyrwała ich z dotychczasowego kwietyzmu. Zaczęto coraz głośniej mówić o tem, że cały naród francuski winien być w każdej chwili gotowy do wojny.

Prace przygotowawcze w kierunku ustalenia zasad obrony narodowej trwały dość długo, aż wreszcie pamiętnego dnia 7 marca 1927 roku francuska izba deputowanych przyjęła wszystkiemi głosami z wyjątkiem komunistów, całość ustawy „o narodzie pod bronią."

Ustawa ta jest zakończeniem długiej ewolucji, która się rozpoczęła jeszcze w czasie gorących dni Wielkiej Rewolucji. Ciekawi nas ona nietylko z tego względu, że wydana została w państwie, uważanem za największą militarną potęgę świata, lecz także i z tej racji, że Polska organizowała swoją armję według wzorów francuskich.

Art. I-szy tej ustawy ustanawia zasadę, iż w „czasie wojny wszyscy Francuzi i obywatele francuscy są zobowiązani do obrony kraju i podtrzymywania jego życia moralnego i materjalnego."

Konsekwencją tej zasady, wyrażonej na wstępie, jest art. 3-ci, który brzmi jak następuje:

„Rząd przygotowuje mobilizację. Wydaje on w odpowiednim czasie wszelkie zarządzenia, wskazane dla zapewnienia przeprowadzenia mobilizacji bez zamieszania i opóźnienia. W każdym departamencie ministerjalnym znajduje się organ wyspecjalizowany w przygotowaniu dzieła obrony narodowej, w sprawach tyczących się danego departamentu. Każdy departament ministerjalny, każdy organ służby państwowej, lub organy prywatne, które będą nadzorowane podczas wojny, opracowują swoje plany i swoje dzienniki mobilizacyjne."

Art. 4 określa różnorodne działy prac mobilizacyjnych, stwierdzając przytem, że podstawową pracą w tem zagadnieniu jest mobilizacja sił lądowych i morskich, spoczywająca na barkach Ministerstwa Wojny i Marynarki. Ponadto omawia: 1) mobilizację środków komunikacyjnych (koleje, samochody, linje aeroplanowe, statki i t. d.); 2) mobilizację ekonomiczną, obejmującą dyspozycje, potrzebne dla pokrycia wszystkich potrzeb armji i ludności cywilnej; 3) mobilizację sił intelektualnych, potrzebnych do obrony narodowej; 4) mobilizację środków, koniecznych dla zagwarantowania wysokiego poziomu moralnego państwa.

Art. 10 i 11 zajmują się źródłami zaopatrzenia dla obrony narodowej i sposobami jej zapewnienia.

W razie wojny rząd ma prawo do zarekwirowania: 1) usług indywidualnych i kollektywnych wszystkich obywateli francuskich, 2) usług wszystkich syndykatów, towarzystw i stowarzyszeń, przez państwo uznanych, 3) wszelakiego rodzaju, materjałów, przedmiotów, nieruchomości, instalacyj oraz wszystkich wynalazków.

Żeby umożliwić sobie skuteczną rekwizycję wszystkich rzeczy i usług na wypadek wojny, rząd

może zarządzić ich stałą ewidencję już w czasie pokoju

W celu ułatwienia rządowi powzięcia stosownych decyzyj, ma on do swej dyspozycji specjalny organ, „Najwyższą Radę Obrony Narodowej."

Bardzo ważny jest artykuł 23. postanawiający, że utworzenie każdego nowego organizmu, którego istnienie jest konieczne dla zaspokojenia potrzeb stanu wojennego, powinno być opracowane jeszcze w czasie pokoju przez specjalnie wyznaczony departament ministerjalny. Rząd oznacza dzień, w którym organa powołane na czas wojny rozpoczną swoją działalność.

Art. 28 mówi o tem, że w razie mobilizacji narodowej dekrety rządowe będą mogły regulować obieg produktów, ich ceny, oraz kontyngiensy przeznaczone na spożycie.

Ustawa przewiduje również reglamentację sił rocznych i określenie warunków pracy na wypadek wojny.

Co się tyczy spraw, związanych ściśle z przysposobieniem wojskowem, to jak dotychczas, dzieli się ono na 3 stopnie:

1) Podstawowe wykształcenie cielesne dzieci od 4 do 13 roku życia (Education phisique élémentaire),

2) dalsze wyszkolenie cielesne chłopców od 13-go do 18-go roku życia (Education phisique secondaire),

3) wyższe wyszkolenie cielesne, idące ręka w rękę z wykształceniem militarnem dla młodzieży od 18-go do 30-go roku życia (Education phisique supérieure).

Projekty nowych ustaw wojskowych przewidują rozpoczęcie przysposobienia wojskowego młodzieży nie od 18-go, lecz już od 16-go roku życia.

Według tych projektów, wykształcenie militarne ma być poprzedzane 10-letniem wychowaniem fizycz-

nem. Każde dziecko rozpoczyna je w 6-tym roku życia i kontynuuje do 16-go. Musi ono posiadać swoje „dossier", w którem zapisywać się będzie wszystkie spostrzeżenia co do stanu zdrowia, wartości cielesnej, prób sprawności fizycznej i t.d.; „dossier" to przy poborze do wojska będzie składane komisji poborowej, która mając dokładny i autorytatywny obraz wartości poborowego, będzie mogła uniknąć wielu błędów, wynikających z braku czasu przy badaniu rekruta.

Przysposobienie wojskowe ma za zadanie przygotowywać kadry przyszłe oficerskie i podoficerskie rezerwy i dzieli się na trzy stopnie:

Stopień pierwszy — podstawowy uwzględnia wychowanie fizyczne i osięga się w szkołach i stowarzyszeniach.

Stopień drugi — ma przygotowywać kadry podoficerów rezerwy w szkołach i stowarzyszeniach przysposobienia wojskowego, organizacjach sportowych i gimnastycznych.

Stopień trzeci ma przygotowywać kandydatów na oficerów rezerwy i jest włożony na wyższe uczelnie.

Po ukończeniu każdego stopnia wydaje się świadectwa, dające członkom pewne ulgi, jak np.: po I i II stopniu prawo do wcześniejszego powołania do szkoły podoficerskiej, awansu, wcześniejszego zwolnienia, wyboru garnizonu lub specjalności; ukończenie III-go stopnia daje prawo do bezpośredniego powołania do szkoły podoficerów rezerwy, mianowania podoficerem rezerwy oraz dalszej służby w stopniu podporucznika.

Dając pewne przywileje członkom stowarzyszeń przysposobienia wojskowego, Ministerstwo Spraw Wojskowych zastrzega sobie, że ulgi w służbie wojskowej otrzymują tylko członkowie stowarzyszeń ulegalizowanych przez państwo. Specjalne zarządzenie określa szkoły i instytucje, mające prawo prowadzenia II i III stopnia.

Ustawa powyższa zaprojektowana w 1921 r. nie została całkowicie wprowadzona w życie, jednakże w 1923 roku powierzono niektórym uczelniom wyższym prowadzenia III stopnia obowiązkowo, innym tylko ochotniczo.

Przeprowadzenie przysposobienia wojskowego powierzono d-com okręgów korpusów, rozporządzającym w swych sztabach oficerami do spraw przysposobienia wojskowego. I tak I-szym stopniem kieruje dyrektor służby wychowania fizycznego okręgu; II-gim stopniem—dyrektor drugiego stopnia, III-cim—oficer sztabowy t. zw. dyrektor wyższego stopnia przysposobienia wojskowego."

Dyrektorzy przysposobienia wojskowego rozporządzają stałą lub czasową kadrą oficerską i podoficerską, a szkolenie odbywa się zależnie od stopnia: dla pierwszego stopnia w stowarzyszeniach sportowych i gimnastycznych, strzeleckich oraz w specjalnych punktach szkolnych; dla drugiego stopnia i trzeciego w szkołach średnich i wyższych oraz specjalnych stowarzyszeniach, uznanych przez Rząd.

Jeśli chodzi o program nauki, to sprawa ta przedstawia się następująco: I stopień przewiduje tylko wychowanie fizyczne i ogólne przygotowanie młodego pokolenia do zagadnień obrony państwa; stopień II—wychowanie fizyczne, naukę o państwie, wychowanie moralne (26 godzin i 40 ćwiczeń praktycznych); stopień III rozkłada naukę na ostatnie dwa lata studjów. I-szy rok zapoznaje ze służbą piechoty, 2-gi rok ma specjalizować w rozmaitych broniach. Na rok przeznacza się 240 godzin i 12 półdniowych ćwiczeń.

Po ukończeniu nauki przeprowadza się egzamin i wydaje się uczniowi świadectwo. Za opieszałość, brak karności i inne przewinienia nakłada się kary w postaci napomnienia, skreślenia z listy i t. p.

O ile realizacja 2-go stopnia napotyka na pewnego rodzaju trudności, to 3-ci stopień rozwija się bardzo dobrze.

Towarzystw P. W. istnieje we Francji ilość olbrzymia, przy czem zgrupowane są one w kilku związkach, z których najpotężniejszym jest „Union des Sociétés d'Education physique et de Préparation au Service Militaire„ czyli Związek Towarzystw W. F. P. W. oznaczony krótko „Union Chêron".

Należy zaznaczyć, że poszczególne organizacje żyją obok siebie w zupełnej zgodzie, nie zwalczając się bynajmniej i nie kłócąc.

W 1924 roku z inicjatywy Komisarza Generalnego dla sprawy W. F. został utworzony Komitet doradczy, w skład którego weszli prezesi wszystkich związków. Zadaniem Komitetu ma być „badanie środków rozpowszechnienia i udoskonalenia P. W. oraz koordynacja wysiłków".

Union Chêron istnieje już przeszło 40 lat, gdyż powstał 12 października 1885 r. po połączeniu się 21 wojskowo-wychowawczych stowarzyszeń Paryża i pobliskich miejscowości. Program ich zawierał wychowanie fizyczne, strzelectwo, wychowanie moralne i patrjotyczne.

W czasie od 1899 — 1906 Związek wysunął na pierwszy plan projekt skrócenia służby wojskowej. W następnych latach staje się organizacją potężną: wydaje 3 pisma, a przez jego szeregi w ciągu 1908 — 1913 przeszło i uzyskało świadectwa p. w. 28.000 członków*). W 1914 r. świadectwa otrzymuje 500 osób.

W chwili rozpoczęcia wojny związek liczył prawie 2000 towarzystw o przybliżonej ilości 400.000 członków.

*) podaje Junosza w art. „P. W." we Francji. Strzelec Nr. 4/25.

W przeciągu lat 1914 — 18 akcja nie została przerwana, lecz prowadzona śpiesznie dalej. Po wojnie Związek rozszerzył swój program, kładąc większy nacisk na życie umysłowe swych członków, odbudowę rodziny i t. p.

W skład związku 1.1. 1925 r. wchodziło 3.031 towarzystw, posiadających około 410.000 członków. Związek posiada w Paryżu 3 stadjony sportowe, pływalnie i porty lotnicze w Romainailles i Ormenji.

Skupiając w swych szeregach blisko półtora miljona ludzi, „Union des Sociétés d'Education et de Préparation au service militaire", pozostawia swym członkom jaknajdalej idącą samodzielność w ich życiu wewnętrznem i działalności. Przestrzegając zupełnej apolityczności, stawia członkom trzy wymagania:

1) ścisłą lojalność względem państwa;

2) niebranie udziału, jako ciało zrzeszone, w manifestacjach, o charakterze politycznym;

3) uznanie sztandaru narodowego, jako swego emblematu.

Organizacja ta nie posiada żadnego munduru, nawet chociażby czapki.

Związek, jako ugrupowanie potężne, potrzebuje licznego sztabu. Na dorocznem walnem zgromadzeniu, na które każde towarzystwo wysyła jednego delegata, wybiera się na przeciąg 3 lat 12 członków do Rady Administracyjnej, składającej się ogółem z 36 osób.

Walne zgromadzenie pozatem wybiera szereg komitetów, jak: Komitet naczelny, złożony z osobistości wpływowych, mogących przyczynić się wydatnie do ułatwienia związkowi realizacji swego programu; komitet propagandy, komitet badań technicznych, oraz komitet higjeny.

Łącznikiem pomiędzy zarządem centralnym a towarzystwami są komitety departamentalne i federacje okręgowe, do zadań których należy również przeprowadzanie zawodów.

Wszystkie urzędy związkowe są honorowe, a składki członkowskie członków zarządu są znacznie wyższe od innych (waha się od 10 fr. do 500 fr. rocznie).

Regulamin związku jest zatwierdzony przez M. Spraw Wewn. i M. S. Wojskowych, które mają prawo kontroli.

Związek korzysta z poważnej pomocy ze strony społeczeństwa i państwa.

Co do pierwszego, to wyraża się ono w dostarczaniu przez magistraty i władze komunalne terenów pod budowę placów ćwiczebnych oraz znacznych subsydjów, przekraczających niekiedy 1 miljon franków rocznie.

Jakkolwiek pomoc społeczeństwa jest bardzo wydatna i dowodzi pełnego zrozumienia i uznania pracy stowarzyszeń, znacznie większe znaczenie praktyczne przedstawia pomoc rządowa, a przedewszystkiem wojskowości. Oddziały wojskowe dostarczają organizacjom wojskowo - wychowawczym amunicję i broń, którą kluby przechowują u siebie, rozdając członkom na ćwiczenia. Kluby korzystają również z wojskowych boisk, sal gimnastycznych, a także koni i ujeżdżalni. W każdym departamencie znajduje się w charakterze doradcy technicznego przy stowarzyszeniach P. W. oficer sztabowy, mający do pomocy kapitana i rozporządzający kilku instruktorami. Funkcje instruktorów pełnią prócz tego i podoficerowie formacyj linjowych, poza godzinami służbowemi.

Wojskowi przyjmują żywy udział w pracy stowa-

rzyszeń, jako czynni członkowie, nie wolno im tylko zajmować w organizacjach stanowisk kierowniczych.

Członkowie organizacyj P. W., którzy uzyskali po odpowiednim egzaminie świedectwo P.W. korzystają z następujących ulg:

1) Mogą, jeżeli mają ponad 18 lat, wyprzedzić pobór, zgłaszając się wcześniej do wojska, z tem ograniczeniem, że uczynią to przynajmniej na sześć miesięcy przed terminem normalnym (wyprzedzających pobór może być tylko 2% całego kontyngensu).

2) Mogą być mianowani st. szeregowcami i kapralami po upływie 4 miesięcy.

3) Ci, którzy egzamin zdali najlepiej, w liczbie 10% ilości wydanych świadectw, mają prawo wyboru garnizonu.

Co roku Związek organizuje, po odbyciu departamentalnych zawodów eliminacyjnych, Konkurs Narodowy oraz Mistrzostwa P. W. i W. F. Program konkursu składa się z: 1) zawodów strzeleckich, 2) wykonania lekcji gimnastyki w zespole, 3) skoków, biegów i t. p., 4) egzaminu teoretycznego z higjeny, 5) egzaminu z elementarnych wiadomości wojskowych. Zawodnicy, którzy wykazali się na zawodach ogólnoprzygotowawczych wymaganem minimum sprawności, mogą wziąć udział w zawodach specjalnych: a) hippicznych, b) gimnastycznych, c) obsługiwania tanków, d) telegraficznych, e) awiacyjnych, i f) walki na bagnety.

Do Mistrzostw Przygotowania Wszechstronnego dopuszczani są zwycięzcy zawodów departamentalnych. Zawody te polegają na biegu 100 m., skoku w dal i wwyż, pchnięciu kulą, podnoszeniu ciężarów o wadze 50 kg, pływaniu (100 m.) i strzelaniu z karabina na 60 m. Do Mistrzostw Wszechstronnego Wychowania Fizycznego dopuszczeni są tylko, odpowia-

dający całemu szeregowi wymagań i kwalifikacyj fizycznych. Program tych zawodów przewiduje ćwiczenia lekkoatletyczne: bieg 100 m., 400 m., 800 m., rzuty, skoki, strzelanie (na 200 m.), podnoszenie ciężarów (45 kg.). Zwycięzcom daje się dosyć wysokie nagrody — do 500 franków.

Jak z powyższego widać, program jest bardzo obszerny, a ze względu na istnienie kilku rodzajów zawodów, stawać do nich mogą liczne kluby i bogate i małe, zawodnicy starsi i młodsi, słowem całe społeczeństwo.

Przejdźmy z kolei do scharakteryzowania tej atmosfery moralnej, w której żyje Związek. Przedewszystkiem zwraca się uwagę, że „Union" nie hołduje żadnemu kierunkowi politycznemu; dalej „Union" nie jest organizacją jakiejkolwiek klasy społecznej. W poszczególnych towarzystwach istnieje większość czy to burżuazyjna, czy proletarjacka, lecz to wynika z faktu, że każdy idzie do organizacji, gdzie znajdzie „swoje" towarzystwo.

Wszystkie organizacje cechuje duch „niewojskowy", skutkiem czego istnieje zakaz noszenia ubiorów, w najmniejszym stopniu przypominających mundur wojskowy. Nawet wojskowi, kierownicy i instruktorzy, podczas ćwiczeń i zawodów, muszą przywdziewać strój cywilny.

Jedynem środowiskiem, niechętnie usposobionym do P. W. — jest świat sportowy. Sportowcy nie mogą znieść karabinu, a w dodatku zazdroszczą, że organizacje P. W. otrzymują od rządu większe subsydja. Jednakże ta niechęć jest tylko zewnętrzna, w gruncie rzeczy jedni i drudzy rozumieją, że mają wspólne cele i do nich dążą.

Chociaż przysposobienie wojskowe pozostaje w wielu wypadkach w sferze projektów, jednak praca na tem polu systematycznie i konsekwentnie za-

zębia się z wyszkoleniem w armji stałej. Francja skierowuje cały swój wysiłek na podniesienie tężyzny fizycznej i gruntownie przygotowuje kadry oficerów i podoficerów rezerwy.

Rozwój strzelectwa też nie pozostaje w tyle.

Corocznie między 1 kwietnia a 15 maja urządza się tam zawody szkół, z klasyfikacją osobistą uczni. Od 10 do 15 czerwca odbywają się powtórne zawody strzeleckie. W szkołach wyższych konkursy rozgrywają się pomiędzy poszczególnemi wydziałami, jak np. prawnym, literackim, medycznym i t. p. Każdy wyższy zakład naukowy deleguje na zawody 5 strzelców, których wiek w dniu otwarcia zawodów nie może przekraczać 26 lat. Nazwa uczelni, która za pośrednictwem pięciu swoich zawodników zdobyła pierwsze miejsce, wyryta zostaje w bronzie, a sam zakład otrzymuje w nagrodę srebrną plakietę Związku Strzeleckiego.

Każdy z uczestników zwycięskiej rozgrywki dostaje bronzową lub posrebrzaną plakietę. Ponadto wszystkie uczelnie, biorące udział w zawodach, dostają od Związku dyplomy z zaznaczonym stopniem kwalifikacyjnym. Kierownik zakładu lub wyznaczony przez niego reprezentant otrzymuje Odznakę Strzelania Szkolnego, o ile jej w czasie poprzednich zawodów nie otrzymał. Jednocześnie dokonywuje się osobista kwalifikacja strzelców.

Podobnie, jak w wyższych zakładach naukowych, odbywają się zawody i w szkołach średnich z tem, że do zawodów nie są dopuszczani uczniowie poniżej lat 15-tu i że wogóle są one przystosowane do warunków pracy w gimnazjum.

Niezależnie jednak od zawodów szkolnych, we Francji corocznie odbywają się Narodowe Zawody Strzeleckie, zawody o mistrzostwo poszczególnych departamentów, miast, powiatów. W zawodach bio-

rą udział tysiące strzelców, niezależnie od członków stowarzyszeń strzeleckich i sportowych. Prawdopodobnie nie jest rzeczą przypadku, że w roku 1926 mistrzostwo strzeleckie Francji zdobyła drużyna cyklistów z Nancy.

Widzimy z tego, że Francja bardzo propaguje sport strzelecki wśród swojej młodzieży, podsycając wśród niej korzystne współzawodnictwo, drogą przyznawania nagród zdolnym strzelcom.

Poszczególne związki strzeleckie grupują się w zrzeszenia, z których najpotężniejszem jest „Union de Sociétés de tir de France" (Związek Stowarzyszeń Strzeleckich Francji).

Wspomniany związek nadaje poczynaniom poszczególnych stowarzyszeń pewną planowość i jednolitość.

Poparcie francuskiego Ministerstwa Spraw Wojskowych polega na udzielaniu subwencyj pieniężnych, placów wojskowych na urządzanie zawodów strzeleckich, nagród w postaci medalów, żetonów, dzieł sztuki, dyplomów (nadawanych w imieniu Ministra Wojny) oraz kilku orderów Legji Honorowej dla najwybitniejszych działaczy strzeleckich. Każdemu strzelcowi daje się darmo po 40 naboi rocznie, wreszcie udziela się zniżek na kolejach, w czasie przejazdów na zawody. Pozatem członkowie stowarzyszeń strzeleckich, którzy przy poborze do wojska zdają specjalnie ustanowiony egzamin (t. zw. fizyczny) ze zdolności do służby wojskowej, mają prawo korzystania z różnych udogodnień:

a) prawa dowolnego wyboru pułku (stacjonowanego w obrębie D. O. K., do którego rekrut należy);

b) oraz prawa wyboru specjalności (w zależności od zawodu cywilnego).

Przy egzaminach tych klasyfikacja stosuje się do ilości rozporządzalnych miejsc np.: jeśli egzamin zda-

ło 60 ludzi, gdy D. O. K. ma do dyspozycji 40 miejsc w pułkach do wyboru — to tylko 40 najlepszych otrzymuje prawo wolnego wyboru pułku.

Towarzystwa strzeleckie podlegają kontroli Ministerstwa Spraw Wojskowych oraz muszą stosować się do wskazówek udzielanych przez instruktorów wojskowych.

Związek Stowarzyszeń Strzeleckich Francji zorganizował specjalną Szkołę Zawodów Strzeleckich (Ecole nationale des Matches), której zadaniem jest organizacja konkursów strzeleckich i przygotowanie zawodników na międzynarodowe zawody strzeleckie.

Dla zobrazowania całokształtu pracy nad przygotowaniem narodu do wojny, nie mogę pominąć rozwoju lotnictwa francuskiego. Francja posiada najsilniejsze lotnictwo i mimo to łoży ogromne sumy na dalszy jego rozwój. System francuski przewiduje szkolenie oficerów lotników rezerwy w specjalnych szkołach, absolwenci których, po pomyślnem zdaniu egzaminu, są przyjmowani do szkół pilotów. W latach 1924 — 25 szkoły te wyszkoliły około 200 uczniów. We Francji każdy pilot rezerwy ma prawo do treningu lotniczego, który polega na stałem odbywaniu lotów (po 1 godzinie na miesiąc). Aby ułatwić osobom zainteresowanym trenowanie, są przewidziane przeróżne ulgi. Jeżeli, na przykład, dany osobnik zamieszkuje daleko od lotniska, może odbywać loty po 2 godziny na 2 miesiące lub po 3 godziny na kwartał. Ośrodki czynne są we wszystkie dni, nawet w święta. Korzystający z treningu są ubezpieczeni przez państwo na wypadek kalectwa lub śmierci. Piloci, przeprowadzający trening systematycznie, otrzymują premje po 50 fr. za godzinę lotu.

Organizacje przysposobienia wojskowego obecnie są tylko drobnem uzupełnieniem armji stałej, na której opiera swą potęgę Francja. Wobec trudności go-

spodarczych stan armji z roku na rok się zmniejsza, co uwydatnia nam poniższa tabelka:

Rok	Ilość wojska	U w a g i
1923	732.243 *)	*) Podaje Efimow w dziele „Komandnyj sostaw inostrannych armij". Str. 21.
1924	695.581 *)	
1925	685.462 *)	
1927	600.000 **) (okrągło)	**) Podaje „Polska Zbrojna" Nr. 342/27 r. Liczba na 1928 rok — według budżetu.
1928	540.000 **)	

Jak donoszą pisma, ostatnio uchwalono jednoroczną służbę wojskową, która ma być wprowadzona od 1 listopada 1930 r. W związku z tem zwiększono budżet wojskowy na 1928 rok o 10%. Jeżeli jednak porównamy sumy przeznaczone na cele zbrojeń Niemiec i Francji, to przekonamy się, że Francja stosunkowo wydaje o jedną trzecią mniej, niż Niemcy.

Z tego wszystkiego możemy wyciągnąć wniosek, że Francja, rozumiejąc znaczenie idei „naród pod bronią", konsekwentnie i systematycznie, drogą ewolucji, stara się oprzeć nową organizację sił zbrojnych na przysposobieniu wojskowem.

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE W ANGLJI.

Anglja przedwojenna, posiadająca ogromne kolonje zamorskie i prowadząca handel światowy, całą swą uwagę zwróciła na rozwój potężnej floty morskiej, pozostawiając wojska lądowe na uboczu. Zaniedbanie tak ważnego czynnika obrony narodowej zemściło się z chwilą zaangażowania się Anglji w wojnie światowej i jaskrawo pokazało mężom stanu ujemne strony systemu ochotniczego.

W skład Imperjum Brytyjskiego wchodzą: Metropolja z Północną Irlandją, Dominja (autonomiczne posiadłości), Indje, Kolonje i Protektoraty.

Wszystkie te części, z wyjątkiem kolonij i protektoratów, posiadają własne wojska.

Siły zbrojne lądowe Metropolji składają się z wojska stałego i wojska terytorjalnego.

Wojska stałe, zwane inaczej „Korpusem ekspedycyjnym", wydzielają w czasie wojny kadry dla formowania nowych oddziałów. Wojska terytorjalne, początkowo przeznaczone do obrony kraju, na wypadek wysłania armji stałej na front, wchodzą w skład wojska stałego.

Najwyższą władzą sił zbrojnych jest król, faktyczne jednak kierownictwo polityką wojskową spo-

czywa w ręku prezesa ministrów. Całe terytorjum podzielono na 6 wojskowych okręgów i 4 rejony. Na czele okręgów stoją dowódcy, którym podlegają wszytkie oddziały i instancje wojskowe (w tej liczbie i oddziały terytorjalne). Okręgi wojskowe dzielą się z kolei na „zony" (po 2 — 3), których w czasie pokoju jest 14, odpowiednio do ilości dywizyj. Granice ich są tak wyznaczone, aby w skład danej zony wchodziły wszystkie hrabstwa, formujące daną dywizję terytorjalną. Dowódca dywizji terytorjalnej kieruje wyszkoleniem podległych mu oddziałów oraz werbunkiem ochotników. Wynajmowanie lokali i placów, dostarczanie umundurowania, urządzanie strzelnic, przeprowadzenie werbunku — należą do rad poszczególnych hrabstw.

W czasie pokoju oddziały armji terytorjalnej faktycznie nie istnieją, są natomiast kadry dla wszystkich oddziałów dywizji. Stale pracuje jedynie sztab, składający się zwykle z dowódcy i jednego oficera, kilku instruktorów na bataljon piechoty. Pozostały kontyngiens armji terytorjalnej tworzą obywatele, ujęci w ewidencję i powoływani co roku na krótkie okresy szkolenia.

Wszystkie kategorje wojska uzupełniają się systemem ochotniczym. Od ochotników wymaga się jednak określonego wieku oraz warunków fizycznych. Do wojsk terytorjalnych przyjmuje się obywateli w wieku od 17 do 35 roku na przeciąg 4 lat.

Korpus podoficerski uzupełnia się z pośród szeregowych, posiadających świadectwa 1 — 2 klas szkoły powszechnej. Kadry oficerów tworzą oficerowie dymisjonowani lub zwolnieni ze służby czynnej, jak również całe masy studentów wyższych szkół, którzy złożyli egzamin przygotowawczy dla oficerów.

Kadry armji terytorjalnej podlegają tym samym przepisom, co oddziały wojska stałego. Szeregowi za

czas faktycznie odbytych ćwiczeń otrzymują wynagrodzenie. Wyszkolenie oparte jest na obowiązujących regulaminach i instrukcjach. Wszyscy obywatele, należący do armji terytorjalnej odbywają w pierwszym roku kurs rekrucki, zakończony strzelaniem i 15-dniowym obozem. W następnych latach szkolenia żołnierze są powoływani na 20 ćwiczeń, trwających w sumie 20 dni oraz na 15 dni do obozu. Ażeby nie odrywać obywateli od zajęć normalnych, szkolenie przeprowadza się wieczorami i w przedświąteczne popołudnia. Za opuszczenie ćwiczeń bez powodów grożą kary sądowe. Wyszkolenie oddziałów odbywa się podczas dorocznych manewrów, trwających zwykle 14 dni.

Tyle w krótkości o organizacji siły zbrojnej Metropolji.

Siły zbrojne Indji dzielą się na armję pomocniczą i regularną armję krajową. Armję pomocniczą uzupełnia się pośród ochotników Anglików i mieszańców, a system uzupełniania oraz cała organizacja jej są takie same, jak w armji terytorjalnej Metropolji. Liczebność armji pomocniczej dochodzi do 35 tysięcy. W krajowej armji terytorjalnej służą wyłącznie krajowcy.

Dominja wcale nie posiadają wojsk angielskich, a obronę prowadzą zapomocą własnej armji, zorganizowanej na wzór wojsk angielskich. Służba wojskowa jest obowiązkowa.

W Kanadzie istnieje armja milicyjna, składająca się z milicji czynnej i rezerwowej, uzupełnianej ochotnikami. Milicja rezerwowa, mając za główne zadanie — tworzenie na wypadek wojny oddziałów pomocniczych oraz organizację tyłów, żadnego szkolenia nie przeprowadza. Wielką natomiast uwagę zwraca się na przysposobienie wojskowe całego społeczeństwa.

Na wzmiankę zasługują „Towarzystwa Strzeleckie" i Oddziały Kadetów. Członkami Towarzystw Strzeleckich mogą być wszyscy obywatele w wieku od 16 — 60 lat. Towarzystwa te otrzymują pomoc rządową, o ile posiadają conajmniej 30 członków. Rząd wydaje broń (po 1 karabinie na 4-ech członków) i amunicję (po 150 naboi na członka rocznie). Kadeci dzielą się na młodszych i starszych, a ilość ich dochodzi do 100 tys., zorganizowanych w 1627 kompanij przy 713 szkołach.

W Australji wprowadzono powszechną służbę wojskową dla mężczyzn od 18 — 60 roku. Siła zbrojna australijska dzieli się na armję stałą, obywatelskie oddziały i rezerwę. Armja stała oparta jest na systemie ochotniczym, przy czem służba trwa 5 lat (do 8). Piechota obywatelskich oddziałów wojskowych składa się z 4 dywizyj i 3 samodzielnych brygad, zorganizowanych na wzór regularnej armji angielskiej. Szkolenie wojskowe rozpoczyna się od najmłodszych lat i odbywa się w następujący sposób: wszyscy chłopcy już po osiągnięciu 12 roku życia podlegają rejestracji i rozpoczynają wyszkolenie w szkołach; po 14 roku zostają przydzieleni do batalionów szkolnych, a po 18-tym — do oddziałów obywatelskich. Roczny kontyngiens młodych ludzi, otrzymujących wyszkolenie wojskowe, wynosi — 18 tysięcy. Dla obywateli w wieku od 18 do 25 roku służba wojskowa jest obowiązkowa, a szkolenie trwa przez 4 lata po 16 dni rocznie. Po osiągnięciu 25 lat każdy obywatel jest zaliczony do rezerwy, w której pozostaje do 60 roku życia. W Australji istnieje więc system milicyjny.

Siły zbrojne Nowej Zelandji dzielą się na armję stałą i terytorjalną. Armja stała uzupełnia się ochotnikami, obowiązanymi do 5 - letniej służby. Co się tyczy oddziałów terytorjalnych, to organizacja ich po-

lega na zasadzie powszechnego wyszkolenia wojskowego. Oprócz tego istnieje szkolenie przedpoborowe.

Dla ogólnego scharakteryzowania sił zbrojnych Imperjum Brytyjskiego nie mogę pominąć organizacji floty morskiej oraz powietrznej.

Na skutek trudności finansowych, po wojnie światowej Anglja poprzestała na polepszeniu konstrukcji i uzbrojenia jednostek morskich, nie przewidując natomiast w tym czasie budowy nowych okrętów. Od czasu jednak zawarcia traktatu waszyngtońskiego widać wysiłki marynarki angielskiej nad powiększaniem potęgi morskiej. Flota morska rozporządza obecnie 50 krążownikami, 20 eskadrami lotniczemi, lotniskami pływającemi, a ostatnio rozpoczęto budowę pancerników, które będą stanowiły potężne pływające twierdze morskie (około 60 dział kalibru od 120 mm. do 403 mm.).

Rozwój lotnictwa też nie pozostaje w tyle. Na czele aeronautyki stoi osobny minister, kierujący lotnictwem wojskowem oraz cywilnem. Ogólny plan przewiduje stworzenie w ciągu 10 lat potężnej floty powietrznej. Z roku na rok zwiększa się budżet lotnictwa, przewidujący sformowanie dziesiątków eskadr, oraz podniesienie kontyngensu rekruta. Jednocześnie Anglja popiera rozwój lotnictwa cywilnego przez wydawanie subsydjów prywatnym klubom, tworzenie eksadr pomocniczych, szkolenie pilotów rezerwowych i t. p.

Anglja powojenna, obarczona ogromnemi ciężarami finansowemi, z roku na rok obcina budżet wojskowy i zmniejsza ilość wojska. Równocześnie system ochotniczy tworzenia armji stałej przeżywa wielki kryzys np. rekrutacja w 1924 r. zawiodła: zaciągnięto do wojska stałego 30.000 ludzi zamiast 34.000. W wojskach terytorjalnych stan faktycz-

ny wynosił zaledwie 45% stanu przewidzianego budżetem. Przyczyny, składające się na stały niedobór są bardzo różnorodne i dość charakterystyczne. Przedewszystkiem dużo kandydatów odpada na skutek braków fizycznych. Następnie takie objawy, jak: zmęczenie powojenne, antymilitarny duch w społeczeństwie, zasiłki dla bezrobotnych oraz niepewność otrzymania pracy po wyjściu z wojska — odstraszają kandydatów od służby w armji czynnej, pomimo świetnych warunków materjalnych, jakie ma żołnierz angielski. Dla przykładu podam, że ochotnik zaciągający się do rezerwy pomocniczej otrzymuje oprócz swych normalnych poborów wynagrodzenie w wysokości 8 do 20 funtów szterlingów.

Jak widzimy, utrzymanie armji czynnej na odpowiednim poziomie napotyka na poważne trudności, z których rząd brytyjski dobrze zdaje sobie sprawę i, aby zaradzić złu, kładzie wielki nacisk na organizację przysposobienia wojskowego.

Początki tego ruchu datują się się od czasu zakończenia wojny krymskiej, kiedy to w różnych szkołach i zakładach naukowych organizowała się młodzież, celem poznania fachu żołnierskiego.

Każdy ruch wojskowy dawał początek pewnej organizacji i tak: po wypadkach egipskich powstały „brygady chłopców" (The Boys Brigade), po wojnie w Sudanie — miejskie i wiejskie bataljony (The Lads Drill Association The Church Lads Brigade), następnie związki młodych chłopców, wreszcie po wojnie z Burami — skauci (Boy Scouts) i inne związki. Rząd angielski popierał te organizacje, udzielając im poważne subsydja, a przed wojną światową na działalność tych organizacyj była zwrócona specjalna uwaga. Już w roku 1912 generał Seely wysunął zasadę, że każdy Anglik winien umieć obchodzić się z bronią. To też dzięki należytemu postawieniu po-

wyższej sprawy, gdy wybuchła wojna światowa, Anglja potrafiła zorganizować w krótkim czasie potężną armję.

Po wojnie ruch przysposobienia wojskowego wśród młodzieży rósł coraz bardziej, a liczba młodych ludzi, którzy przeszli przez wychowanie wojskowe doszła do 1 miljona.

Jednym z najliczniejszych i najstarszych związków jest „Związek Młodzieży (Cadets Corps). Tworzy się on z chłopców ze średnich i niższych szkół, ze szkół zawodowych i instytucyj społecznych, ze związków wielkich fabryk, brygad chłopców i obejmuje młodzież w wieku od 12 do 18 lat. Celem tego związku jest wychowanie młodzieży w idei mocarstwa brytyjskiego i przygotowanie do ochotniczej służby wojskowej. Na wypadek wojny związek ten daje rezerwę podoficerów. Przed wojną tworzył on 251 kompanij (około 14 tysięcy członków), w 1921 roku 2.318 kompanij (około 120.000 członków). Ministerstwo Spraw Wojskowych daje wszelkie ułatwienia przy przeprowadzaniu ćwiczeń wojskowych: dostarcza lokali, placów ćwiczebnych, umundurowania, broni; pozwala na korzystanie z urządzeń obozowych oraz dostarcza personelu instruktorskiego. Członkowie Związku winni corocznie odbywać 14-dniowe ćwiczenia obozowe w terenie. Starsi członkowie podczas wojny mogą być używani do służby wartowniczej przy składach amunicji, fabrykach, magazynach i t.p.: W latach 1915 i 1918 przeszło do armji i floty około 50.000 wyszkolonych członków; wielu z nich za zasługi dostało dyplomy oficerskie, paru nawet wysokie odznaczenie — Krzyż Victorji.

Następnym z kolei związkiem jest „Związek Wyszkolenia Oficerów (Officers Training Corps), mający za zadanie przygotować na wypadek wojny oficerów rezerwy. Członkowie tego związku składają się ze stu-

dentów wyższych zakładów naukowych oraz tych młodych ludzi, którzy te zakłady ukończyli. Każda wyższa uczelnia mogła tworzyć jednostkę, a uniwersytety parę jednostek, składających się conajmniej z jednego oficera i 30 członków. Jednostki niższych szkół tworzą dywizję młodszych, jednostki uniwersytetów — dywizje starszych. Do dywizji młodszych przyjmowani są uczniowie w wieku 14 do 17 lat, do dywizji starszych — w wieku 17 do 25 lat. Wyszkoleniem tej organizacji kieruje szef Sztabu Generalnego. Wewnątrz Okręgu Dywizyjnego oddziały są przydzielane do poszczególnych oddziałów wojskowych; na instruktorów są wyznaczeni na stałe oficerowie służby czynnej. Co tydzień urządza się parę godzin ćwiczeń, ponadto każdy członek winien spędzić przynajmniej 14 dni w obozach. Wyszkolenie piechoty obejmuje: znajomość broni, strzelanie, służbę polową, taktykę, topografję, gimnastykę. W niektórych jednostkach szkoli się oficerów artylerji, jazdy, saperów. Dywizja młodszych dostarcza w ten sposób armji podchorążych, dywizja starszych— dowódców kompanji. Dowódcy dywizji armji terytorjalnej, mają prawo nadzoru. Król sam przyjmuje żywy udział, a Książę Walji został wychowany w szeregach tego związku.

Potężną organizacją co do ilości członków i znaczenia jest Związek Skautowy (Boy Scouts). Związek ten liczący przeszło 300.000 członków, dzięki swym wysoce idealnym celom i zadaniom, w dobie obecnej rozpowszechnił się po całym świecie, to też nie od rzeczy będzie bliżej zapoznać się z jego organizacją, nieco odmienną od naszego harcerstwa.

Związek skautowy założony został przez generała Baden-Powella podczas wojny z Burami i obecnie rozciąga się na całe Imperjum. Zadaniem Skautingu jest: wychowanie zdrowych, silnych obywateli

przygotowanych do obrony kraju przez wpajanie w młodości zasad rycerskości, zamiłowania do życia żołnierskiego, gospodarności, pracy i miłości Ojczyzny.

Do skautingu przyjmowana jest młodzież od 11 do 18-go roku bez różnicy stanu, partji, czy też płci.

Ideologję skautingu charakteryzuje 10 przykazań, które każdy skaut winien przestrzegać:

1) skaut jest wierny przykazaniom skautowym;
2) skaut jest wierny królowi, swemu krajowi, swym oficerom, rodzicom, pracodawcom i przełożonym;
3) skaut jest użyteczny i pomaga innym;
4) skaut jest dla wszystkich przyjacielem, dla skautów — bratem;
5) skaut jest uprzejmy;
6) skaut jest przyjacielem zwierząt;
7) skaut jest posłuszny swym rodzicom i władzy skautowej;
8) skaut jest zawsze dobrej myśli;
9) skaut jest oszczędny;
10) skaut jest czysty w myślach, słowach i uczynkach.

Każdy skaut przechodzi kurs wstępny, zwany wilczym (od 8 do 11 roku). Wilczek przyrzeka, że będzie spełniać swe obowiązki względem Boga i Ojczyzny, że będzie szanować prawo wilcze i że codzień zrobi dobry uczynek. Następnym szczeblem jest stopień t. zw. rozbójniczy, w którym skauci specjalizują się w pływactwie, ratownictwie i t. p. Sześciu do ośmiu skautów tworzą patrol, 2 lub więcej patroli — tworzą chorągiew. W wychowaniu wojskowem skauci biorą żywy udział: przeprowadzają marsze, robią plany i szkice, obozują, szkolą się na wywiadowców i t. p.; w skautingu morskim skauci zaprawiają się do żeglugi, pływania, ratownictwa. Podczas wojny ode-

grali oni nieraz ważną rolę, to też zasłużyli sobie niejednokrotnie na pochwały i nagrody.

Rozpatrzymy z kolei jeszcze inne drobne organizacje. Bardzo rozpowszechnione w miastach i na wsi są kościelne związki młodzieży, kierowane przez miejscowe duchowieństwo. Posiadają one własne boiska, sale gimnastyczne i strzelnice, na których szkolą się przy pomocy oficerów lub podoficerów.

Z drobnych organizacyj, oddających usługi przysposobieniu wojskowemu, należy wymienić „Chrześcijański Związek Młodzieży" (Young Mens Christian Association), który podczas wojny za jedno z najgłówniejszych zadań stawia sobie pielęgnowanie rannych.

Przygotowanie marynarzy okrętowych odbywa się na szkolnych okrętach, utrzymywanych w wielu wypadkach przez społeczeństwo. W ten sposób flota otrzymuje stale po paręset wyszkolonych marynarzy.

Dla zapewnienia dostatecznej ilości lotników, państwo organizuje specjalne kursy lotnicze i wyznacza znaczne premje dla tych, którzy złożą odpowiednie egzaminy.

Bez względu na zadanie, jakie stawia sobie ten lub inny związek, na pierwszym miejscu zawsze jest stawiana sprawa strzelectwa. Losami tego sportu kieruje obecnie w Anglji „Narodowy Związek Strzelecki" (Nationale Rifle Association), łączący całą masę krajowych związków: Anglji, Szkocji, Irlandji, Indyj, Południowej Afryki, Kanady, Australji. Związek ten, liczący kilkadziesiąt tysięcy członków, jest instytucją doradczą dla Rady Ministrów w dziedzinie strzelectwa wojskowego i posiada duże wpływy. Największem świętem strzeleckim są doroczne zawody, które odbywają się w Południowej Anglji w Bisley. Organizacja tych zawodów, oparta na surowym try-

bie życia i żelaznej dyscyplinie, mimowoli przyczynia się do szkolenia przyszłych żołnierzy i wyrabiania w nich ducha wojskowego. Na ogromne pola zjeżdżają się ludzie bez różnicy pochodzenia, partyj, czy też stanowiska, zamieszkują w obozach pod namiotami, oddając się z zamiłowaniem sportowi strzeleckiemu. Zawody te rozpadają się na:

1) strzelanie z karabinów wojskowych pojedyńczo i zespołami do 1000 m.;

2) strzelanie z broni małokalibrowej do 100 m.,

3) strzelanie z rewolwerów wojskowych do 20 m.,

4) strzelanie myśliwskie,

5) strzelanie do krążków.

Do zawodów staje tysiące zawodników, a cały naród nie żałuje dużych sum pieniężnych na nagrody dla zwycięzców. Sam król wyznacza nagrodę w wysokości 10 tysięcy złotych. Sport strzelecki w Anglji jest uprawiany z zamiłowaniem przez cały naród bez specjalnego nacisku ze strony czynników rządowych, lub wojskowych.

Dla zobrazowania całokształtu pracy nad przygotowaniem do wojny narodu, nie można pominąć sportu angielskiego. Nie ulega dyskusji, że pod względem rozpowszechnienia sportu społeczeństwo angielskie stoi najwyżej. Na całej kuli ziemskiej są znane pod tym względem uniwersytety Cambridge i Oxford, które przez całe wieki wychowywały zdrowych i zahartowanych obywateli-sportowców. Szkoły angielskie—to główne środowiska, gdzie młodzież nabiera zamiłowania do sportu, gdzie zrasta się z nim na całe życie. W każdej szkole uczniowie tworzą drużyny sportowe, szlachetnie rywalizujące pomiędzy sobą. Nowowstępujący musi przejść twardą szkołę hartu i dyscypliny, zanim stanie się godnym reprezentować barwy szkoły.

Rzecz zrozumiała, że w takich warunkach należenie do reprezentacyjnej drużyny jest rzeczą wielce zaszczytną. Kapitan drużyny szkolnej otaczany jest wielkim szacunkiem, a noszenie czapki wyborowej drużyny to jeden z największych sukcesów młodego ucznia. Najpopularniejszemi sportami, uprawianemi w szkołach są: piłka nożna, krokiet, rugby, lekka atletyka i hokey. Na wiosnę odbywają się biegi leśne naprzełaj, cieszące się wielkiem powodzeniem, a ściągające tysiące widzów.

Do najpoważniejszych związków sportowych należą:

The Football Association o 320 tys. członków, Amateur Athletic Association, The Federal Council of Britisch Ski-Clubs, National Physical Recreation Society (około 40 tys. członków) i Youg Man' s Christian Association o 80 tys. członków.

Ruch przysposobienia wojskowego w Anglji rozwija się bardzo pomyślnie i zapobiega złym skutkom służby ochotniczej, a poza wszystkiem ma jedną bardzo dodatnią cechę, że wypływa ze zrozumienia i poczucia obowiązku obrony ojczyzny, a nie z przymusu.

Jak widzimy Wielka Brytanja oparła organizację sił zbrojnych na systemie uzupełniania ochotniczym, który w ogólnych zarysach polega na tem, że: w czasie pokoju niema obowiązkowej służby wojskowej; stale utrzymuje się niewielka stała armja, stanowiąca jakby szkołę wojennego rzemiosła i wreszcie są utworzone oddziały terytorjalne, na wzór milicji. System taki jest możliwy do przeprowadzenia tylko w państwie, o wysokiej kulturze obywateli, posiadającem silnie rozwinięty i bogaty przemysł i dogodne warunki geograficzne. Milicyjny system ma dla Wielkiej Brytanji wielkie znaczenie ponieważ po wojnie światowej nieustający kryzys ekonomiczny i wzrastające podatki na pokrycie długów wo-

jennych spowodowały konieczność skrócenia służby i zmniejszenia armji stałej. Zjawiła się nagła konieczność wyszukania nowych dróg i środków dla obrony kraju. Jednym z tych środków jest przysposobienie wojskowe ludności poza ramami wojska, rozpoczęte z wielkim rozmachem i zrozumieniem.

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE WE WŁOSZECH.

Półwysep Apeniński posiada bardzo korzystne, bo centralne i pośredniczące położenie, wskutek czego stanowi naturalną podstawę do panowania na morzu Śródziemnem i jest pomostem między Europą zachodnią, a pobliską Afryką i Wschodem.

Dzięki tym szczęśliwym warunkom powstało na półwyspie swego czasu potężne państwo rzymskie. Tu rozkwitły w wiekach średnich bogate miasta włoskie, stąd promieniowała wysoka kultura, tu wreszcie powstało nowożytne państwo włoskie.

Zjednoczenie narodu włoskiego, rozbitego przez długie wieki na liczne państewka, nastąpiło w połowie XIX wieku, a dopiero w ostatnich czasach posiadły Włochy obszary kolonjalne w północnej i wschodniej Afryce, jak również południowy Tyrol, półwysep Istryjski z portami Triestem, większą część portu we Fiumie oraz niektóre wyspy dalmatyńskie. Ludność Włoch, licząca w 1925 roku 40 miljonów mieszkańców, jest jednolita pod względem narodowym i religijnym. Regno d'Italia jest królestwem konstytucyjnem o bardzo silnej formie rządów.

Państwo włoskie znajduje się w bardzo szczęśliwem położeniu strategicznem. Lwia część jego granic

przypada na morza i góry, nadające się do stosunkowo łatwej obrony. Wprawdzie flota włoska nie jest tak potężna, jak angielska lub francuska, ale w każdym bądź razie wystarczyłaby do obrony wybrzeży przed ewentualnym desantem wroga. Lądowa granica z Francją, Szwajcarją, Austrją i Jugosławją biegnie przeważnie wzdłuż niebotycznych szczytów i daje możność prowadzenia skutecznej obrony, nawet przed bardzo licznym nieprzyjacielem. Słowem, trudno wyobrazić sobie lepsze granice dla państwa kontynentalnego, niż te, jakie posiada monarchja włoska. Sąsiadów przytem mają Włochy również spokojnych i nieagresywnych. Potężna Francja dawno już zapomniała o swoich włoskich wyprawach: słaby przybytek ludności zahamował w zupełności jej dawną prężność ekspansywną. Wprost przeciwnie nawet, lęka się ona wciąż rosnących w ludność i bogactwo Włoch, które tęsknem okiem spoglądają na Nizzę, Sabaudję, Korsykę i Tunis. 13 miljonowa Jugosławja jest zbyt słaba, aby walczyć z Włochami o Rjekę czy Trjest, a Szwajcarja i Austrja już oddawna wyrzekły się wszelkich roszczeń wojennych.

Kolonje włoskie t. j. Cyrenajka, Trypolis, Erytrja oraz kraj Somalisów nie mają, jak dotychczas, większego znaczenia gospodarczego. Ich posiadanie nie jest dla Italji kwestją życia i śmierci.

I tu więc niema obawy, aby ktoś prowadził z Włochami wojnę w celu wydarcia im tych skwarnych pasem lądu afrykańskiego.

Mimo to jednak prądy militarystyczne w społeczeństwie włoskiem istnieją bardzo silne, a armja włoska jest liczna i dobrze zaopatrzona, rozwój zaś organizacji p. w. odbywa się bardzo intensywnie.

Przysposobienie wojskowe we Włoszech nie jest rzeczą nową. Już 7 czerwca 1878 roku wprowadzono w szkołach przymusowy udział uczniów w ćwicze-

niach sportowych. Podczas walki o zjednoczenie Włoch Garibaldi założył w 1882 r. stowarzyszenie „Tiro a Segno Nazionale" (Strzelanie do celu narodowego). Stowarzyszenia te, mające na celu ćwiczenia młodzieży w celnem strzelaniu i podtrzymywaniu wiadomości wojskowych, nabytych podczas służby w szeregach, rozpowszechniły się dziś w całych Włoszech. Krótko przed wojną włoskie Ministerstwo Spraw Wojskowych ustanowiło kursy przysposobienia wojskowego „corsi di educatione premilitare". Absolwenci tych kursów mieli skrócony okres służby wojskowej i prawo do szybszego awansu. W latach 1909 i 19010 wyszły dalsze prawa, określające program wychowania fizycznego młodzieży szkolnej, modernizując i uzupełniając ustawy ze stycznia 1878 roku.

Należy tu jednak zaznaczyć, że wszystkie te zarządzenia miały na celu zrealizowanie tylko części zadań przysposobienia wojskowego młodzieży. Chodziło bowiem głównie o podniesienie jej sprawności fizycznej, a nie o przygotowanie do wojny.

Wojna światowa przekonała jednakże Włochów, iż nie można ograniczać się tylko do fizycznego wychowania młodzieży. Na skutek tego w roku 1920 rząd włoski powołał specjalną komisję, która miała opracować projekt nowej ustawy o przysposobieniu wojskowem. Rezultatem prac tej komisji było wydanie w styczniu 1923 r. prawa o obronie narodowej, przewidującego militarne szkolenie młodzieży.

Rewolucja faszystowska przez stworzenie milicji pchnęła energicznie naprzód sprawę przysposobienia wojskowego.

Milicja ochotnicza, utworzona przez faszystów, pierwotnie tylko pełniła służbę bezpieczeństwa, były to raczej bojówki, mające za zadanie przeciwstawiać się strajkom oraz objawom wywrotowym. Dopiero po

ukonstytuowaniu się rządu Mussoliniego przekształciła się na milicję pod nazwą „Milizia Volontaria per la Sicurezza Nazionale." Całe państwo podzielone zostało na strefy, na czele których stanęli generałowie. Strefy dzielą się na grupy, grupy na legjony, te ostatnie na kohorty oraz mniejsze oddziały*). Służba ochotnicza obejmuję mężczyzn od 17 do 50 roku życia. Ochotnicy do 30 roku życia należą do I-ej kategorji i winni się stawić w razie mobilizacji w ciągu 24 godzin. Ilość członków I kategorji wynosi — 300 tys., II-ej — 170 tys. Oficerowie milicji pełnią służbę stale, milicjanci tylko w potrzebnej ilości, otrzymując płacę za godziny spędzone na służbie. W wyższych sztabach milicji pracuje stale około 700 oficerów, przyczem ilość czasowo powołanych oficerów przewyższa tę liczbę dziesięciokrotnie. Milicja posiada przydzielone nastałe samochody pancerne, oddziały cyklistów, motocyklistów, oddziały kawalerji i t. p. Uzbrojenie milicjanta jest następujące: karabin, 100 naboi, 2 granaty. Poza tem każda kohorta ma parę ciężkich karabinów maszynowych, a legjon kilka samochodów ciężarowych.

Milicja składa przysięgę na wierność królowi i poddana jest karności wojskowej. Będąc czynnikiem obrony, spełnia ważne dla wojska zadanie przysposobienia wojskowego.

Rząd faszystowski opierając się na istniejących już stowarzyszeniach gimnastyczno-sportowych, w 1923 r. ujął sprawę przysposobienia wojskowego w pewne normy prawne. Stworzono mianowicie przy Ministerstwie Spraw Wojskowych specjalny wydział W. F. i P. W., ktcremu podlegają wszystkie stowarzyszenia. Troskę o wyszkolenie nałożono na

*) Ogólna ilość grup — 15 (dywizje), legjonów — 130 (pułki), kohort — 493 (bataljony).

BIBLIOTEKA NAUKOWA AS

dowódców korpusów, którzy winni dostarczać potrzebny sprzęt oraz instruktorów.

Należenie do organizacyj przysposobienia wojskowego nie jest przymusowe. Tylko uczniowie i studenci muszą obowiązkowo uczyć się pewnych wojskowych przedmiotów i brać udział w ćwiczeniach polowych. Do organizacji przysposobienia wojskowego może być przyjęty każdy zdrowy fizycznie młodzieniec, który ukończy 16 rok życia. Czas wyszkolenia wojskowego w przysposobieniu wojskowem trwa 2 lata i 4 miesiące. Wykłady i ćwiczenia odbywają się głównie w niedzielę i dnie świąteczne w większych garnizonach.

W mniejszych garnizonach naukę przysposobienia wojskowego prowadzą towarzystwa gimnastyczno-sportowe (Tiro a Segno Nazionale, Sursum Corda, Sodalici Sportivi, Associazione Combattendi, Federatione Gimnastica i t. d.), gdzie nauczycielami są miejscowi oficerowie.

Program szkolenia obejmuję: w I-szym roku, naukę o państwie, ćwiczenia cielesne, chwyty bronią, higjenę. W 2-gim roku: służbę wewnętrzną wojskową, służbę polową, ćwiczenia cielesne, naukę o broni, naukę o gazach i t. d. Przy końcu kursu odbywają się egzaminy, przyczem absolwenci z dostatecznemi wynikami mają prawo do skróconej o 3 miesiące służby wojskowej.

Rok rocznie wojskowość urządza t. zw. „letnie kursy" przysposobienia wojskowego, na które poszczególne okręgi przysyłają zdolniejszych młodzieńców. Uczestnicy takiego kursu, podobnego nieco do naszego obozu letniego, urządzanego dla młodzieży z cenzusem 6-cio klasowem, otrzymują od rządu darmowy przejazd koleją (do obozu i z powrotem), tornister, umundurowanie, broń, amunicję, pościel i bezpłatny wikt.

6 lutego 1926 roku zjednoczono wszystkie organizacje przysposobienia wojskowego młodzieży. Nowopowstały związek nosi nazwę Balilla, a na jego czele stoi sam premjer Benito Mussolini. Siedzibą władz naczelnych jest Rzym. Organizacjami prowincjonalnemi rządzą wydziały lokalne. Nie potrzebuję dodawać, że związek Balilla jest prowadzony w duchu zasad faszystowskich. Podstawę tej organizacji stanowią 2 potężne, już poprzednio istniejące organizacje faszystowskie — Balilla i Avanguardia. Do pierwszej należą dzieci między 8 — 14 rokiem życia, do drugiej młodzież od 14 do 18 lat. Najstarszy członek Avanguardii nie może mieć więcej niż 21 lat.

Balilla cieszy się we Włoszech niesłychaną wprost popularnością. Dość powiedzieć, że należą do niej synowie Mussoliniego.

Faszystowskie organizacje młodzieży przypominają pod pewnemi względami „Pionierów" bolszewickich. I tu i tam szkolenie wojskowe młodzieży idzie w parze z wytężonem zjednaniem jej dla ideałów partji rządzącej. Zarówno faszyści jak i bolszewicy zdają sobie dokładnie sprawę, że utrwalenie ich władzy zależy w pierwszym rzędzie od wychowania młodzieży.

Praca strzelecka w Italji ześrodkowuje się w towarzystwie — „Unione Italiana di tiro a Segno" którego zarząd mieści się w Medjolanie, prawdopodobnie celem ożywienia stałego ruchu strzeleckiego tej prowincji.

W roku założenia t. j. 1896 towarzystwo liczyło 550 oddziałów, z których 470 pracowało normalnie, a 80 znajdowało się w stadjum organizacji. Ogólna liczba zapisanych członków wynosiła 136.151.

Ważniejsze ośrodki pracy w poszczególnych prowincjach przedstawiały się jak poniżej:

Rzym	58	oddziałów
Perugja	25	„
Brescia	23	„
Cuneo	21	„
Medjolan	7	„

Każdy oddział liczył przeciętnie około 250 członków. W ciągu 30 lat pracy towarzystwa, liczba członków wahała się bardzo.

1 stycznia 1927 roku stan liczbowy wynosił 198,544 członków, ilość oddziałów — 728. W ostatnim okresie towarzystwo „Tiro a Segno" zostało poważnie zasilone, ponieważ rząd italski w dniu 23 lipca 1923 roku doraźnem zarządzeniem rozwiązał wszystkie inne stowarzyszenia strzeleckie, wcielając je do wyżej wymienionego.

W ten sposób „Unione Italiana di Tiro a Segno" stało się jedynem towarzystwem, które ma prawo uprawiać sport strzelecki. Kierownicze sfery rządu faszystowskiego dążą do rozpowszechnienia tego sportu i wciągnięcia do szeregów strzeleckich wszystkich obywateli.

Wojsko włoskie po długoletnich próbach otrzymało w 1926 r. nową organizację. Według tej organizacji służba trwa 18 miesięcy, co umożliwia przy stałym kontyngensie 150 tys. wyszkolić prawie 200 tys. z każdego powoływanego rocznika. Rozwiązano więc tem samem zagadnienie wyszkolenia rezerw.

Chociaż obowiązuje 18 miesięczna służba wojskowa, ale corocznie część żołnierzy jest rozpuszczana do domów, już po upływie 6 miesięcy. Przedterminowe zwolnienie z wojska zależy od postępów żołnierza w przyswajaniu sobie sztuki wojennej oraz od należenia przed wstąpieniem do armji do organiza-

*) Podaje w Przeglądzie strzeleckim i łuczniczym Nr. 9/27 „O italskim związku strzeleckim" — J. Drzewiecki.

cyj przysposobienia wojskowego. Daje to kolosalne korzyści uczniom szkół średnich oraz członkom Balilli.

Organizacje p. w. włoskie są nietylko szkołą militarną, lecz także w wielu wypadkach szkołą nauki czytania i pisania. Włochy posiadają trzydzieści kilka procent ludzi nieumiejących czytać ani pisać. Szczególniej pod tym względem zaniedbane są prowincje południowe. Kalabrja i Apulja np. mają około 70% analfabetów. Nic więc dziwnego, że armja musi uzupełniać niedostatki szkolnego ustroju. Dzieje się to nietylko zresztą z pobudek humanitarnych i ogólnonarodowych, lecz także ze względu na interes wojskowy.

Ze względu na specjalne warunki pracy, włoskie organizacje przysposobienia wojskowego, obok swych zadań wyszkolenia wojskowego obywateli, odgrywają zarazem poważną rolę w życiu społeczno-politycznem państwa. Obecnie pod twardą ręką Mussoliniego przysposobienie wojskowe rozwija się pomyślnie i przedstawia czynnik, z którym należy się liczyć bardzo poważnie przy ocenie organizacji obrony narodowej Italji.

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE W CZECHOSŁOWACJI.

Mało krajów w Europie ma tak niekorzystne pod względem strategicznym położenie, jak Republika Czechosłowacka. Państwo to składa się z dwóch odrębnych pod każdym względem jednostek. Zachodnia jego część t. j. Czechy i Morawy, pasiadająca częściowo górskie granice, jest pewnego rodzaju nieprawidłowym kwadratem, którego wnętrze zamieszkują Czesi, a północno - zachodnie okrainy Niemcy. Zarówno pod względem kulturalnym jak i gospodarczym prowincje te stoją na poziomie zachodnio - europejskim. Ilość analfabetów nie przekracza tam kilku procentów, a czytelnictwo dochodzi do takiego poziomu, o jakiem obecnie się w Polsce nie marzy. Znajdują się tam również wielkie zakłady przemysłowe, słynne na cały świat (np. czeskie huty szklane oraz zakłady Skody w Witkowicach).

Gorzej przedstawia się sytuacja we wschodniej części Czechosłowacji — t. j. na Słowaczyźnie i Rusi Podkarpackiej. Krainy te tylko na północy mają naturalną ochronę w postaci gór Karpackich, na południu zaś stanowią rozległą równinę, która w każdej chwili może stać się terenem inwazji węgierskiej. Obrona „słowackiego wyrostka robacz-

kowego" jest niezmiernie kłopotliwa dla Republiki Czechosłowackiej.

Dodać przytem należy, że zarówno pod względem kulturalnym, jak i gospodarczym Słowacja i Ruś Podkarpacka przedstawiają się bardzo ujemnie. Ilość analfabetów dochodzi tam do 50%, handel znajduje się w rękach ciemnego żydostwa, przemysłu niema prawie wcale; rolnictwo prowadzone jest w sposób bardzo prymitywny; zresztą na tym słowackim Podkarpaciu zbiory nie były nigdy zbyt obfite. Wiele jeszcze lat minie, zanim te biedne prowincje będą mogły odgrywać większą rolę w gospodarce czechosłowackiej.

Ludność Czechosłowacji, na obszarze 130,000 kilometrów kwadratowych, pod względem etnicznym nie jest jednolita. Na przeszło 14 miljonów mieszkańców znajduje się tylko 6 i pół miljona Czechów obok 4 miljonów Niemców, 2 miljonów Słowaków, pół miljona Rusinów, 750,000 Węgrów, 200,000 Żydów, 200,000 Polaków, nie licząc drobnych grup cygańskich i południowo - słowiańskich.

Ponieważ Czesi nie górują ani kulturalnie, ani gospodarczo nad swemi mniejszościami (np. zupełnie nie imponują Węgrom i Niemcom), więc położenie wewnętrzne tej zachodnio-słowiańskiej republiki jest dość trudne. Kwestja energicznego szkolenia wojskowego młodzieży czechosłowackiej stała się więc sprawą o doniosłości państwowej.

W r. 1919 do zorganizowania młodej armji czeskiej rząd czechosłowacki powołał misję francuską, która zajęła się wyszkoleniem i organizacją wojska. Ze względu na trudności budżetowe, rząd zmuszony był już na początku pracy organizacyjnej myśleć o redukcji siły zbrojnej i w ustawie z 1920 r. ustalił, że kontyngiens rekruta i czas służby wojskowej będą z biegiem lat stale się zmniejszały tak, aby

dojść do 14 miesięcy służby wojskowej. Z drugiej strony czynniki rządzące zdawały sobie sprawę, że zanim się zmniejszy ilość wojska lub skróci czas służby, trzeba zapewnić sobie w inny sposób, odpowiednią do potrzeb państwa, siłę zbrojną. Zaczęto więc robić próby i doświadczenia w organizacji przysposobienia wojskowego narodu.

W związku z mającem nastąpić w r. 1927 przejściem do 14 miesięcznej służby wojskowej, wydano ustawę o obowiązkowem P. W. Według tej ustawy młodzież w wieku przedpoborowym od 18 r. życia miała przechodzić wyszkolenie obowiązkowe. Pod kierownictwem Ministerstwa Spraw Wojsk., mieli wszyscy obywatele szkolić się jednolicie w przygotowanych ośrodkach szkolnych w ciągu dwóch lat. Instruktorami byli oficerowie i podoficerowie armji stałej lub zezerwiści. Prace prowadzono w ośrodkach szkolnych, tworzonych zasadniczo w każdej gminie; na czele ośrodków stali komendanci, rozporządzający odpowiednią ilością instruktorów. Następną jednostką ogólno-administracyjną był powiat, gdzie sprawami P. W. zarządzał inspektor powiatowy.

Obwody powiatowe podlegały inspektorowi P. W. tej dywizji, na terenie której się znajdowały. Dopiero okręgi dywizyjne były podporządkowane Ministerstwu Spraw Wojskowych. Wszyscy instruktorowie byli oficerami armji stałej. Widzimy więc, że starano się wprowadzić system terytorjalny.

Program szkolenia przewidywał wychowanie fizyczne i moralne oraz wyszkolenie wojskowe w zakresie szkoły rekruta. Dla przerobienia materjału przeznaczono rocznie 36 zbiórek trzygodzinnych, a nauka miała odbywać się tylko w popołudnia przedświąteczne lub świąteczne.

Dla wyższych uczelni przewidziano specjalny program, zawierający dwa stopnie, z których pierw-

szy rozciągał się na pierwsze 4, stopień drugi — na dalsze semestry. Po zakończeniu każdego stopnia odbywał się egzamin, który decydował, czy dany student może być przydzielony do jakiejkolwiek broni, czy też odroczenie ma mu być cofnięte.

Tereny, lokale, oświetlenie miały zapewniać ośrodkom gminy przy odpowiedniej pomocy ze strony państwa (broń, ekwipunek i t. p.).

Przez przysposobienie wojskowe musiał przejść każdy obywatel po ukończeniu 18 roku, przy czem zwolnienie mogło nastąpić tylko na skutek zaświadczenia lekarskiego. Po zakończeniu przysposobienia wojskowego miały się odbywać egzaminy, za niezdanie których wyznaczano kary, jak wcześniejsze powołanie do wojska, a, w wypadkach stwierdzenia opieszałości lub uchylania się od szkolenia przedpoborowego, groziła nawet kara więzienia do 3 miesięcy.

Piękna i doniosła w swych celach ustawa, mająca rozwiązać zagadnienie uzbrojenia narodu i zapewnić młodemu państwu czechosłowackiemu niepodległość, pozostała niestety w sferze niezrealizowanych projektów, w r. 1927 bowiem Zgromadzenie Narodowe uchyliło całkiem przymusowe przysposobienie wojskowe. Szkolenie przedpoborowe młodzież miała odbierać na polu wychowania fizycznego w licznych towarzystwach gimnastycznych i sportowych. Następnie ustalono stan pokojowy wojska przeciętnie na 120 tys.

Już przed wojną istniały w Czechosłowacji potężne organizacje sportowe. Do największych należał „Sokół", który posiada piękną kartę w historji czeskiego risorgimento. Działalność jego nie ograniczyła się do gimnastyki, lecz miała także na celu ćwiczenia o charakterze wojskowym oraz podnoszenie świadomości narodowej. Sokołom w dużej części zawdzięczać może naród czeski, iż w czasie woj-

ny światowej jego linja polityczna nie uległa nawet najmniejszemu załamaniu. Przepojeni agitacją sokolską, żołnierze austryjaccy pochodzenia czeskiego, gromadnie przechodzili na stronę nieprzyjacielską i formowali słynne tam brygady czecho-słowackie.

Po wojnie w r. 1920 Sokół uległ reorganizacji, a przysposobienie wojskowe stało się integralną częścią jego programu. Nie trzeba się było już ukrywać przed władzami austrjackiemi. Nad Czechosłowacją zabłysło słońce swobody. Dzięki przyłączeniu Słowacji, gdzie dawniej Węgrzy nie pozwalali na zakładanie gniazd sokolich, wzrosła ogromnie liczba członków organizacji. W r. 1925 było ich 650,000 co równa się 10-ej części wszystkich Czechów, mieszkających w granicach republiki Czechosłowackiej.

Związki sokołów czeskich istnieją nietylko w Czechach, lecz także i na obczyźnie. W Wiedniu np. znajdują się bardzo liczni sokoli, którzy w czasie rozmaitych uroczystości paradują w swoich mundurach.

Sokół czeski, jest organizacją bezpartyjną. Należą do niego niemal wszystkie żywioły, stojące na gruncie istniejącego ustroju. Sokołem jest zarówno syn biednego chłopa i robotnika, jak i ziemianina lub wysokiego dygnitarza państwowego. Instruktorami są tu albo specjaliści, szkoleni w szkołach fachowych, albo oficerowie i podoficerowie armji czynnej. Do zajęć sokolich należy: strzelanie, fechtunek, ćwiczenia z bronią, nauka obchodzenia się z mapą oraz ćwiczenia polowe. Pozatem Sokoli biorą udział w uroczystościach narodowych.

W ostatnich czasach pozakładano związki sokolskie w tych miejscowościach Czech, gdzie przeważa żywioł niemiecki np. w Köberwitz, Haatsch, Kuchelna, Strandorf i wielu innych. Chodzi o to, aby cze-

chizować Niemców oraz dodać otuchy mieszkającej tam, nielicznej mniejszości czeskiej.

Organizacje sokole rozpoczęły w lecie 1925 r. formować bataljony, uzbrojone na sposób wojskowy i odpowiednio umundurowane. Oddziały te na wypadek wojny, mogą natychmiast czynnie wystąpić. Bataljonów takich było w 1926 r. — 85. W samej Pradze — 32 bataljony, wktórych znajdowało się 27,800 ludzi.

Pomoc rządu dla organizacyj sokolskich nie ogranicza się do udzielania im instruktorów. W budżecie czeskim znajdują się dość wysokie pozycje na poparcie Sokoła.

Oprócz Sokoła istnieją w Czechosłowacji jeszcze inne organizacje przysposobienia wojskowego. „Czechosłowacki Orzeł" jest stowarzyszeniem kulturalnem dla cielesnego i moralnego kształcenia młodzieży. Liczy ono 70,000 członków, w tem 30,000 ćwiczących. Uroczystości i przedstawienia teatralne urządzane przez „Orła" są bardzo lubiane i licznie uczęszczane. „Orzeł" jest mocno popierany przez rząd czeski szczególniej oddziały powstałe w okręgach zamieszkałych przez Niemców.

„Socjalno - demokratyczne związki sportowe" liczą 30,000 członków i objawiają tendencję do stałego wzrostu.

Niemcy czechosłowaccy stworzyli również potężne organizacje sportowe. Liczą one ogółem 120 tysięcy członków i zawiązały „Narodowy Związek Strzelecki". Rząd czechosłowacki spogląda na te związki bardzo podejrzliwie i stara się je wciągnąć w krąg swoich wpływów.

W Czechosłowacji istnieje pozatem „Związek Strzelecki" — organizacja niezbyt potężna, mało zwarta wewnętrznie, licząca zaledwie około 16 tys. członków. Prowadzi on pracę przysposobienia

wojskowego, wychowania fizycznego i obywatelskiego wyłącznie własnemi siłami. Rząd nie daje im grosza subwencji, nie przydziela instruktorów, broni i t. p.

Przejdźmy jeszcze do zobrazowania w paru słowach ogólnego stanu wychowania fizycznego. Sport w Czechosłowacji jest zorganizowany na zasadach autonomji poszczególnych narodowości, dzięki czemu istnieją tam towarzystwa sportowe niemieckie, węgierskie i t. p. Będzie to miało ujemny wpływ na przysposobienie wojskowe, jeżeli chodzi o interes narodu czechosłowackiego. Naczelną organizacją dla sportu czeskiego jest Czechosławacka Gmina Sportowa, do której należy około 17 związków i klubów.

Wysoki poziom usprawnienia fizycznego obywateli, zawdzięcza Czechosłowacja swym szkołom, w nich bowiem od najmłodszych lat (freblówki) młodzież nabiera zamiłowania do ćwiczeń cielesnych. Wychowanie fizyczne w szkołach jest od kilkudziesięciu lat przedmiotem obowiązującym, który dzięki odpowiednim warunkom (dostateczna ilość sal i boisk) daje gwarancję owocnej pracy.

Ostatnio istnieje w Czechosłowacji tendencja do przymusowego przysposobienia wojskowego młodzieży, które rozpoczynałoby się od 18 roku życia. Pozwoliłoby to skrócić służbę wojskową. Prace czynione w tym kierunku są bardzo poważne. Najważniejszem ułatwieniem jest wielka ilość oficerów i podoficerów w czeskiej armji czynnej. W r. 1925 np. było 10,000 oficerów i 36.000 podoficerów obok 63 tys. żołnierzy, czyli 1 oficer przypadał na 6 żołnierzy... „Pravo Lidu" przypuszcza, iż corocznie będzie można wyszkolić wojskowo około 150,000 żołnierzy. Dla tych ludzi kilkanaście miesięcy służby w armji czynnej wystarczyłoby w zupełności. Studenci będą szkoleni na oficerów rezerwy.

Armja czechosłowacka była i jest ćwiczona na sposób francuski. Przez blisko 7 lat szefem czeskiego sztabu generalnego był generał francuski. Podobnie jak w Polsce, korpus oficerski składa się z żywiołów niejednolitych. Należą doń obok bardzo licznych b. oficerów armji austrjackiej, legjoniści z brygad czesko - słowackich tworzonych w Rosji, we Francji i we Włoszech. Wszyscy ci oficerowie są jednak zespoleni jedną ideą narodową, jednem ukochaniem swojej Ojczyzny.

Praca rządu czechosłowackiego zarówno w armji czynnej, jak i w organizacjach przysposobienia wojskowego, ma na celu, oprócz zadań czysto militarnych, także i zjednanie wszystkich narodowości zamieszkujących Czechy dla ideologji narodu panującego.

O ile ta sprawa zostanie pomyślnie rozwiązana przez czynniki miarodajnie, przysposobienie wojskowe Czechosłowacji zyska poważne podstawy do dalszej pracy nad tworzeniem siły zbrojnej państwa.

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE W FINLANDJI.

Finlandja przez długie wieki była przedmiotem sporów pomiędzy Szwecją a Rosją i kolejno do nich należała; wreszcie w czasie wielkiej wojny w 1917 roku usamodzielniła się, tworząc Republikę Finlandzką (Suomen Tasavalta).

Finlandja co do obszaru dorównywuje Polsce, liczy jednak zaledwie 3,5 miljona mieszkańców. Małe to państwo stoi na bardzo wysokim stopniu kultury, co zawdzięcza dzielności, pracowitości oraz oszczędności swych obywateli.

Finlandja znajduje się w dogodnych warunkach geograficzno - politycznych, ma bowiem granice lądowe tylko z trzema państwami — Szwecją, Norwegją i Rosją, pozatem okala ją brzeg morski. Z Polską utrzymuje dobre stosunki handlowe. Na wypadek wojny najprawdopodobniej stanie przeciwko Rosji, odwiecznej swej gnębicielce. Siła zbrojna, tego małego liczebnie, lecz wielkiego kulturą państwa, może odegrać dużą rolę.

Finlandja od roku 1809 należała do Rosji i cieszyła się z jej strony takiemi samemi łaskami i dobrodziejstwami, jak Polska. Nic też dziwnego, że w społeczeństwie fińskiem oddawna nurtowały prądy

wyzwoleńcze, mające za zadanie oderwanie się od Rosji i utworzenie niepodległego państwa.

Moment ten nadszedł z chwilą wybuchu wojny światowej. Ponieważ Finlandja nie posiadała wyszkolonych wojskowo ludzi (mieszkańców Finlandji Rosja nie powoływała do wojska), patrjoci fińscy, przeważnie akademicy, zdecydowali się wysłać 60 studentów do Szwecji, aby ich tam wyszkolić na oficerów. Plan ten doszedł do skutku o tyle, że kandydatów wysłano do szkół niemieckich. Wkrótce na gruncie niemieckim znalazła się poważna liczba Finladczyków, bo przeszło 2000, z których utworzono osobny bataljon.

Niestety nieprędko jeszcze powstańcy fińscy mogli przystąpić do czynu. Dopiero rewolucja w Rosji w 1917 r. przyśpieszyła sprawę. Utworzono niezwłocznie „Organizację Centralną" pod nazwą A. K., przy niej zaś sekcję pracy, pod nazwą: „Nya Skogsbyran" (Nowe Biuro Leśnicze). Zadaniem tej sekcji było podzielenie kraju na 27 okręgów, jakoby leśnych i obsadzenie tych okręgów ludźmi, zdolnymi do kierowania wyszkoleniem wojskowem. W skład tych okręgów weszły wszystkie organizacje sportowe, gimnastyczne i gminne straże ogniowe, tworząc jedną organizację S z u c k o r (pod szwedzku S k y d d s k a r).

Tymczasem bolszewicy skierowali swe armje dla zajęcia Finlandji. Po okupacji południowo - wschodniej jej części—Finlandji groziła zagłada. W tym czasie na wybrzeżach krainy Tysiąca Jezior wylądowały wojska niemieckie, a z niemi i 27 bataljon strzelców fińskich. Wojska sowieckie zostały wyparte, a Finlandja zaczęła żyć własnem życiem państwowem. Baon strzelców stał się zaczątkiem armji narodowej.

Siły zbrojne Finlandji składają się obecnie z re-

gularnej armji i milicyjnej (Szuckor). Służba wojskowa obowiązuje wszystkich obywateli w wieku od 17 do 52 roku życia. Liczebność armji w czasie pokojowym dochodzi do 30 — 33 tysięcy ludzi. Szuckor tworzy armję terytorjalną, opartą na zasadach milicyjnych.

System uzupełniania armji — terytorjalny. Kadry oddziałów wojskowych, za wyjątkiem dwuch pogranicznych pułków, rozlokowane są w miejscach uzupełniania. Służba czynna trwa od 1 roku do 1 roku i 3 miesięcy, a podlegający obowiązkowi służby wojskowej obywatele podzieleni są na następujące kategorje:

a) przedpoborowi w wieku od 17 — 20 roku;
2) służący czynnie w wieku od 20 — 21 roku;
c) rezerwa w wieku od 21 — 28 roku;
d) pospolite ruszenie 2-ej klasy (od 30 — 50 r.);
e) pospolite ruszenie 1ej klasy, do krótego należą wszyscy obywatele, którzy odbyli służbę czynną i rezerwę.

Rezerwowi i należący do pospolitego ruszenia 1 klasy przedstawiają grupę — 159 tys. Reszta w tej liczbie i członkowie Szuckoru — 203 tys. Ogółem Finlandja może powołać pod broń do 400 tys. ludzi.

Oczy całego społeczeństwa fińskiego były zwrócone ku organizacji Szuckor która istnieje do dziś i ma powierzone przygotowanie wojskowe rezerw narodu.

Celem „Szuckor'u" jest praca nad rozwojem obrony narodowej oraz obrona istniejącego prawnospołecznego porządku. W szczegółach zadania związku polegają na:

a) propagowaniu i rozwoju sportów;
b) przygotowaniu wojskowem młodzieży;
c) okazywaniu pomocy policji.

Instytucja „Korpusów Strzeleckich" (Szuckor'u) napozór jest podobna do naszych związków strzeleckich, sokolstwa czy też harcerstwa, posiada jednak odmienny charakter. Będąc ochotniczą, nosi charakter wybitnie wojskowy, a w stosunku do władz rządowych wykazuje ścisłą łączność z niemi.

Rząd ma wielki wpływ na prace związku, dając wzamian pomoc materjalną.

Nowa ustawa z 1921 roku tak reguluje sprawy „Szuckor'u": Członkami mogą być młodzi ludzie, którzy ukończyli 17 lat. Po przyjęciu do związku, składają uroczyste przyrzeczenia gotowości pracy dla celów związku oraz bezwarunkowe posłuszeństwo podczas pobytu w organizacji. Członek nie może w dowolnym terminie występować. Aby otrzymać urlop, musi złożyć podanie i dopiero po upływie jednego miesiąca może być zwolniony.

Najwyższą władzą „Szuckor'u" jest naczelny wódz sił zbrojnych republiki. Rządzi on organizacją przez specjalnie wyznaczonego komendanta związku, rezerwując dla siebie wpływy, a w ważnych sprawach ma decydujący głos. Kontrola związku przez państwo jest wielka. Tak np. minister wojny rozpatruje preliminarz rozchodowy, przydziela oficerów rezerwy, wyekwipowanie, broń i t. p.

Komendant główny związku ma do pomocy główny sztab, który posiada oddziały: mobilizacyjny, szkolny, sportowy, sanitarny oraz gospodarczy.

Niższemi komórkami organizacji są korpusy okręgowe (21) i podlegające im oddziały powiatowe lub miejscowe (600). Korpusy posiadają poszczególne bronie, jak piechotę, kawalerję, artylerję, oddziały techniczne it. p. Komendanta związku, d-ców korpusów okręgowych i oddziałów powiatowych wyznacza naczelny wódz. O usunięciu każdego członka musi wiedzieć Minister Wojny. Dla nadania

ogólnego kierunku sprawom organizacji oraz uskutecznienia wyborów, odbywają, co roku zjazdy. W zjazdach powiatowych biorą udział wszyscy członkowie, w okręgowych i wyższych tylko delegaci.

W stosunku do władz administracyjnych, jak np. gubernatorów, naczelników powiatów, czy też komendantów policji, członkowie obowiązani są okazywać wszelką pomoc. Do wypadków takich należą: poszukiwanie przestępców, klęski żywiołowe, zaburzenia wewnętrzne i t. p.

Strzelców szkoli się przeważnie w niedziele i święta, a na wsi wieczorami, stosownie do warunków życia prywatnego. Ogółem przewiduje się 12 dni ćwiczebnych po 10 godzin. Robi się to w ten sposób, że np. w lecie zbiera się strzelców na parę dni i tam przechodzi się kolejno wyszkolenie począwszy od musztry, a kończąc na ostrem strzelaniu i ćwiczeniach bojowych. W jesieni odbywają się manewry razem z wojskiem w zakresie jednego lub kilku pułków.

Wewnętrzna organizacja „Szuckor'u" jest czysto wojskowa. Położono wielki nacisk na utrzymanie karności, przy czem stosuje się kary, jak nagana przed frontem, karna służba, degradacja lub wydalenie ze związku. Władzą dyscyplinarną dla szeregowców jest wybieralna na rok komisja dyscyplinarna, dla dowódców właściwy przełożony. Dla członków, odznaczających się gorliwością na służbie, ustanowiono odznakę dzielności w trzech stopniach.

Podczas szkolenia członkowie korpusów strzeleckich otrzymują zakwaterowanie i wyżywienie oraz broń i ekwipunek. Jako kwatery służą domy strzeleckie, szkoły lub inne budynki publiczne. Sumy związane z wyszkoleniem są dość znaczne, to też tylko część pokrywa skarb państwa, resztę otrzymuje

się z dobrowolnych datków, specjalnie na ten cel urządzanych przedstawień i t. p. imprez.

Nietylko przysposobienie wojskowe znalazło sobie wyraz w pracy „Szuckor'u". Sport fiński, potężny dorobek narodu północy, jego duma i organ propagandy zagranicznej, znalazł sobie w tej organizacji zapalonych zwolenników.

Już od 1920 roku istnieje w sztabie głównym „Szuckor'u" sekcja sportowa, która kieruje całością wychowania fizycznego. Posiada ona 26 instruktorów, którzy są stale w ruchu pomiędzy poszczególnymi okręgami, przygotowując jednocześnie instruktorów gimnastyki i sportów (około 900 instruktorów).

W programach W. F. na pierwszy plan wysuwa się konkurencję zespołów, dalej uprawia się narciarstwo, strzelanie i pływanie. Pod względem umiejętności strzelania Finnowie zajmują wśród narodów europejskich jedno z pierwszych miejsc. Sport narciarski też postawiony jest bardzo wysoko, zresztą jazda na nartach jest dla Finna koniecznością i codzienną potrzebą.

Inicjatywa sportu w Finlandji jest prywatna, dowodem czego mogą służyć powstałe samorzutnie kluby, związki i towarzystwa sportowe. Akcja rządu jest tylko pomocniczą.

Finnowie, jako naród niewielki liczebnie, postawiony obok wielkiej Rosji, zmuszeni są myśleć stale o wyzyskaniu wszystkich środków, mogących podnieść ich zdolnośc obronną. Przez umiejętne potraktowanie gimnastyki, sportu i rozwój przysposobienia wojskowego podnieśli oni narodu wartość rasy i zwiększyli odporność moralną i fizyczną narodu.

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE W LITWIE.

Rzeczpospolita Litewska (Lituva), przez nas nazywana powszechnie Litwą Kowieńską, powstała w 1919 r. na obszarach Kowieńszczyzny, nie jest spadkobierczynią Wielkiego Księstwa Litewskiego, ani pod względem terytorjalnym, ani ludnościowym, ani też kulturalnym. Pokrywając zaledwie szóstą część powierzchni Litwy historycznej, stanowi drobny jej ułamek. Ludność wynosi okrągło 2 miljony, w tej liczbie 75 % Litwinów, Polaków 10 %, innych narodowości 15 %.

O ile Wielkie Księstwo Litewskie, wiążąc swój los z Polską, tworzyło z nią razem całość zwartą i opierało się na niej kulturalnie i politycznie, o tyle współczesne państwo litewskie, szukając swych dróg zbliżenia z Niemcami i Rosją, obróciło się ostrzem przeciw Polsce. Gnębienie Polaków, odbieranie ziemskiej własności, wynaradawianie dzieci w szkołach, prześladowanie wszystkiego co jest polskie — są to fakty zbyt świeże i zbyt znane, aby je było trzeba przypominać.

Pod względem gospodarczym Litwa również nie przedstawia wielkiego znaczenia. Nie rozporządza bowiem żadnemi bogactwami kopalnianemi, lasy nie

pokrywają jej własnego zapotrzebowania, rolnictwo i przemysł rolniczy, wystarczające na pokrycie potrzeb krajowych, dają tylko nieznaczną zwyżkę na eksport.

Młody naród litewski jest daleki jeszcze od uświadomienia narodowego, a nacechowany brakiem należytego poczucia odrębności plemiennej, stawia na polu samoistnego życia państwowego pierwsze kroki.

Stosunki polityczne i gospodarcze z Polską nie są jeszcze uregulowane. Granica, ustanowiona przez Radę Ambasadorów dnia 15 marca 1923 roku, nie jest uznana przez Litwę i bywa powodem częstych sporów i nieporozumień granicznych.

Mając Litwinów, jako sąsiadów usposobionych nie tylko źle, lecz wrogo musimy bacznie śledzić za rozwojem ich życia wojskowego. Dotychczas obowiązywała tam ustawa z maja 1922 roku, którą zmieniono w styczniu 1927 roku. Skrócono mianowicie czas służby wojskowej w piechocie do 1 pół roku (o 6 miesięcy), w innych broniach specjalnych do 2 lat (o 1 rok). Ogólny czas służby wojskowej trwa nadal do 45 roku życia. Lotnictwo litewskie uległo zwiększeniu (ogólny stan płatowców bojowych wynosi dzisiaj około 40 szt.). W związku z wprowadzonemi zmianami w służbie czynnej położono szczególny nacisk na przysposobienie wojskowe, starając się w ten sposób udoskonalić przygotowanie rezerw.

Praca przysposobienia wojskowego spoczywa nadal w ręku Związku Strzeleckiego (Lietuvos Szauliu Sajunga), który został założony w 1919 r. z inicjatywy Władesa Putwinskasa. Pierwsze plutony strzeleckie sformowano w Prenach i Kalwarji, a za ich przykładem w Kownie, Marjampolu i innych miastach oraz miasteczkach i wsiach.

Czasowy regulamin z 1925 roku tak określa or-

ganizację związku: Celem jego jest utrzymać i obronić największy skarb narodowy—niepodległość państwa, zwiększyć szeregi obrońców przez wzmacnianie sił duchowych obywateli, przez wyrabianie w nich poczucia narodowości, sprawiedliwości oraz miłości kraju. Poza wychowaniem moralnem, stawia sobie za zadanie rozwijać siły fizyczne obywateli i nauczyć ich od wczesnych lat rzemiosła wojennego, zaznajamiając ze służbą linjową, dyscypliną, taktyką, obchodzeniem się z bronią. Instrukcja związku pozatem rozszerza i wyjaśnia jego zadanie, zalecając prowadzenie walki z „wrogami" narodowości litewskiej i jej niepodległości, z bolszewikami, Polakami i innymi.

Członkowie Związku nazywają się „Szaulisami" (strzelcami), a mogą niemi być obywatele obojga płci, po osiągnięciu 17 roku życia, o ile nie są pozbawieni praw. Młodzież poniżej 17 lat bierze udział w pracach Związku za zezwoleniem opiekunów czy też rodziców.

Strzelcy dzielą się na rekrutów, frontowych, niefrontowych i wspierających. Do niefrontowych zalicza się kobiety i mężczyzn, którzy ze względu na stan zdrowia, wiek lub zawód, nie mogą pełnić służby wojskowej. Wszyscy nowowstępujący do Związku są uważani za rekrutów aż do czasu przejścia przysposobienia wojskowego, przyczem o ile nie przejdą programu w ciągu roku. są skreślani z listy członków Związku. Po ukończeniu programu przysposobienia, strzelcy przechodzą do kategorji niefrontowych i są zwolnieni od ćwiczeń wojskowych, którym podlegają frontowi. Szaulisi po przebyciu służby frontowej w ciągu 5-ciu, a niefrontowej — 8 lat, po osiągnięciu 45 roku życia, przechodzą do rezerwy i są od tej chwili zwolnieni od przymusowych prac.

Osoby, które nie mogą pełnić stale jakiejś pracy

strzeleckiej, lecz solidaryzują się z ideą Związku, mogą być przyjęci, jako członkowie wspierający.

Związek „Szaulisów" jest społeczną organizacją bezpartyjną, to też w zasadzie zabrania się działalności i wystąpień politycznych.

Podstawową jednostką Związku jest pluton (Burys), liczący około 25 ludzi. Plutonem rządzi wybrany zarząd, składający się z 3 członków, oraz mianowany dowódca. Wyższą jednostką Związku jest grupa okręgowa, czyli obwód (rynktinies), łącząca wszystkie plutony w danym powiecie. Każdy obwód posiada wybieralny zarząd i mianowanego dowódcę. Wszystkich obwodów jest 20, stosownie do ilości powiatów. Ze względu na to, że często w wioskach niema dostatecznej ilości członków, aby stworzyć pluton, więc mniejsze grupki strzelców (do 8) tworzą wtedy drużyny. Kilka takich drużyn tworzy pluton. Grupy okręgowe ze wszystkiemi plutonami, wchodzącemi w ich skład, tworzą Związek Szaulisów, liczący obecnie około 20 tys. członków, w tem około 12 tys. ćwiczących.

Zjazd przedstawicieli plutonów grupy okręgowej wybiera na jeden rok „zarząd grupy okręgu", do obowiązków którego należy: przyjmowanie i wydalanie szaulisów i administrowanie i kierowanie pracą w plutonach. Wszelkie zatargi pomiędzy strzelcami załatwia sąd grupy okręgowej.

Ogólny zjazd przedstawicieli wybiera na przeciąg jednego roku: Centralny Zarząd Związku, Komisję Rewizyjną oraz Najwyższy Sąd Szaulisów. Zarząd Centralny, składający się z 12 członków, wydaje projekty, ustawy, statuty, rozstrzyga kwestje bieżące, wybiera osoby odpowiednie na stanowisko Komendanta Związku, kieruje pracą pododziałów. Naczelne dowództwo sprawuje prezydjum oraz komendant Związku.

Związek „Szaulisów" jest organizacją społeczną i podlega Ministerstwu Obrony Krajowej, które ustala program przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, a co rok zatwierdza plan prac Związku. M. O. K. ustala wytyczne Związku w dziedzinie obrony kraju w czasie wojny i pokoju, oddając do dyspozycji komendanta Szaulisów pewną ilość oficerów lub specjalistów oraz pomoc pieniężną.

Szaulisi frontowi, dowódcy grup okręgowych oraz plutonów noszą stale specjalne umundurowanie, zatwierdzone przez M. O. K. Składa się ono: z czapki formatu kepi francuskiego, koloru szarego z czerwonym otoczkiem na przodzie, z ciemno-zielonym paskiem aksamitnym z tyłu (nad daszkiem pasek złoty oraz znaczek biały — 2 liście dębowe skrzyżowane, wewnątrz tarcza i krzyż); munduru żołnierskiego koloru khaki, spodni takiegoż koloru, dalej trzewików, owijaczy, karabinu i pasa z ładownicami. Każdy członek ćwiczący, przy wstąpieniu do Związku wpłaca 15 litów, za co otrzymuje z zarządu „burysu" umundurowanie oprócz czapki i trzewików. Broń jest zmagazynowana i przechowuje się w kancelarji, w wyjątkowych tylko wypadkach, w braku lokalu na skład broni, strzelcy przechowują ją u siebie. Uzbrojenie strzelców jest jednakże niejednolite: niektóre plutony mają karabiny niemieckie, inne angielskie lub rosyjskie. Broń maszynowa typu rosyjskiego. Plutony strzelców konnych zdobywają furaż dla koni we własnym zakresie. Każdy gospodarz, zamieszkały w obrębie danego plutonu, daje kolejno miarkę owsa i siana. Konie są własnością strzelców, którzy używają ich na ćwiczenia.

W ostatnich czasach zauważono wzmożoną działalność Związku, zwróconą głównie w kierunku uzyskania większej gotowości bojowej.

Centralny Związek polecił wszystkim plutonom,

aby, bez względu na jakość i liczbę członków, prowadziły ćwiczenia przynajmniej 2 razy tygodniowo. W ćwiczeniach tych mają być uwzględniane: wyszkolenie formalne, wyszkolenie bojowe, specjalizacja w C. K. M., łączność, służba sanitarna i t. p. Często urządzane są ćwiczenia polowe większych oddziałów Szaulisów z wojskiem. Z inicjatywy Związku Strzeleckiego zwoływane są zjazdy byłych ochotników-wojskowych. Na zjazdach tych prelegenci nawołują do gotowości bojowej, aby z chwilą otrzymania rozkazu wszyscy mogli ruszyć z bronią w ręku celem odebrania Wilna.

Związek Strzelecki, prócz prac nad wyszkoleniem, prowadzi już w czasie pokoju intensywny wywiad na naszem pograniczu, uciekając się przytem do dewersji. Bandyckie napady na placówki polskie, uprowadzanie żołnierzy z pogranicza, mordy osadników i t. p. ilustrują działalność „społecznego" Związku „Republiki Litewskiej".

Tyle można powiedzieć o stanie organizacji przysposobienia wojskowego w Litwie. Przyznać należy, że w tem nowopowstałem państwie dużo się robi w kierunku uzbrojenia narodu, ale tam, gdzie naród nie jest skonsolidowany, gdzie nie przebrzmiały echa jeszcze niedawnej rewolucji, można się nie obawiać wielkich i groźnych dla nas rzeczy.

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE W RUMUNJI.

Na południu Polska graniczy z Rumunją, krajem dla nas przyjaznym i dobrze usposobionym. Zapoznanie się więc bliższe z naszym sąsiadem, jego stosunkami polityczno-geograficznemi, stanem gospodarczym oraz organizacją siły zbrojnej będzie ze wszech miar pożądane.

Rumunja (Romania), dawniej niezależna lub popadająca w zależność od Polski, w XVI wieku dostała się pod panowanie tureckie. Dopiero w 1861 roku Księstwa Wołowskie i Mołdawskie połączyły się unją i przyjęły nazwę Rumunji, tracąc na rzecz Rosji Besarabję. Po wielkiej wojnie Rumunja odzyskała Besarabję, Bukowinę, Siedmiogród, część Maramaroszy oraz Niziny Węgierskie. Obecnie Rumunja zajmuje obszar 294.000 km. kwadr. oraz liczy okrągło 16,5 miljona mieszkańców.

Granice są przeważnie naturalne: od wschodu Morze Czarne, na północo-wschód i na południu — wielkie rzeki Dniepr i Dniestr. Granica zachodnia i północno-zachodnia jest obronna z natury i jako prawie wyłącznie górzysta, ułatwia w wielkim stopniu obronę państwa.

Położenie jednak strategiczne Rumunji nie jest pomyślne. Na granicy z Rosją leży Besarabja, składająca się z ludności niechętnej Rumunji. Pozatem Rosja rości do niej pretensje, wskutek czego granica ta musi być pilnie strzeżona. Od strony południo-wschodniej biegnie granica z Bułgarją, wymagająca też wydatnej obrony ze względu na pretensję Bułgarji do pogranicznego kraju Dobrudży. Z innemi państwami, jak Czechosłowacją, Jugosławją i Polską Rumunja zawarła sojusz i na granice z niemi może zwracać mniejszą uwagę.

Stosunki gospodarcze rozwijają się pomyślnie i rokują Rumunji dobrą przyszłość. Już przed wojną Rumunja była jednym z głównych śpichlerzy Europy, a obecnie powoli odzyskuje dawne znaczenie. Chów bydła jest znaczny, wielkie znaczenie gospodarcze mają ogromne lasy i bogactwa kopalniane (sól, nafta). Stosunki handlowe z Polską rozwijają się coraz pomyślniej. Z Polski wywozi się do Rumunji głównie węgiel, wyroby metalowe i tkaniny, a przywozi się przeważnie zboże i mąkę.

Ponieważ nie tak dawno Rumunja składała się z odrębnych dzielnic, jak Mołdawja, Wołoszczyzna i t. p., posiadających swoje własne armje, w organizacji wojska nie posiada żadnych tradycyj. Zaczątki bowiem narodowej siły zbrojnej datują się od roku 1858, kiedy to z połączenia Mołdawji i Wołoszczyzny powstało samodzielne państwo.

Początkowo bardzo szczupła siła zbrojna, pod wpływem niebezpieczeństwa ze strony Rosji i Turcji, szybko wzrastała i wkrótce osiągnęła europejski stopień rozwoju.

Obecnie Rumunja zaprowadziła powszechny obowiązek służby wojskowej, opierający się na ustawie *z 1913 r.* zgodnie z którą służba zaczyna się od 21 roku życia i trwa 25 lat: 2 lata w wojsku stałem, 5 lat

w rezerwie, 12 lat w pospolitem ruszeniu, 6 w milicji. Średni kontynges roczny wynosi 120 tys., a przy dwuletniej służbie — 240 tys. żołnierzy.

Rumunja już przed wojną zaprowadziła przysposobienie wojskowe w szkołach oraz częściowo na wsi, zwracając głównie uwagę na musztrę i strzelanie. Popierano również ruch harcerski, tworząc po miastach i wsiach na wzór organizacyj rzymskich legjony, kohorty i centurje. Oddziały te podczas wojny oddały krajowi wielkie usługi.

Po wojnie na skutek zmniejszenia budżetu wojskowego oraz niechęci społeczeństwa do tworzenia oddziałów o charakterze czysto wojskowym, uogólniono przysposobienie wojskowe, łącząc je z wychowaniem fizycznem.

Towarzystwa sportowe, utworzone po wojnie, zaczynają rozszerzać swą działalność, ale wielkiego znaczenia dla sprawy uzbrojenia narodu nie przedstawiają, gdyż z jednej strony w swych programach przewidują samą tylko gimnastykę, z drugiej zaś strony nie obejmują całego narodu, gdyż skupiają w swych szeregach młodzież tylko zamożnych warstw społecznych (1% ludności).

Ażeby rozpowszechnić wychowanie fizyczne i wprowadzić je w życie, rząd rumuński powołał w 1923 roku „Narodowy Instytut wychowania fizycznego" (Oficiul National de Educatic Fizica), podlegający ministerstwu Oświaty i mający związek z Ministerstwem Wojny i Opieki Społecznej. Do zadań Instytutu należy:

a) nadawanie jednolitego kierunku pracy organizacjom wychowania fizycznego, strzelania i sportów;

b) zaopatrywanie w tereny i urządzenie potrzebne do wychowania fizycznego i strzelania;

c) pośredniczenie pomiędzy rządem a stowarzyszeniami;

d) przygotowywanie i popieranie wyszkolenia nauczycieli wychowania fizycznego w szkołach, wojsku i innych instytucjach wychowania fizycznego;

e) opracowywanie programów wychowania fizycznego dla całego narodu oraz rozpowszechnianie wydawnictw sportowo-gimnastycznych.

Instytut ten ma poziom wyższej uczelni z prawami, o charakterze czysto wojskowym. Profesorami są wyłącznie oficerowi, a uczniowie po ukończeniu otrzymują stopień oficera rezerwy i są zwolnieni od służby wojskowej. Nauka trwa 3 lata i odbywa się bezpłatnie z tem, że absolwenci winni odbyć po ukończeniu instytutu 9 lat służby państwowej na stanowisku nauczycieli gimnastyki.

Podczas kursu przechodzi się następujące przedmioty: gimnastykę szwedzką, rytmiczną, lekką atletykę, sporty, fotografję, kierowanie samochodem, higjenę, prawo, anatomję i t. p. Instytut posiada pierwszorzędne urządzenia wewnętrzne jak: sale gimnastyczne, sportowe, sale wykładowe, kąpielowe, laboratorja fotograficzne, chemiczne, anatomiczne, rentgenelogiczne i t. p.

Oprócz studjów fachowych, uczniowie mężczyźni przechodzą wyszkolenie wojskowe po 1 godzinie dziennie tak, że po ukończeniu Instytutu, i po krótkiej praktyce, otrzymują stopień oficera rezerwy. Koszt utrzymania Instytutu jest bardzo duży, to też społeczeństwo podtrzymuje jego egzystencję przez częste darowizny. Duży dochód daje dzierżawa terenów ćwiczebnych i stadjonów, rozrzuconych po całem państwie.

Instytut jest centralną władzą dla całej akcji wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego,

podporządkowując sobie wszystkie stowarzyszenia sportowe i przysposobienia wojskowego.

Na uwagę zasługuje, stosowany w Rumunji system milicyjny kawalerji, zwany „calaraski". Polega on na tem, że poborowi, zaliczeni do służby w kawalerji milicyjnej, obowiązani są w okresie czteroletnim stawiać się na ćwiczenia i do służby z własnym koniem i umundurowaniem, pozostały czas spędzają w domu przy swych zajęciach normalnych. Służba faktyczna wynosi zaledwie 8 miesięcy, rozłożonych w następujący sposób: 1 rok 5 miesięcy, 2 rok — 2 miesiące, 3 rok tylko 1 miesiąc. Konia muszą utrzymywać milicjanci sami przez cały czas służby t. j. 4 lata.

W przerwach pomiędzy ćwiczeniami żołnierze „calaraski" uważani są za przebywających na urlopie i muszą zgłaszać się do służby na każde zawołanie.

Dla celów administracyjnych i wyszkolenia są utworzone kadry pułków, przy których znajdują się: 1 dywizjon linjowy, 1 szwadron c. k. m. i pluton specjalistów. Reszta szwadronów czy też dywizjonów jest rozrzucona po całym kraju z tem wyrachowaniem, by żołnierze formujący dany oddział mieszkali w promieniu nie dalej jak 100 km.

Służba w „calaraski" uregulowana jest całym szeregiem ostrych przepisów, nieprzestrzeganie których powoduje surowe kary. Tak np.: za złe utrzymanie konia winnych każe się aresztem od 10 do 25 dni, gdy ta kara nie odnosi skutku następuje wydalenie ze służby. Żołnierzom nie wolno używać konia do ciężkich robót. Oddziały „calaraski", posiadające w swych szeregach przeważnie synów zamożnych chłopów, stanowią pierwszorzędny materjał żołnierski.

W 1926 roku Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało ustawę o obowiązkowem przygotowaniu młodzieży do służby wojskowej. W myśl tej ustawy mło-

dzież w wieku od 19 do 21 roku życia podlega władzy Ministerstwa Wojny, które za pomocą powiatowych komend uzupełnień może przeprowadzać przysposobienie wojskowe (pregatirea preregimentara).

Przepisy okręgów terytorjalnych nakazują komendantom garnizonów opiekę nad związkami gimnastycznemi, sportowemi i t. p., przy czem komendanci garnizonów mają działać wespół z miejscowymi proboszczami i nauczycielami.

Ustawa powyższa nie została jednak ogłoszona w formie rozporządzenia, to też praca przysposobienia wojskowego nie może dać realnych wyników. Sam Instytut W. F., wobec obszernego programu, nie jest w stanie nawet należycie kierować całą akcją, a poszczególne garnizony, podejmujące się wykonania zadań określonych ustawą, napotykają na tak wielkie trudności, że cała ich działalność w rezultacie kończy się na popieraniu bibljotek i działalności oświatowej w gminach.

Ostatnio władze wojskowe, w pełnym zrozumieniu niebezpieczeństwa, jakie może wyniknąć z powodu zaniedbania tak ważnego środka obrony, jakim jest P. W., coraz częściej poruszają tę sprawę na łamach prasy, chcąc w ten sposób przyczynić się do należytego zrozumienia przez społeczeństwo rumuńskie idei „Narodu pod bronią".

Tak przedstawia się w ogólnych zarysach stan przysposobienia wojskowego narodu rumuńskiego, który, po nawiązaniu z Polską węzłów przyjaźni, kiedyś stanie na wspólnym froncie przeciw grożącemu od wschodu państwu rosyjskiemu.

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE W ST. ZJEDNOCZONYCH AMERYKI PÓŁNOCNEJ.

Przed wojną światową powszechnie mniemano, iż Stany Zjednoczone Ameryki Północnej są jednym z najbardziej pokojowych i antymilitarystycznych narodów świata. Mniemania takie zrodziły się pod wpływem faktu, że Stany Zjednoczone posiadają nieliczną w stosunku do ludności armję ochotniczą (150.000 żołnierzy na 120 miljonów mieszkańców). Brak jednak licznej armji nie decyduje tu jeszcze o braku przygotowania militarnego narodu.

Zapoznanie się z organizacją armji Stanów Zjednoczonych powinno nas interesować z dwuch względów: po pierwsze mamy tu do czynienia z systemem milicyjnym, nieco odmiennym aniżeli w innych państwach, po drugie na przykładzie Ameryki, możemy nauczyć się zastosowania bogatego doświadczenia wojennego. Wiemy bowiem, że Ameryka przed wojną posiadała bardzo nieliczną kadrę i nie miała wcale wyszkolonych rezerw. Pomimo to zdołała wystawić potężną 4-miljonową armję.

Przed wojną, Stany Zjednoczone nie potrzebowały mieć silnej armji lądowej, a cały swój wysiłek skierowały w celu stworzenia potężnej floty morskiej. Armja lądowa przedwojenna miała za zadanie ochronę

granic i zabezpieczenie spokoju wewnętrz kraju; Jej stan liczebny dochodził do 131 tys. regularnych wojsk, rozrzuconych nielicznemi garnizonami po całem terytorjum, i 123 tys. słabo wyposażonej gwardji narodowej. Nie przewidując wcale potrzeby mobilizacji całego narodu, a tembardziej wojny poza granicami państwa, z chwilą zjawienia się konieczności wysłania armji do Europy, napotkano na ogromne trudności. Trzeba było rozstrzygać sprawy poboru, wyszkolenia, zaopatrzenia i t. p. słowem budować całą organizację od nowa. Stopień przygotowania armji amerykańskiej podczas wojny europejskiej ilustruje następująca tabelka.

PAŃSTWO	Ludność w milj.	Armja pokojowa		Armja wojenna		Czas wystawienia
		w tys.	% ludności	w milljonach	% ludności	
Francja . .	39	800	2,1	4,1	10,5	6 dni
Niemcy . .	67	760	1,1	4,4	6,6	8 dni
Ameryka . .	113	254	0,2	3,7	3,3	18 mies.

Po skończonej wojnie Stany Zjednoczone, nauczone doświadczeniem, zorganizowały armję na nowych zasadach. Według ustawy z 1920 roku siłę zbrojną Stanów podzielono na:

armję regularną,
gwardję narodową i
zorganizowane rezerwy.

Do zadań wojska stałego podczas pokoju należy— obsadzanie garnizonów w kraju i w kolonjach, przygo-

*) Podaje S. S. Kamieniew w dziele „Podgotowka piechoty w inostrannych armjach" — 1927, str. 92.

towywanie kadr instruktorskich, opracowywanie planu wojny i mobilizacji oraz kierowanie wyszkoleniem gwardji narodowej i rezerw. Wojsko stałe na wypadek wojny tworzy jednostki, idące na front natychmiast po ogłoszeniu mobilizacji. Dla celów wyszkolenia i administracji całe państwo podzielono na 9 okręgów korpuśnych, z tem, że podział ten obowiązuje wszystkie czynniki kierownicze siły zbrojnej.

Liczbę wojska amerykańskiego określono do 12 tys. oficerów i 132 tys. szeregowych.

Służba w wojsku stałem trwa 1 lub 3 lata i może być przedłużona o jeden rok. Werbowanie żołnierzy i przyjmowanie do wojska odbywa się przez cały rok, a średnia ilość rekrutów wynosi 6 — 7 tysięcy miesięcznie. W tym samym stosunku odbywa się odpływ żołnierzy z armji.

Przygotowanie oficerów dla wojska stałego odbywa się w Zjednoczonej Oficerskiej Szkole z kursem 4 letnim. Szkoła ta, mająca za zadanie dostarczyć potrzebną ilość oficerów dla wszystkich broni i służb, nie pokrywa zapotrzebowania*). Sprawa szkolenia oficerów nie jest prowadzona systematycznie i odbywa się nader różnorodnie.

Szkolenie szeregowych odbywa się zupełnie inaczej, aniżeli to ma miejsce w armjach stałych innych państw. Wiemy, że przypływ rekrutów do wojska amerykańskiego, odbywa się nieregularnie, nie może więc być mowy o szkoleniu żołnierzy bezpośrednio w oddziałach. Stworzono więc specjalne ośrodki szkolenia przy każdym korpusie. Wszyscy ochotnicy muszą obowiązkowo przejść przez takie ośrodki w których otrzymują wyszkolenie rekruckie. Potem dopiero

---

*) W 1924 roku na ilość miejsc 1200—1300 było uczniów — 874.

są przydzielani do oddziałów macierzystych celem dalszego szkolenia (szkoła oddziałów). Szkolenie w ośrodkach szkolnych trwa od 1½ do2 miesięcy. Aby zachęcić obywateli amerykańskich do wstępowania w szeregi wojska, obok wyszkolenia wojskowego są zorganizowane kursy handlowe, przemysłowe, gospodarcze i t. p. przygotowujące również do zawodów cywilnych. Dla przygotowania kadr podoficerskich, istnieją w ośrodkach korpuśnych specjalne szkoły.

W ogólności praktykowany system szkolenia w wojsku stałem daje wyniki dobre i odpowiada charakterowi ochotniczego formowania oddziałów. Duża część wojska stałego jest używana w charakterze instruktorów do gwardji narodowej (60—70 proc.), co utrudnia systematyczne szkolenie. Największą jednak przeszkodą jest ciągła zmiana żołnierzy na skutek miesięcznych werbunków.

Nacjonalna gwardja (civic guard) jest jakgdyby milicją poszczególnych stanów. Początkowo liczba jej miała wynosić 435.000. Jednakże później na skutek trudności finansowych, oraz małego przypływu ochotników zmniejszono ją od 1926 roku do 250.000. W rzeczywistości liczba ta nie była jeszcze nigdy osiągnięta i wahała się od 170 — 180.000.

Oddziały narodowej gwardji tworzą się terytorjalnie na zasadach milicyjnych, przyczem zaciąg obywateli jest ochotniczy.

Szkół dla przygotowania dowódców niema. Oficerami mogą być osoby, które ukończyły kurs przygotujący oficerów rezerwy, lub obywatelskie obozy wojskowe; dalsze kształcenie odbierają oni na krótkotrwałych (3 miesięcznych) kursach. Praktykowany jest jeszcze sposób „zaocznego" szkolenia, zapomocą korespondencji. W każdym bądź razie uzyskanie stopnia oficerskiego lub awans uzależnione są od ukończenia odpowiedniego kursu i złożenia egzaminów.

Czas służby w gwardji narodowej wynosi dla szeregowych 3 lata z prawem przedłużenia o 1 rok. Szkolenie odbywa się w ten sposób, że żołnierze zbierają się nie więcej jak 45 razy w ciągu roku, przeważnie wieczorami na krótkotrwałe (godzina do półtorej) ćwiczenia; W lecie powołuje się ich na 15 dni do obozu. Instruktorami w gwardji narodowej są oficerowie armji regularnej (po 3 oficerów i 5 podoficerów na pułk). Za odbyte ćwiczenia żołnierze jak również instruktorzy otrzymują wynagrodzenie, wynoszące 1/30 część poborów odpowiednich należytości w armji regularnej. Szkolenie odbywa się okresami, a tok nauki jest uregulowany szczegółowemi programami i instrukcjami. Rzeczywistość jednakże trochę odbiega od teorji i praca w oddziałach gwardji narodowej nie daje, jak dotychczas, realnych wyników, na co składa się wiele przyczyn. Bardzo często oddziały nie mogą prowadzić zajęć z powodu niekompletnych stanów*).

Poważną przeszkodą jest niesystematyczny udział żołnierzy w ćwiczeniach. Sama ustawa przewiduje prawo opuszczania 40 proc. zajęć, nic więc dziwnego, że cyfra ta w rzeczywistości zwiększa się i dochodzi do 60 proc. Brak instruktorów oraz niedostateczne warunki kwaterunkowe potęgują trudności przy wyszkoleniu i jaskrawo podkreślają ujemne strony organizacji gwardji narodowej **).

Rząd dokłada wszelkich starań, aby powyższym brakom zaradzić i zachęcić obywateli do wstępowania w szeregi armji ochotniczej (narodowej gwardji). Wszystkie te środki nie odnoszą skutku, ponieważ nie

---

*) W 1923 roku stany faktyczne wynosiły w średniem 65 proc. stanów etatowych, a spotykano oddziały z brakami 78 proc.

**) W 1922/23 roku program wyszkolenia całkowicie został wypełniony zaledwie przez 23 proc. oddziałów.

usuwa się głównego źródła zła — czynnika ochotniczego.

Rozwój przysposobienia wojskowego w Stanach Zjednoczonych datuje się już od połowy XIX stulecia, kiedy powstały owe słynne szkoły wojskowe (military scoola), przygotowujące zresztą nietylko do zawodu żołnierskiego, lecz także i do innych zajęć cywilnych. Do szkół tych uczęszczała i uczęszcza młodzież z najlepszych domów amerykańskich. Pod względem organizacyjnym „military scola", przypominają nasze szkoły kadetów.

W czasie wojny światowej przekonali się Amerykanie ze szczególną dokładnością, iż brak dostatecznej ilości oficerów i podoficerów rezerwy może uniemożliwić szybkie stworzenie większej armji. Wszak Unja Amerykańska dopiero w rok po przystąpieniu do wojny mogła wysłać na pola Francji poważniejsze oddziały wojskowe.

Korzystając z doświadczeń wojennych Amerykanie przystąpili w pierwszym rzędzie do stworzenia licznych dobrze wyszkolonych rezerw instruktorskich.

Rezerwy zorganizowane są najpoważniejszym czynnikiem obrony. Nie mają one określonego etatu i obejmują wszystkich, chcących są wyszkolić wojskowo. Dzielą się one na 2 działy: korpus wyszkolenia oficerów rezerwy i obozy wyszkolenia obywateli.

Korpus wyszkolenia oficerów rezerwy jest wzorowany na angielskim Korpusie Wyszkolenia Oficerów. Podczas gdy jednak w Anglji należenie do tego korpusu nie jest dla nikogo przymusem, to w gimnazjach i uniwersytetach amerykańskich, w większości wypadków jest to obowiązkiem.

W szkołach i uniwersytetach amerykańskich, które aktem Parlamentu z 1862 roku otrzymały od

rządu ziemię bezpłatnie, wiedza wojskowa i taktyka należy do przedmiotów obowiązkowych.

Hufce szkolne i akademickie dzielą się w Ameryce na: „Junior Divissions i Senior Divissions". Do pierwszych należą uczniowie w wieku lat 14 — 17, do drugich — studenci.

W Junior Divissions'ach osiąga młodzież wykształcenie, objęte szkołą rekruta. Juniorzy uczą się musztry formalnej, ćwiczeń polowych oraz obchodzenia się z bronią palną. Zdolniejsi otrzymują stopnie wojskowe podoficerskie.

W Senior Divissions'ach wyszkolenie wojskowe rozłożone jest na 4 lata studjów, gdyż taki jest normalny okres nauki w uniwersytetach amerykańskich. Wyszkolenie wojskowe seniorów obejmuje nietylko 3 główne rodzaje broni, t. j. piechotę, jazdę i artylerję, lecz także saperkę, lotnictwo, automobilizm, łączność oraz służbę sanitarną. Członkowie tych oddziałów noszą mundury wojskowe.

Przez pierwsze 2 lata studjów muszą studenci przyswajać sobie wiedzę wojskową po 3 godziny w tygodniu (the lasic course). Wyszkolenie wojskowe uzupełniają na 4 — 6 tygodniowych, wojskowych dopełniających kursach w obozach ćwiczebnych.

W trzecim i czwartym roku studjów studenci przechodzą wyższy stopień wyszkolenia wojskowego (advancend course). Ich wychowanie militarne odbywa się w czasie wykładów i ćwiczeń, trwających po 5 godzin tygodniowo. I tu podobnie, jak i na pierwszym stopniu, wykształcenie bojowe uzupełniane jest 4—6 tygodniowym pobytem w obozie ćwiczebnym, gdzie ostatecznie po egzaminach końcowych, zdobywają studenci upragniony stopień podporucznika rezerwy.

Ogółem wyszkolenie wojskowe studenta trwa 500 godzin, wyłączając 6 tygodniowy pobyt w obozie

wyszkolenia. Dalsze kształcenie oficerów rezerwy jest traktowanie bardzo szeroko ze szczególnym naciskiem na stronę praktyczno-taktyczną. Karność i poczucie obowiązku wśród studentów jest tak wielkie, że na próbną mobilizację w 1924 roku stawiło się prawie 100%.

Szkolne i uniwersyteckie odziały przysposobienia wojskowego doznają wszechstronnego i wydatnego poparcia ze strony państwa, które oprócz instruktorów dostarcza im jeszcze broni, amunicji i wszelakiego sprzętu bojowego. Organizowane są konkursy strzeleckie o wielkie nagrody, naznaczone przez władze rządowe, samorządowe, organizacje społeczne oraz bogatych patrjotów. Prasa poświęca takim konkursom bardzo wiele miejsca, podaje fotografje zwycięzców; niektóre pisma fundują nawet własne nagrody dla najlepszych strzelców.

Co pewien czas odbywają się wielkie parady hufców szkolnych i akademickich. Obowiązkiem dowódców okręgów korpuśnych jest przyjmowanie takich parad. Na wielkich przeglądach jest czasem obecny minister wojny lub szef sztabu generalnego.

Do nauki strzelania dostają młodsi uczniowie broń małokalibrową, starszych i lepiej obeznanych ze strzelaniem zaopatrują władze amerykańskie w karabiny systemu używanego w armji stałej. Wszędzie urządzane są strzelnice, odpowiadające nowoczesnym wymaganiom.

Duch wojenny, panujący w szkołach amerykańskich, najlepiej ilustrują słowa wypowiedziane w czasie uroczystości militarnej w jednym z gimnazjów Stanów Zjednoczonych: „Chemja, geografja i algebra są naukami wartościowemi i niezbędnemi, lecz najważniejsza jest nauka przysposobienia wojskowego.

Stany Zjednoczone są przykładem świetnie zorga-

nizowanego systemu wyszkolenia rezerw. Już chłopiec 14-letni z 3 czy 4 klasy gimnazjalnej w pocie czoła przyswaja sobie wiedzę wojskową. W czasie studjów uniwersyteckich pogłębia swoje wykształcenie już to słuchając specjalnych wykładów, już to ćwicząc się na boiskach sportowych, czy też w obozach przysposobienia wojskowego. Rezultatem tej pracy jest otrzymanie stopnia oficera rezerwy.

W systemie tym widzimy logikę, ład i konsekwencję. Niema w niem miejsca na jakąkolwiek dowolność czy liczenie się z „indywidualną swobodą" ucznia czy studenta. Prawie każdy młodzieniec, studjujący w szkole średniej lub na uniwersytecie, musi się szkolić wojskowo. „Przecież taktyka jest ważniejsza od algebry..."

Władze amerykańskie sprytnie podsycają ambicje swoich rezerwistów. Uczą ich szanować szarże, które jednak każdy z nich może zdobyć, jeśli tylko przyłoży trochę starań. Stopień wojskowy jest przedmiotem szczególnego pożądania dla młodych Amerykanów. Największą rozkoszą dla nich jest móc paradować w pięknym mundurze.

W czerwcu 1924 roku Reserve Officer Training Corps (R. O. T. C.) liczył 101.129 ludzi.

Zagadnienie jednak szkolenia rezerw nie wyczerpuje się na stworzeniu kadry instruktorskiej. Pozostają przecież olbrzymie masy młodzieży nieuczęszczające do szkół średnich ani uniwersytetów. Co robić z niemi, aby przyswoić im elementarne zasady sztuki wojennej?

Kwestję tę rozwiązało w dużej mierze zamiłowanie młodzieży amerykańskiej do sportów. Nigdzie bowiem na świecie młodzież niema takiego żywiołowego pędu do ćwiczeń cielesnych, jak w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Zawody w piłkę nożną,

walki bokserskie, dalekie wycieczki i t. p. zajęcia sportowe cieszą się wśród nich niesłychaną poprostu popularnością. Rząd i społeczeństwo czynią wszystko, aby te wrodzone zamiłowania pogłębiać i zamienić w prawdziwą pasję. Starsi świecą tutaj przykładem. Na match bokserski między Tunney'em a Dempsey'em pojechało specjalnym pociągiem z Waszyngtonu do Chicago kilku ministrów oraz kilkudziesięciu posłów i senatorów. Tylko w starożytnej Grecji możnaby szukać przykładów podobnego entuzjazmu i zapału do ćwiczeń cielesnych. Dzięki sportowi wzmogło się znakomicie zdrowie fizyczne i moralne młodzieży amerykańskiej. Slamazarnych Europejczyków zdumiewa poprostu energja i tężyzna młodych Jankesów.

Do rozwoju fizycznego w dużej mierze przyczyniły się wyższe uczelnie. Pierwsze wzmianki o zainteresowaniu się wychowaniem fizycznem spotykamy w pamiętniku z r. 1827 w kollegjum w Dortmouth. W uniwersytecie w Norwich odbywały się wojskowe ćwiczenia i długie marsze w latach 1835 — 1843. Pamiętna ustawa z 1862 r. wyznaczyła każdemu stanowi obszar ziemi około 120 km. kw. w celu założenia choć jednego kollegjum, gdzie obok innych studjów miała być prowadzona gimnastyka. Następnie utworzono departamenty wychowania fizycznego, które były w 1920 r. w 199 kollegjach i uniwersytetach.

Obrona narodowa w Ameryce ogromnie zyskała dzięki usportowieniu młodzieży. Mężczyzna silny, zdrów i zahartowany na trudy fizyczne, jest świetnym materjałem na dobrego żołnierza. Można być pewnym, że w razie rozgrywki wojennej, młodzież amerykańska, szkolona przez wykwalifikowanych oficerów i podoficerów, dostarczonych przez szkoły wyższe i uniwersytety, bardzo rychło stworzy wzorową i świetną armję.

Przejdźmy z kolei do sportu strzeleckiego, któ-

ry ma decydujące znaczenie w dziedzinie przysposobienia wojskowego.

Na czele akcji krzewienia strzelectwa w U. S. A. stoi „Państwowa Rada dla krzewienia strzelectwa", powołana do życia uchwałą Parlamentu w 1904 roku. Obecnie podlega ona Ministerstwu Spraw Wojskowych, a w skład jej wchodzą: przedstawiciele armji, marynarki, gwardji narodowej oraz Narodowego Związku Strzeleckiego (National Rifle Assotiation).

Do zadań Rady należy: rozważanie wszystkich spraw, dotyczących rozpowszechniania sportu strzeleckiego w wojsku, marynarce i wśród cywilnej ludności; organizowanie narodowych zawodów strzeleckich i zawodów o mistrzostwo sił zbrojnych. wreszcie rozbudzanie zamiłowania do strzelectwa wśród szerokich mas społeczeństwa. Urzędowanie Rady nie jest stale, zbiera się ona bowiem tylko w pewnych okresach, celem omówienia spraw dotyczących strzelectwa, bezpośrednim natomiast wykonawcą jej uchwał jest delegat Ministerstwa Spraw Wojskowych, tak zwany kierownik cywilnego strzelectwa.

Zakres pracy jego jest bardzo rozległy, a obowiązki sprowadzają się do:

a) przydzielania broni i amunicji po cenach rządowych klubom i pojedyńczym osobom, należącym do Narodowego Związku Strzeleckiego;

b) bezpłatny przydział broni i amunicji tym szkołom, które wprowadziły u siebie przysposobienie wojskowe.

c) wydawanie literatury na temat sprawności strzeleckiej osobom, które zdadzą odpowiedni egzamin;

e) ułatwienie klubom należącym do Narodowego Związku Strzeleckiego budowy strzelnic;

f) staranie się o subsydja od rządu z budżetu wojskowego.

Jedyną instytucją, skupiającą w sobie wszystkie kluby strzeleckie, sekcje strzeleckie klubów sportowych oraz pojedyńcze osoby jest Narodowy Związek Strzelecki (National Rifle Assotiation). Cel tej instytucji dokładnie określa satut, obowiązujący od 1871 roku. Między innemi głosi on: „Do zadań Związku należy: rozpowszechnianie wśród całej ludności cywilnej Stanów Zjednoczonych zrozumienia znaczenia strzelectwa dla Obrony Narodowej, stworzenie współzawodnictwa pomiędzy klubami, zespołami i jednostkami, wreszcie wydawanie świadectw o sprawności strzeleckiej w przewidywaniu służby wojskowej członków związku w czasie wojny".

Szeroko zakreślony program, Związek realizuje przez: 1) propagandę sportu, 2) popieranie wszelkiej inicjatywy w dziedzinie strzelectwa (sprzedawanie broni, przyznawanie subsydjów, udzielanie porad fachowych i t. p.), 3) opracowywanie wzorów tarcz, przepisów i t. p., 4) organizowanie zawodów strzeleckich o mistrzostwo Ameryki, 5) wydawanie pisma „Strzelec Amerykański" (The American Rifleman), 6) kierowanie Klubem Strzeleckim Junjorów (The Junior Rifle Club).

Nic więc dziwnego, że wszyscy garną się w szeregi Związku, który skupia i łączy zarówno kluby wojskowe, cywilne, sekcje stowarzyszeń sportowych, harcerstwa, Y. M. C. A. i t. p., jak również pojedyńcze osoby, niewchodzące w skład klubów.

Przynależność jednak do związku związana jest z całą masą przywilejów i udogodnień, z jakich korzysta każdy członek bez względu na to czy nim jest pojedyńcza osoba, czy też stowarzyszenie. Korzyści polegają na tem, że członkowie, należący do N. R. A.: uzyskują przynależność do Międzynarodowego Związku Strzeleckiego, mają prawo organizowania zawodów oraz brania udziału we wszystkich zawodach

strzeleckich Stanów Zjednoczonych; mogą ubiegać się o nagrody, oraz przyznawać swoim członkom dyplomy „sprawności strzeleckiej"; mają możność zakupu od kierownika broni amunicji rządowej po bardzo niskiej cenie; wreszcie otrzymują bezpłatną pomoc w postaci tarcz strzeleckich broni i amunicji*).

Ze względu na obszerny materjał, dotyczący organizacji strzelectwa, nie możemy sobie pozwolić na omówienie wszystkich klubów i stowarzyszeń. Ograniczę się więc do scharakteryzowania jednego z najliczniejszych klubów — „Yunior Rifle Corps" (Stowarzyszenie Strzeleckie Juniorów). Stowarzyszenie to powstało w następujący sposób.

W roku 1919 wielka firma broni i amunicji Winchester ogłosiła zawody z broni małokalibrowej dla młodzieży poniżej lat 19, z tem, że zawodnicy mogą odbywać strzelanie we własnem miejscu pobytu w obecności kilku świadków, przyczem obowiązuje użycie broni i amunicji wyłącznie firmy Winchester. Rozesłano pozatem szczegółowy regulamin zawodów i tarcze do strzelania. Wielkie zainteresowanie się zawodami i ogromna ilość zgłoszonych zawodników zmusiły firmę do stworzenia specjalnego związku młodzieży, używającego broni i amunicji Winchester. Powstały Związek, pod nazwą „Winchester Junior Corps", opierał się na małych klubach lokalnych, składających się z 7-20 członków obojga płci, przewodniczącymi których musiała być osoba dorosła. Związek ten w swej pracy spotkał się z nader przychylnym stosunkiem wszystkich organizacyj a między innemi i duchownych, organizujących kluby strzeleckie we własnych parafjach. Związek liczył w 1920 roku 47.000 członków, a w 5 lat później liczba ich wzro-

*) Podaje w artykule „Organizacja strzelectwa" — p. Podoski w Stadjonie Nr. 15 27 r.

sła do 150.000. Ciekawą i charakterystyczną cechą tej organizacji jest, że członkowie nie płacą żadnych wkładek, druki, tarcze firma wysyła bezpłatnie, jak również sprzedaje po zniżonych cenach i na dogodnych warunkach broń i amunicję. W roku 1926 związek WJRC wszedł w skład Narodowego Związku Strzeleckiego pod nazwą „Junior Rifle Corps". Utworzenie powyższego związku może być dla nas dowodem, jak przy odpowiedniej organizacji można bez nakładu pieniędzy tworzyć potężne instytucje, które poza dostarczaniem członkom przyjemnej rozrywki dają jednocześnie zastępy wyszkolonych pod względem strzeleckim obywateli.

Przyjrzyjmy się teraz, jak w Stanach Zjednoczonych organizuje się zawody strzeleckie. System urządzania zawodów, polegający na tem, że zawodnicy nie są obowiązani zjeżdżać się do jednego miejsca, stosowany jest od 20 lat. Polega on na tem, że kluby lub poszczególne osoby otrzymują ze związku regulamin, tarcze i blankiety i odbywają strzelanie u siebie w domu w obecności 3 świadków (jeden z nich musi być zaprzysiężony). Po odbyciu strzelania spisuje się protokół, a tarcze i wypełnione blankiety odsyła się do biura kontroli N. R. A., które przyznaje nagrody.

Co rok N. R. A. organizuje w obozie ćwiczebnym w Camp Perry Narodowe Zawody Strzeleckie, na które zjeżdżają strzelcy z całego państwa.

Strzelnice w Camp Perry mają wygląd zupełnie odmienny od naszych. Cechuje je otwarta przestrzeń i zupełna swoboda ruchów zawodnika. Niema tam żadnych osłon, brak wszelkich udogodnień. Zawodnicy leżą na murawie, mając przed sobą widok na 180 stopni dookoła. Chociaż niema dachu nad głową, strzelanie prowadzi się i w niepogodę, a wyniki są dobre.

Podczas pobytu w obozie, przez 4 tygodnie trwa-

ją Narodowe Zawody Strzeleckie ze wszystkich broni palnych, a równocześnie instruktorzy tworzą kursy strzelania dla amatorów.

Program zawodów składa się ze strzelań z broni małokalibrowej oraz wojskowej na odległość od 50 m. do 1000 m. Bardzo wielką uwagę zwrócono na strzelanie zespołów, przyczem strzelanie takie przeprowadza się inaczej niż u nas. Kapitan zespołu, sam nie strzelając, kieruje strzałami poszczególnych strzelców, wyznacza kolejność oraz wskazuje cele.

Nie należy jednak mniemać, aby na popieraniu sportu kończyła się troska Amerykan o wyszkolenie wojskowe młodzieży, nie uczęszczającej do szkół średnich i uniwerysytetów. Przed kilkunastu laty założył b. prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt organizację harcerzy (Boy Scouts). Była ona wzorowana na angielskich drużynach, zakładanych wówczas przez generała Baden-Powell'a. Liczba harcerzy amerykańskich dochodzi w chwili bieżącej do miljona.

Rola harcerzy w przysposobieniu wojskowem jest olbrzymia. Wprawdzie cele ich nie są identyczne z celami przysposobienia wojskowego, jednakże w dużej mierze przyczyniają się do ich urzeczywistnienia. Przedewszystkiem więc zarówno w wojsku jak i w harcerstwie istnieją stopnie, jednostka musi się podporządkować autorytetowi zwierzchnika i wypełniać wszystkie jego rozkazy. Nie czyni tego wprawdzie na ślepo, ale w społeczeństwie tak kulturalnem, jak amerykańskie, niewyrozumowane posłuszeństwo jest niemożliwe. Pozatem liczne wycieczki, urządzane przez skautów, przyuczają ich do życia obozowego, które przecież tak cechuje każdą wojnę. Młodzieniec hartuje się na nich fizycznie, nie mówiąc już o tem, że równocześnie poznaje kraj ojczysty oraz zbogaca swoją wiedzę.

Do harcerstwa należy jednak pokolenie bardzo

młode. To też dla młodzieży powyżej lat 16 zakłada rząd amerykański Obywatelskie Wojskowe Obozy Ćwiczebne (Citizens Military Training Camp). Oczywiście udział w takich obozach jest ochotniczy, jednakże są one zorganizowane tak miło i sympatycznie, że coraz to większa ilość obywateli amerykańskich zaciąga się do nich, chcąc bezpłatnie użyć letniska. W obozach uczą się oczywiście sztuki wojennej, nie zapominają jednak o sportach, zabawach, wycieczkach, smacznem jedzeniu, kinie, radju i t. p. uprzyjemnieniach życia. Koszt podróży z miejsca zamieszkania obywatela do obozu ćwiczebnego pokrywa w całości państwo, podobnie jak i całkowite utrzymanie w obozie.

Obozy takie nęcą nietylko wojowniczą młodzież, ale także i bezrobotnych, którym więcej uśmiecha się zabawa w wojsko, niż głodna choć romantyczna włóczęga „na szlaku".

Obozy ćwiczebne dzielą się na 3 rodzaje, stosownie do zakresu nauk w nich udzielanych. W obozach pierwszej kategorji młodzież przechodzi szkołę rekruta. Dostaje ona tam elementarne wyszkolenie wojskowe. Duży nacisk w takich obozach kładzie się na podniesienie sił fizycznych uczestników. W obozie ćwiczebnym Me Cellan w Alabama było np. 129 młodych ludzi, którzy z powodu słabości fizycznej nie nadawali się do służby wojskowej. Po kilku jednak tygodniach pobytu w obozie większość ich zdolna już była do ponoszenia trudów wojennych.

W obozach drugiej kategorji młodzież przygotowuje się do zdobycia stopni podoficera rezerwy.

W obozach trzeciej kategorji dobija się wreszcie stopnia podporucznika rezerwy.

Wielu z uczestników obozów ćwiczebnych, rozsmakowawszy się w zajęciach wojskowych, zaciąga się następnie do armji stałej.

W r. 1921 było 12 obozów, w których przebywało 10.000 ludzi. W 1924 r. było już ich 29, a w r. 1925 — 38 (z tego jeden w Puerto-Rico). W lecie 1924 r. przebywało w 29 obozach 34.000 oficerów i 276.000 ludzi. Do instruowania tej masy posiłkowano się 4705 oficerami i 64510 żołnierzami armji stałej.

Koszta, związane z utrzymaniem takich obozów, są ogromne, jak o tem świadczy budżet obozów, który wynosił w r. 1924 — 3.280.000 dolarów a w r. 1925 — 3.674.000 dolarów.

Stany Zjednoczone rozwiązały więc problem przysposobienia wojskowego w sposób zasadniczy, wprowadzając przymusową naukę wiedzy wojskowej w wielu szkołach i uniwersytetach, tworząc wojskowe wydziały, uzależniając wreszcie uzyskanie dyplomu szkolnego od postępów w sztuce militarnej. Zorganizowane na olbrzymią skalę, obozy wojenne oraz całokształt pracy przygotowania narodu został ujęty w system oparty na typowo amerykańskich zasadach organizacji pracy.

NOWOCZESNE PRĄDY W DZIEDZINIE OBRONY NARODOWEJ.

System organizacji obrony Państwa nie zawsze był jednakowy. Zmieniał się on z biegiem czasu, przechodząc najrozmaitsze ewolucje w zależności od stosunków politycznych, gospodarczych i społecznych. Inaczej wyglądał w okresie kiedy ludzie nie tworzyli zwartych i jednolitych państw, lecz żyli w bezładnych hordach, inaczej znów w okresie feodalizmu, a jeszcze inaczej w latach „światłego absolutyzmu". Zbyt daleko zaprowadziłoby nas zagłębianie się nad tem, w jaki sposób odbywały się te przeobrażenie — stwierdzę tylko, że ostatnim ich etapem było wprowadzenie powszechnego obowiązku służby wojskowej i zniesienie wojsk najemnych.

Implus do tej olbrzymiej „rewolucji" w organizacji obrony narodowej dali Prusacy, którzy po klęsce pod Jeną wprowadzili u siebie kilkoletnią służbę wojskową. Umożliwiała im ona stworzenie wielkich rezerw. Napoleon pobity pod Lipskiem już w roku 1813 przekonał się o skuteczności systemu pruskiego.

Jak wiadomo, system ten został przyjęty przez większość państw na kuli ziemskiej i panował z małemi odchyleniami aż do czasu wojny światowej. Aż do tej pory istniał pogląd, że przyszłą wojnę prowadzić będzie armja stała, uzupełniona tylko kilkoma niedawno wypuszczonemi z wojska rocznikami. Przy-

puszczano, że o wyniku rozgrywki wojennej zadecyduje wyłącznie spotkanie armji czynnych. O starszych rezerwistach wyrażano się z lekceważeniem uważając, że można ich używać co najwyżej do zadań podrzędnych.

Rzeczywistość pokazała zupełnie co innego. Wojnę światową prowadziły nie względnie szczupłe armje stałe, lecz całe narody. Miarodajne sfery wojskowe przekonały się ostatecznie, że do zwycięstwa konieczne jest podporządkowanie się całego narodu celom militarnym. Realizacja zasady „narodu uzbrojonego" stała się naczelnem hasłem dzisiejszych czasów; powstała silna dążność do uzgodnienia działalności wszystkich dziedzin życia ludzkiego z celami obrony narodowej.

Konieczność wyszkolenia wojskowego olbrzymich mas obywateli zmusiła wojskowe czynniki kierownicze do starań o podniesienie stanu fizycznego i moralnego, obniżonego zresztą bardzo w okresie wojennym i powojennym. Chodziło o to, aby wojsko miało zdrowych fizycznie i moralnie rekrutów i rezerwistów, aby była przygotowana dostateczna ilość specjalistów (lotników, telegrafistów, szoferów i t. d.) i żeby wreszcie kobiety były przygotowane do pełnienia tych zadań, jakie mogą wykonywać w wojnie nowoczesnej.

Przed wojną powszechnie mniemano, że edukacja wojskowa może odbywać się w koszarach. Istniały wprawdzie wówczas organizacje przysposobienia wojskowego, ale nie były one zbyt liczne, ani też nie przypisywano im poważnego znaczenia. Uznawano ich użyteczność, ale nikt nie myślał zastępować niemi armji stałej. Neutralna i pacyfistyczna Szwajcarja, której niezależność polityczna broniona była przez góry i współzawodnictwo mocarstw z nią sąsiadujących, pozwoliła sobie na najbardziej konsekwentne

przeprowadzenie systemu milicyjnego i na zastąpienie armji stałej milicją oraz towarzystwami przysposobienia wojskowego.

Sprawiedliwość każe przyznać, że i przed wojną byli ludzie, którzy uważali, że ewolucja zmierza nieuchronnie w kierunku zastąpienia armji stałej przez naród uzbrojony. Niektórzy z polityków uważali nawet, że będzie to bardzo dobre i pracowali wytrwale za przyśpieszeniem „naturalnego procesu." Wymienię tutaj słynnego przywódcę socjalistów francuskich Jean Jaures'a, który twierdził, że zastąpienie armji czynnej przez milicję i organizacje przysposobienia wojskowego sprowadzi wieczny pokój. Również i nacjonaliści, dążący do tego, aby armje narodowe były jaknajlepiej przygotowane do walki, popierali pracę przysposobienia wojskowego, choć nie entuzjazmowali się nią w tym stopniu, co socjaliści.

Tak więc przed wojną światową czynione były poważne wysiłki w kierunku przesunięcia punktu ciężkości w wyszkoleniu militarnem narodów z armji stałej do organizacji przysposobienia wojskowego oraz milicji terytorjalnej. Ostatecznie więc zarysowały się dwa systemy:

1) system, znany powszechnie, oparty na armji stałej,

2) oraz system oparty na milicji terytorjalnej.

W niniejszych rozważaniach zajmę się drugim systemem.

Zasadniczą ideą systemu milicyjnego jest powszechne uzbrojenie narodu. Istota tego uzbrojenia polega na tem, że wszyscy obywatele zdolni do noszenia broni, otrzymują wojskowe wyszkolenie, uzbrojenie i są ujęci w ramy organizacji wojskowej. System milicyjny jest to więc, „taka organizacja sił zbrojnych, której każdy obywatel zdolny do noszenia broni, jest żołnierzem wyćwiczonym, uzbrojonym i zorganizowa-

nym wojskowo, lecz nie pełni stałej służby w czasie pokoju." Wyszkolenie wojskowe otrzymuje na krótkich, kilkutygodniowych ćwiczeniach perjodycznych.

Cechami charakterystycznemi tego systemu jest:

a) nieistnienie armji stałej,

b) krótkie terminy szkolenia i zbiórek dla powtórzeń i wypływające z tego konsekwencje,

c) intensywna praca organizacyj przysposobienia wojskowego, odbywana pod baczną kontrolą rządu,

d) terytorjalne uzupełnienie oddziałów,

e) wielkie napięcie energji podczas mobilizacji i najkrótsze terminy pogotowia bojowego.

Logicznie i konsekwentnie nie przeprowadzono systemu milicyjnego nigdzie. Najbardziej zbliża się do powyżej zarysowanego ideału system szwajcarski.

Źródło systemów milicyjnych bierze początek w dążeniu do zmniejszenia ciężarów służby wojskowej. Niegdyś ludzie pociągnięci do wojska spędzali tam prawie całe swe życie, a w każdym razie najwartościowszą jego część: służba trwała niekiedy 25 lat...

Konsekwentny system milicyjny nie uznaje służby wojskowej stałej (w koszarach) w czasie pokoju. Niewielka ilość wojskowych zawodowych, znajdująca się w przedwojennych armjach milicyjnych (Szwecja, Norwegja), spełniała funkcje instruktorskie, albo stanowiła te niezbędne sztaby, które muszą pracować również i w czasie pokoju (ewidencja, konserwacja broni i t. p.).

Przedwojenny system milicyjny dzieli się na 4 grupy;

1) system zasadniczy / stosowany z małemi odchyleniami w Szwajcarji,

2) system z kadrami wojskowemi — w Szwecji,

3) system organizacji mieszanej — w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej,

4) system zaczątkowy — w Australji i Kanadzie.

Jako pierwszy krok do systemu milicyjnego uznać należy system mieszany. Organizacja tego typu odznacza się tem, że istnieją równoległe dwie organizacje wojskowe w państwie; armja stała z wszystkiemi typowemi jej cechami i wojska drugorzędne.

Wojska milicyjne w takim ustroju stanowią rezerwę armji, uzupełniają się niezależnie od niej i są całkowicie samodzielne.

Drugim etapem w rozwoju systemu milicyjnego jest t. zw. organizacja zaczątkowa. W tym wypadku wojska stałe są bardzo nieliczne i służą tylko jako kadry instruktorskie lub dla obrony ważnych punktów strategicznych. System ten jednakże niejest jeszcze należycie rozwinięty. W Kanadzie i Australji, gdzie go stosowano, obywatele figurują wprawdzie nominalnie w spisach milicyjnych, ale przeważnie nie otrzymują nawet elementarnego wyszkolenia wojskowego.

System z kadrami wojskowemi (szwedzki) ma już wszystkie zasadnicze cechy systemu milicyjnego. Ściśle określone i bardzo ograniczone kadry instruktorskie mają za główne swoje zadanie szkolenie rekrutów; w celu usprawnienia roboty, zorganizowano instruktorów w oddziały, przy których ćwiczą rekruci. Pozatem kadry są jakby szkieletem oddziałów milicyjnych w czasie mobilizacji i podczas uzupełnień terytorjalnych dla ćwiczeń czy manewrów.

System milicyjny zasadniczy istniał już przed wojną w Szwajcarji, od roku 1907. Organizacja obrony narodowej oparta na tej zasadzie, jest bezwątpienia bardzo mało uciążliwa dla obywateli. Polega ona na 65-dniowem wyszkoleniu wojskowem oraz na 11-dniowych dorocznych ćwiczeniach. Największa jednak praca nad przygotowaniem wojskowem obywateli odbywa się w szkołach i organizacjach przysposobienia wojskowego. 65-dniowa służba, oraz

11-dniowe ćwiczenia są tylko ukoronowaniem długiej, uprzedniej pracy. Życie koszarowe zostało tu sprowadzone do minimum.

Armja szwajcarska przedstawia zupełnie realną siłę i, w świetle doświadczeń ostatniej wojny, odpowiada nowoczesnym wymaganiom, aczkolwiek wymaga pewnych reform.

Armja milicyjna, jeśli chce spełniać należycie swoje zadania wojenne, musi być niegorzej wyszkolona od stałej armji kadrowej, gdyż z taką armją przyjdzie się jej mierzyć na wypadek wojny. Rozpatrując więc wady i zalety armji milicyjnej, mam na myśli taką armję milicyjną, która w niczem nie ustępuje pod względem bojowym stałej armji kadrowej.

Czy armja milicyjna przeszła próbę życia? Przykład wojny światowej dowodzi, że tak. Fakty pokazują, że strony wojujące wówczas, stosujące system kadrowej armji stałej, musiały zamienić go z czasem na system milicyjny. Przytoczę tu za Nikitinem Żubrowskim kilka cyfr, stwierdzających powyższą tezę.

Tak więc, Rosja, z 1.320.000 ludzi, trzymanych pod bronią w okresie pokojowym, podwyższyła w czasie wojny swoją armję do 6.700.000 ludzi, czyli powiększyła ją przeszło 5 razy. Francja z 630.000 ludzi na 3.781.000. Jeśli przytem mówimy np., że Rosja w czasie wojny miała 6.700.000 żołnierzy, to nie znaczy bynajmniej, aby w ciągu całej wojny tylu ich tylko zmobilizowała. W rzeczywistości, żeby w ciągu całej wojny utrzymać armję na jednym i tym samym poziomie t. j., żeby liczebność jej wynosiła 6.700.000 żołnierzy i oficerów, musiała Rosja zmobilizować 18 miljonów ludzi. Tylko ściągnięcie takich olbrzymich mas umożliwiło zapełnienie luk i utrzymanie stale liczby 6.700.000.

Trzeba tu podkreślić, że dla prowadzenia tak wielkiej wojny, jak wojna światowa, liczba żołnierzy,

wyszkolonych wojskowo w armji kadrowej, w zupełności była niewystarczającą. Kadrowe armje w czasie wojny powiększały się 5-7 razy w stosunku do swego stanu pokojowego i utrzymywały się na tym poziomie przez cały czas wojny, z początku na rachunek wyszkolonych rezerw, potem zaś i na rachunek zupełnie niewyszkolonego materjału ludzkiego. W ten sposób realizowała się zasada „narodu pod bronią" i powstawała armja milicyjna. Naturalnie, że tak gwałtownie preparowana milicja nie była najlepszym materjałem bojowym i w żadnym wypadku za przykład posłużyć nam nie może.

Najważniejszą zaletą systemu milicyjnego jest to, że przy jego stosowaniu można wyszkolić większy procent obywateli, zdolnych do noszenia broni, niż przy systemie stałej armji kadrowej. System milicyjny umożliwia w razie wojny szybkie powołanie pod broń ogromnego odsetka zdolnych do noszenia broni, a wyszkolonych wojskowo obywateli. Poniższa tabelka uwidoczni nam to cyfrowo:

Na 100 ludzi, zdatnych do noszenia broni, posiadały przed wojną światową wyszkolonych wojskowo:

Państwa stosujące system kadrowej armji stałej.

Rosja	13 ludzi.
Niemcy	23 ludzi.
Francja ł. . . .	27 ludzi.

Państwa stosujące system milicyjny.

Szwajcarja . .	41 ludzi.
Szwecja	33 ludzi.

Z powyższej tabeli jasno wynika, że tylko system milicyjny może przybliżyć zrealizowanie ideału militarnego — przygotowania wojskowego całego narodu.

Niestety konsekwentne stosowanie czystego systemu milicyjnego, to jest takiego, przy którym stałą częścią armji jest tylko bardzo nieliczna kadra instruktorska, posiada poważne niedogodności. W razie

wojny z krajem, posiadającym liczną armję stałą, armja milicyjna może być zaskoczona, zanim przy pomocy szczupłych kadr przeprowadzi swą skomplikowaną mobilizację. Jeszcze taka Szwajcarja, którą bronią niebotyczne góry, która posiada świetne środki komunikacyjne, lub St. Zjednoczone, bronione przez dwa oceany — mogłyby sobie pozwolić na stosowanie czystego systemu milicyjnego. Znacznie gorzej jest z Polską, otoczoną prawie ze wszystkich stron wrogami. Zresztą nawet Szwajcarja i St. Zjednoczone nie stosują systemu milicyjnego w czystej formie, gdyż obok milicji i kadr instruktorskich posiadają również armje stałe. Szwajcarja dopiero w czasie swej zbrojnej neutralności w okresie wojny światowej przekonała się o konieczności utrzymywania chociażby nielicznej, ale stałej armji kadrowej.

Armja milicyjna, jeśli chodzi o wydatki pieniężne nie jest tańsza od stałej armji kadrowej. Wprawdzie wyżywienie nielicznej kadry milicyjnej kosztuje znacznie mniej niż licznej armji stałej, ale dla porządnego wyszkolenia ludności, przy stosowaniu systemu milicyjnego, konieczne są duże wydatki na przysposobienie wojskowe (budowa boisk, strzelnic, utrzymywanie instruktorów p. w. i t. p.). Korzyści materjalne polegają natomiast na tem, że przy systemie milicyjnym nie odrywa się setek tysięcy ludzi na dłuższy przeciąg czasu od pracy produkcyjnej. Suma ćwiczeń, obowiązujących obywatela w kraju stosującym system milicyjny, nie przekracza 6 miesięcy rozłożonych na 4 - 5 lat. Resztę wyszkolenia wojskowego otrzymuje on w organizacjach p. w. należenie do których nosi tam charakter przymusowy. Nie odrywając od pracy normalnej, może on zdobyć całokształt wiedzy wojskowej, potrzebnej mu na wypadek rozgrywki wojennej.

I jeszcze jedno. System milicyjny jest demokratyczny i bardziej przydatny dla wyrobienia patrjoty-

zmu i ducha obywatelskiego, niż system kadrowej armji stałej. Przy stosowaniu systemu milicyjnego lwia część obywateli będzie mogła przepoić się wzniosłym duchem patrjotyzmu i zrozumie konieczność ofiar na ołtarzu ojczyzny. Przy systemie armji kadrowej tylko stosunkowo drobna część obywateli może te cnoty osiągnąć.

Reasumując wszystko co wyżej powiedziałem, muszę stwierdzić, że dobremi stronami czystego systemu milicyjnego są:

1) możność wyszkolenia wojskowego całego społeczeństwa, podniesienia siły obrończej narodu;

2) oszczędność polegająca na tem, że nie odrywa się na dłuższy przeciąg czasu setek tysięcy ludzi od pracy produkcyjnej;

3) zadośćuczynienie życzeniom demokracji;

4) budzenie ducha patrjotycznego wśród bardzo szerokich mas obywateli, procentowo większych, niż przy istnieniu armji stałej, mogącej objąć swoim wpływem tylko nieliczną ich mniejszość.

Ujemnemi stronami są znów:

1) brak zabezpieczenia państwa na wypadek wojny z krajem, posiadającym liczną kadrową armję stałą;

2) konieczność czynienia wielkich i kosztownych inwestycyj, potrzebnych dla należytego szkolenia wojskowego obywateli przy stosowaniu nowego systemu obrony narodowej (budowa stadjonów, pływalni, strzelnic, i t. d.);

3) niewypróbowanie systemu milicyjnego na wojnie.

Rozpatrując złe i dobre strony systemu milicyjnego i możliwość jego realizacji, należy wziąć również pod uwagę warunki geograficzne, polityczne, ekonomiczne i poziom kuluralny obywateli danego kraju. Nie ulega bowiem kwestji, że wprowadzenie systemu milicyjnego będzie łatwiejsze w kraju, który

posiada naturalne warunki obronne, gęstą sieć komunikacyjną, ustalone stosunki polityczne, społeczne, gospodarcze i dogodne położenie międzynarodowe, aniżeli w kraju, który tych sprzyjających warunków nie posiada.

Pomimo to system milicyjny organizacji armji, jako realizujący zasadę przygotowania całego narodu do wojny, przewyższa system armji stałej i może być zastosowany we wszystkich państwach współczesnych. Braki, jakie ten system posiada dadzą się usunąć przez wprowadzenie w niem pewnych zmian i przystosowanie do warunków danego kraju.

W tym kierunku zmierzają przedewszystkiem usiłowania Francji, Rosji, Niemiec.

Francuska ustawa o „narodzie pod bronią", przewiduje, że w razie wybuchu wojny cały kraj zamienia się w jeden wielki obóz wojenny.

Ginie tam w zupełności podział na ludność cywilną i wojskową, fronty wojenne, czy też węgłowe, komunikacyjne, czy rolnicze. Już w czasie pokoju ma być wszystko tak przygotowane, aby w razie wojny cała ta machina mogła działać szybko i sprawnie.

Rosja Sowiecka wcześniej niż Francja wypracowała szeroki program organizacji narodowej, zmierzający do zastąpienia armji stałej przysposobieniem wojskowem oraz milicją terytorjalną. Musimy zauważyć, że eksperymenty rosyjskie czynione na tem polu są dosyć udatne i zasługują z naszej strony na baczną obserwację.

Niemcy ograniczyły swą armję do 100.000, przeprowadziły rozbrojenia, w myśl postanowień traktatu wersalskiego, ale równocześnie podjęły mrówczą pracę nad wprowadzeniem w życie nowego systemu obrony narodowej. Powstała więc wielka ilość stowarzyszeń przysposobienia wojskowego, zjawiły się rozmaite Stahlhelm'y, Wehrwolf'y, Reichsbanner'y, a na-

wet Roten-Frontkämpfer'y. Wszystkie partje polityczne jak i pacyfistyczne zajęły na wielką skalę pracę wojskową przy współudziale instruktorów z Reichswehr'y. Koszary, które miały zniknąć zupełnie, znalazły przytulne schronienie w domu każdego niemieckiego Bürger'a. Urzędy ewidencyjne zniesione przez koaljantów, przeniosły się do kancelaryj gimnazjalnych. Nieliczna Reichswehr'a stała się kadrą instruktorską, która te wszystkie poczynania sprowadziła do jednego łożyska, ażeby je tem lepiej przystosować do niemieckich celów militarnych. Tak więc Niemcy, którym zabroniono utrzymywać silną armję stałą zamienili cały naród w jedną wielką armję.

Jeśli więc wziąć pod uwagę ostatnie przeobrażenia armji większości państw współczesnych, stwierdzić należy, że utrzymują one armje stałe dążąc jednocześnie do skrócenia okresu służby w nich i stopniowej redukcji stanu liczebnego wojska stałego przy równoczesnej silnej rozbudowie organizacyj przysposobienia wojskowego. W konsekwencji musi to doprowadzić do zastosowania milicyjnego systemu organizacji armji, przy którym obok milicji terytorjalnej będzie istniała niewielka kadrowa armja stała. Wtedy to nastąpi całkowite przeprowadzenie zasady o przygotowaniu wojskowem całego narodu i realizacja hasła „Narodu pod bronią".

Przyszłą wojnę wygra to państwo, które prędzej zrozumie ducha czasu i zrealizuje obronę narodową na nowych zasadach. Należy więc zbudzić w naszem społeczeństwie przeświadczenie o wielkości i doniosłem znaczeniu, dokonywanej u nas i we wszystkich państwach świata pracy nad odrodzeniem fizycznem i przysposobieniem wojskowem narodu, w której powinni wziąć udział wszyscy, pragnący szczerze dobra, rozwoju i potęgi naszej Rzeczypospolitej.

TABLICA PORÓWNAWCZA

danych statystycznych o organizacji przysposobienia wojskowego w państwach obcych.

Chcąc porównać dane, dotyczące zbrojeń państw obcych, napotyka się na wielkie trudności, wiemy bowiem, że sprawa organizacji i przygotowania narodu do wojny jest w zasadzie tajną i rzeczywiste cyfry czy to o składzie armji, czy o ilości zapasów wojennych i t. p. są trzymane w tajemnicy. Z tego powodu z materjałów informacyjnych w tej dziedzinie musimy korzystać z pewnem zastrzeżeniem, gdyż cyfry będą albo tendencyjnie zmniejszone, albo też rozmyślnie przewiększone.

Przy niniejszem zestawieniu korzystałem z następujących materjałów: „Société des nations — Annuaire Militaire. Renseignements généraux et statistiques sur les armements terrestres, navals et aériens. Genève 1927", „Wojenno - Naucznoje Obszczestwo pri Wojennoj Akademji R. K. K. A. Inostrannyje Armji. Moskwa 1924 r." „Die Heere Europas. Ein militärpolitisches Handbuch von Obersleutte" — 1926, Otto Hubner — Geografische Statistische Tabellen, Wien 1926.

NIEMCY.

1. Przestrzeń i zaludnienie.

Przed wojną światową Państwo Niemieckie zajmowało 540.000 km., zamieszkałych przez 64,9 miljonów ludności (w 1910 r.). Po wojnie, na skutek traktatów pokojowych oraz postanowień państw sprzymierzonych, Niemcy stracili kolonje, Alzację i Lotaryngję, Wielkopolskę i Prusy Wschodnie (część), Górny Śląsk i t. d., tak że w obecnej chwili zajmują:

Przestrzeń — 472.037 km.²

Zaludnienie — 63.318.753 obywateli obojga płci.

Gęstość zaludnienia wynosi: **134,1** na km.².

2. Budżet wojskowy.

Traktat Wersalski, jak wiemy, ograniczył Niemcom ich siłę zbrojną do 100 tys. oraz wyznaczył maksymalną wysokość budżetu wojskowego do 450 miljonów marek niemieckich w złocie. Zabroniono jednocześnie prowadzenie przysposobienia wojskowego narodu. Ponieważ Niemcy pomimo to dążą do wskrzeszenia swej przedwojennej potęgi militarnej, to też obchodzą postanowienia Traktatu Wersalskiego, ukrywając, rzecz zrozumiała, rzeczywiste wydatki państwowe na cele zbrojeń. Będziemy więc mieli trzy rodzaje budżetu: budżet narzucony, budżet oficjalny i budżet rzeczywisty.

Budżet wojenny.

Wyszczególnienie	1924—25 rok	1925—26 rok	1926—27 rok	1927—2· rok
	w miljonach marek złotych			
Budżet określony Traktatem Wersalskim	450	450	450	450
Budżet oficjalny .	497,8	590,6	696,9	690
Budżet faktyczny (przybliżony) . .	większy o 40 — 50%			900

3. Organizacja sił zbrojnych lądowych.

Wyszczególnienie	Czas służby	Ilość wojska	UWAGI (charakter, metody pracy i t. p.)
A. Wojsko stałe.			
1. Reichswehra . .	12 lat	99.055 (według budżetu na 1926 rok)	Traktatem Wersalskim zabroniono utrzymywanie wojska stałego ponad 100 tys. oraz nie dozwolono wprowadzać służbę obowiązkową powszechną. Reichswehra oparta więc jest na systemie ochotniczym.
B. Siły zbrojne ukryte.			Traktat Wersalski zabronił używania policji dla celów wojennych, pomimo to Schupo posiada organizację wojskową i jest szkolona na wzór wojska stałego.
1. Schupo (Policja) .		150.000	
2. Organizacje wojskowo - wychowawcze:			W myśl Traktatu Wersalskiego nie wolno Niemcom szkolić wojskowo swych obywateli w ramach organizacyj sportowych, społecznych i t. p. Niemcy jednak zorganizowali na szerszą skalę przysposobienie wojskowe. Prowadzi się ono tajnie, pod przykrywką wychowania fizycznego w
Frontbann		—	
Deutsch Völkischer Offiziersbund . .		—	
Rossbach		—	
Oberland		3 pułki dobrze uzbrojone, około 5 tys. ludzi.	

Wyszczególnienie	Czas służby	Ilość wojska	UWAGI (charakter, metody pracy i t. p.)
Alt Reichsflagge . .		10—12 tys. (przeważnie zamożni chłopi).	szkołach, związkach, stowarzyszeniach sportowych, społecznych i t. p. jak również w organizacjach politycznych.
Wehrwolf		—	
Wikingbund . . .		—	
Baltenkämpfer . . .		—	
Nationalverband-deutscher Offiziere		—	Ukryte siły zbrojne można podzielić na: 1) organizacje nacjonalistyczne, 2) wojskowe organizacje byłych wojskowych i 3) wojskowe organizacje faszystów. Zresztą ilość ich jest tak duża, a organizacja tak umiejętnie zamaskowana, że dokładne wnioski trudno tu wyprowadzić. Ograniczam się więc jedynie do wymienienia najwięcej popularnych i ogólnie znanych związków, przygotowujących naród niemiecki do wojny.
Bismarkbund . . .		—	
Kyffhäuserbund (związki pułkowe i wojackie) . . .		—	
Stahlhelm		300—500 tys.	
Jungdeutscherorden .		—	
Technische Nothilfe .		—	
Deutscher Offiziers-bund		—	
Jungdo		—	
Związek Bismarka .		—	
Związek Scharnhorsta		—	
Związek Niemieckich Amazonek . . .		—	
Notbann		—	
i cały szereg innych.			
Ogólna ilość członków w przybliżeniu wynosi:			
a) czynnych stale i gotowych do użycia		500—800 tys.	
b) po zmobilizowaniu wyszkolonych dobrze		2.500-3.500 tys.	

Wyszczególnienie	Czas służby	Ilość wojska	UWAGI (charakter, metody pracy i t. p.)
Zdolnych do niesienia trudów wojennych według obliczeń ze źródeł rosyjskich w 1924 r. było . . . . (w wieku od 20—45 lat)		5.500.000	Ogólną ilość sił zbrojnych, jakie Niemcy mogliby wystawić w razie wojny, można określić według liczby obywateli, wyszkolonych wojskowo i zdolnych do noszenia broni.
W tej liczbie wyszkolonych wojskowo.		2.500.000	
Uwaga: Obecnie, wobec żywiołowego rozwoju pracy na polu w. f., strzelectwa i t. p., cyfry powyższe, jak podaje prasa, są zwiększone do 80%.			

4. Siły zbrojne morskie

(według stanu z 1926 roku).

Wyszczególnienie	Ilość	Pojemność	Uwagi
Pancerniki	8	660	Pojemność ogólna wynosi — 154.667.
Krążowniki	9	6.000	
Torpedowce i kontrtorpedowce . . .	32	—	Podaję pojemność zmniejszoną według postanowień traktatu.
Inne okręty (szlupy, kanonierki rzeczne i t. p.)	4	172	
Razem . .	**53**	**6.832**	

Stan etatowy:

oficerów . . . 1.500
szeregowych . 13.500
razem **15.000**

ZWIĄZEK SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK SOWIECKICH (ROSJA).

1. Powierzchnia i zaludnienie.

	powierzchnia	zaludnienie
Europa	5.431.000 km.²	102.769.300 (1925 r.)
Kaukaz półn. i Zakaukazje . . .	533 500 „	13.815.700 „
Syberja	4.813.000 „	8.696.400 „
Inne republiki . .	10.433.000 „	14.472.500 (1916 r.)
Razem	21.210.500 km.²	139.753.900 ludzi

Gęstość zaludnienia przeciętna—6,9 na km.²

2. Budżet wojskowy.

Określenie budżetu rzeczywistego napotyka na trudności, a to z tego względu, że bolszewicy propagując hasła antymilitarne, potajemnie przeznaczają wielkie środki na zbrojenie całego narodu. Nic więc dziwnego, że nie wykazują rzeczywistych wydatków na cele wojenne, to też poniższe dane należy brać z tem zastrzeżeniem, że stanowią jedynie część rzeczywistego budżetu wojskowego.

1923-24 r.	1924-25 r.	1925-26 r.	UWAGA
391,6	464,8	635,5	Cyfry podane są według preliminarza budżetowego w rublach złotych

3. Organizacja sił zbrojnych lądowych

Wyszczególnienie	Czas służby	Ilość	UWAGI (charakter, metody pracy
A. Wojsko stałe (w tej liczbie i marynarka	4 lata 5 lat	**562** tys. (1926 r.)	Służba wojskowa jest obowiązująca dla wszystkich obywateli (mężczyzn) w wieku od 19 do 40-go roku życia. P. W. obowiązuje od 16 roku i jest wprowadzone od 1919 roku. Od 1926 roku zmilitaryzowano wszystkie szkoły średnie i wyższe.
B. Wojsko terytorjalne.		**842** tys. (1926 r.)	
C. Organizacje p. w.			
a) Związek pionerów	—	**1.000.000**	
b) Towarzystwo Wiedzy Wojskowej .	—	14 fabryk i 8 wyższych zakładów naukowych (1925 r.)	
c) Obszczestwa Sedziejstwia Oboronie	—	we wszystkich środowiskach robotn.-włościańskich.	
d) Cały szereg stowarzyszeń strzel., sportowych i t. p.		—	
Razem wyszkolonych wojskowo obywateli w wieku 19-40 r. w przybliżeniu jest	—	4 miljony	

4. Siła zbrojna morska

(według stanu z 1926 roku).

	Ilość	UWAGI
Pancerniki	2	
Krążowniki	5	
Torpedowce i kotrtorped.	22	
Łodzie podwodne. . .	13	
Inne jednostki	15	
Razem .	57	

SZWAJCARJA.

1. **Powierzchnia** . . . . . **41.295** km.^{2}

Zaludnienie — 3.917.800 (1924 r.).

Gęstość zaludnienia: **94,8** na km.^{2}.

2. Budżet wojskowy.

1922 r.	1923 r.	1924 r	1925 r.	1926 r.	UWAGA
79,7	83,8	83,6	87,6	87,8	Cyfry podane we frankach szwajcarskich.

3. Organizacja sił zbrojnych.

Wyszczególnienie	Czas służby	Ilość	UWAGI (metoda pracy i t. p.)
A. Kadra stała instruktorów:			W Szwajcarji istnieje system milicyjny, polegający, na tem, że w czasie pokoju jest tylko nieliczna kadra instruktorów, armja zaś zbiera się jedynie na czas ćwiczeń i mobilizacji. Milicja liczy około 152 tysięcy.
piechoty		126	
kawalerji		16	
artylerji		57	
wojsk inżynier. . .		21	
lotnictwo		11	
służba sanit., samoch. i inne		25	
Razem .		256	

Wyszczególnienie	Czas służby	Ilość	UWAGI (metoda pracy i t. p.)
B. Milicja.			Służba dla wszystkich obywateli jest OSOBISTA, POWSZECHNA i PRZYMUSOWA i obejmuje wszystkich obywateli od 20 do 48 roku. Oprócz wyszkolenia milicyjnego zwraca się wielką uwagę na p. w. obywateli. W. F. i P. W. jest obowiązkowe dla młodych ludzi od 15 — 20 roku życia.
a) Szkoła dla d-ców		7.892	
b) Szkoły rekruckie .		26.370	
c) Kursy powtarzające		117.569	
Razem .		151.831	
C. Ogółem armja szwajcarska na wypadek wojny wystawia.			
a) oddziały wyborowe	10—12 l.		
b) landwehr. . . .	8 lat		
c) landsturm . . .	8 lat	320.000	
D. Przysposobienie wojskowe.			
Towarzystwa strzeleckie		180.000	

FRANCJA.

1. Powierzchnia i zaludnienie.

	powierzchnia	zaludnienie	gęstość zaludnienia
Metropolja	550.986 km.²	39.870 000	72,4 na km.²
Kolonje	11.420.012 km.²	56.610.243	

2. Budżet wojenny.

1922 r.	1923 r.	1924 r.	1926 r.	1926 r.
6.998,4	6.899,1	5.775,2	5.586,6	6.478,2

w miljonach franków.

3. Siła zbrojna lądowa.

Wyszczególnienie	Ilość	Uwagi
A. Wojska stałe. Według budżetu na 1926 r. armja stała miała się składać z:		Służba wojskowa jest powszechna, osobista i obowiązkowa i trwa 18 miesięcy. W. F. obowiązuje w szkołach od 6-go roku życia, przysposobienie wojskowe nie jest ujęte ustawą.
a) wojsk metropolji .	21.333 oficerów 378.577 szereg.	
b) wojsk kolonjalnych (wewnętrzne, Algier, Tunis, Chiny . . .	2.165 oficerów 44 271 szereg.	

Wyszczególnienie	Ilość	Uwagi
c) oddziałów w Marokko	3.338 oficerów 89.978 szereg.	
d) oddziałów w Zagłębiu Saary . . .	129 oficerów 3.848 szereg.	
e) w miejscowościach okupowanych . .	2.530 oficerów 66.448 szereg.	
f) innych	1.127 oficerów 23 795 szereg	
Razem	30.622 oficerów 606.917 szereg.	
B. Oddziały P. W.		
Związek Towarzystw W. F. i P. W. (1925 r.)	410.000	
Ogólna ilość wyszkolonych obywateli na wypadek mobilizacji wynosi	3,5 do 4,0 miljon.	

4. Marynarka.

Wyszczególnienie	Ilość
Pancerniki i krążowniki linjowe . . .	10
Krążowniki lekkie	14
Torpedowce i kontrtorpedowce	60
Łodzie podwodne	42
Inne jednostki	87
Razem . . .	213

ANGLJA.

1. Powierzchnia i zaludnienie.

	powierzchnia	zaludnienie	gęstość zaludnienia
Metropolja	244.181 km.²	45.081.308 (1924 r.)	
Kolonje i Protektoraty:			
Indje wsch., Ameryka, archipelag ocean.	300.262 km.²	2.188.428	
Europa	9.585 „	550.680	
Afryka wschodnia	1.978.865 „	11 548.036	
Afryka zachodnia	1 160.563 „	21.981 875	
Afryka południowa	1 869.296 „	2.151.459	
Azja i wyspy Oceanu Indyjskiego	285.973 „	9.841.446	
Ocean Spokojny .	57.722 „	343.131	
Australja	7.704.022 „	5.992.084	w 1925 r.
Canada	9 834.366 „	9.364.200	„
Indje	4.667.376 „	318.858.894	w 1921 r.
Irlandja	68 873 „	3.148.000	w 1926 r.
Nowa Zelandja . .	268.998 „	1.415 113	
Nowa Ziemia . . .	108.778 „	258.425	
Zjednoczona Afryka południowa .	1.223 356 „	7.525.058	

2. Budżet wojenny.

1924 - 25 rok	121.169	tys. funtów szterlingów
1925 - 26 „	127.254	„ „
1926 - 27 „	122 834	„ „

3. Siła zbrojna lądowa.

Wyszczególnienie	Ilość	U w a g a
A. Wojska stałe.		Powszechnej służby wojskowej niema. Istnieje armja ochotnicza, oparta na systemie terytorjalnym.
Według budżetu na rok 1926 — 27 wojska stałe metropolji składać się miały z:		P. W. ochotnicze.
a) Wojsk metropolji. .	142.432	W. P. obowiązkowe w szkołach.
b) Wojsk w kolonjach	3.426	
c) Rezerwy armji . . .	96.000	Dużą uwagę zwraca się na przygotowanie oficerów rezerwy.
d) Rezerwy uzupełnienia	23.151	
e) Milicji	2.762	
f) Armji terytorjalnej	186 093	
g) Korpusu przygotow. oficerów	1.245	
Razem .	**455.109**	
Wojska angielskie w Indjach	61.543	
Ogółem .	**516.652**	
B. Oddziały P. W.		
Związek skautów (Boy scouts)	300.000	
Chrześcijański Związek Młodzieży (Young Mens Christian Association)	—	
Narodowy Zw. Strzelecki (Nationale Rifle Association)	—	
Korpus Przygotowania oficerów:		
a) instruktorów	756	
b) kadetów	36.432	
Razem .	**37.188** (1925 r.)	

Wyszczególnienie	Ilość	U w a g a
Niezależnie od woisk metropolji, poszczególne kolonje i protektoraty posiadają własne armję, obowiązane wspomagać Anglję w razie wojny. Do najliczniejszych należą:		
Armja Australji	38.889	
Canada	122.861	
Indje.	162.392	
Jaką armję mogliby wystawić Anglicy, można sądzić z liczebności armji angielskiej podczas wojny światowej. Liczyła wtedy ona	9.496.370	

4. Siły morskie metropolji.

Wyszczególnienie	Ilość
Pancerniki i krążowniki bojowe . .	23
Monitory	3
Krążowniki	46
Torpedowce i kontrtorpedowce. . .	195
Łodzie podwodne.	64
Inne jednostki	59
Razem .	390 (1925 r.)
Personel pływający	99.500
Personel niepływający	1.429

WŁOCHY.

1. Powierzchnia i zaludnienie.

	powierzchnia	zaludnienie	gęstość zaludnienia
Metropolja . . .	310.110 km.²	40.547.839	130 na km.²
Kolonje	1.976.000 km.²	1.855.680	

2. Budżet wojenny.

1923 — 24	1924 — 25	1925 — 26	1926 — 27	Uwaga
3.868.990	3.996.223	3.782.607	4.897.208	Cyfry podane w tysiącach lirów.

3. Siły zbrojne lądowe.

Wyszczególnienie	Ilość	Uwaga
A. Armja stała	246.470	Służba w wojsku stałem obowiązkowa i powszechna.
B. Milicja	470.000	
Ogólna ilość wojska na wypadek mobilizacji . . .	3,3—5,0 milj.	P. W. i W. F. obowiązkowe.

4. Siły zbrojne morskie.

Wyszczególnienie	Ilość	Uwaga
Pancerniki i krążown. linjowe	5	Personel:
Krążowniki lekkie	13	2.460 oficerów
Torpedowce i kontrtorped. .	121	43.000 szereg.
Łodzie podwodne	41	
Inne	15	
Razem . .	195	

CZECHOSŁOWACJA.

1. **Powierzchnia** . . . . . **140.345** km.^{2}

Zaludnienie — 14.244.276.

Gęstość zaludnienia — **101,5** na km.^{2}.

2. Budżet wojenny.

1922 r.	2.905,6	miljonów koron.
1923 r.	2.166,1	„ „
1924 r.	2.234,3	„ „
1925 r.	1.889,4	„ „
1926 r.	1.935,4	„ „

3. Siły zbrojne lądowe.

Wyszczególnienie	Ilość	Uwaga
A. Wojsko stałe . . .	10.629 oficerów 110.371 szereg.	Służba w wojsku stałem jest obowiązkowa dla mężczyzn od 20 — 50 roku.
B. Oddziały P. W.:		
Sokół	650.000	Ustawa o p. w. w 1927 roku została uchylona.
„Czechosłowacki Orzeł“	120.000	
Na wypadek wojny Czechosłowacja może wystawić . . .	**1.875.000**	

FINLANDJA.

1. **Powierzchnia** . . . . . **388.483** km.^{2}
Zaludnienie — 3.495.186.
Gęstość zaludnienia — **9,0** na km.^{2}.

2. Budżet wojenny.

1923 rok	**327.732**	tys.	marek finlandzkich
1924 rok	**348.607**	„	„ „
1925 rok	**390.394**	„	„ „
1926 rok	**370.864**	„	„ „

3. Siły zbrojne lądowe

Wyszczególnienie	Ilość	Uwaga
A. Wojsko stałe według budżetu 1926 r.	27.285	Służba wojskowa w armji stałej jest powszechna i obowiązkowa dla mężczyzn od 17 do 52 roku życia. Czas służby od 12 do 15 miesięcy. W. F. w szkołach obowiązkowe, a uchylanie się powoduje przedłużenie służby czynnej. Właściwe p. w. przeprowadza Szuckor, który jest jakby milicyjną armją.
B. Oddziały P. W.:		
Szuckor	93.000	
Lotta sverd (kobieca) . .	30.000	
Przypuszczalna siła zbrojna wypadek wojny . .	250—300 tys.	

4. Siły morskie.

Finlandja, jako bardzo małe państwo, floty prawie nie posiada. Istnieje bowiem—6 okrętów dla ochrony brzegów i 2 torpedowce. Personel morski: 94 oficerów i 1.004 szeregowych.

L I T W A.

1. **Powierzchnia** . . . . . **55.658** km.²

Zaludnienie — 2.229.876.

Gęstość zaludnienia — **40,1** na km.².

2. Budżet wojenny.

1923 rok	64 689	tys. lirów
1924 rok	44.448	„ „
1925 rok	49 699	„ „
1926 rok	45.000	„ „

3. Siły zbrojne lądowe.

Wyszczególnienie	Ilość	Uwaga
A. Wojsko stałe	21.591	Służba wojskowa obowiązkowa. PW. prowadzi związek strzelecki.
B. Oddziały P. W.:		
„Sauliu sajuuga“	40.000	
Przypuszczalna siła na wypadek wojny	200 000	

RUMUNJA.

1. Powierzchnia . . . . . 294.892 km.²

Zaludnienie — 16.736.283.
Gęstość zaludnienia — **56,8** na km.².

2. Budżet wojenny.

1924 rok	3.620,2	miljony lei
1925 rok	4.324 7	„ „
1926 rok	5.024,7	„ „

3. Siły zbrojne lądowe.

Wyszczególnienie	Ilość	Uwaga
A. Wojsko stałe . . . (1926 r.)	143 015	Służba wojskowa obowiązkowa od 21 — 50 roku życia
Na wypadek wojny Rumunja może wystawić	2.726.000	P. W. przeprowadza się z młodzieżą od 19 — 21 roku.

4. Siła zbrojna morska.

Torpedowców i kontrtorpedowców	8
Innych jednostek	5
Razem . . .	13

STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI PÓŁNOCNEJ.

1. **Powierzchnia** . . . . . **7.839.432** km.^{2}
Zaludnienie — 116.256.955 (1926 r.).
Gęstość zaludnienia — **14,8** na km.^{2}.

2. Budżet wojenny.

1924 rok	570.142 tys. dolarów
1925 rok	589.706 „ „
1926 rok	580.118 „ „

3. Siły zbrojne lądowe.

Wyszczególnienie	Ilość	Uwaga
A. Armja stała . . .	134 855	Służba we wszystkich kategorjach wojska jest ochotnicza.
B. Gwardja Nacjonalna .	174.969	
C. Oddziały P. W.		Dużą uwagę zwraca się na przygotowanie oficerów.
Zorganizowane rezerwy .	108.073	
Korpus Przygotowania Oficerów	31 422	P. W. obowiązkowe w szkołach, które otrzymały od Rządu ziemię.
Obozy wyszkolenia . . (dane według 1926 r.).	106.778	
Na wypadek wojny armja może liczyć około . .	3.000.000	

4. Siły zbrojne morskie.

Pancerników i krążowników linjowych	18
Krążowników lekkich	30
Torpedowców i kontrtorpedowców	295 .
Łodzi podwodnych	121
Innych jednostek	3
Razem . .	467

BIBLIOGRAFJA.

Temat organizacji przysposobienia wojskowego jest tak obszerny, że go zawrzeć w ramach tej książki nie sposób. Jak już wspomniałem, często czytelnik napotyka pewne rozbieżności, jeżeli chodzi o dane cyfrowe, czy to w odniesieniu do ilości wojsk stałych, czy to przy podawaniu ilości członków stowarzyszeń wojskowo - wychowawczych, przy określaniu budżetu i t. p. Składa się na to wiele przyczyn (tajność rzeczywistych danych, rozmyślne przewiększanie lub pomniejszanie), a między innemi brak źródeł. Chcąc więc Szanownym Czytelniczkom i Czytelnikom ułatwić gruntowniejsze poznanie odbywającej się we wszystkich państwach akcji „powszechnego przysposobienia wojskowego obywateli", dołączam krótką bibljografję. Podaję tu najpierw dzieła, dotyczące państw, które omawiam w książce, a w ostatnim rozdziale wymieniam najważniejsze materjały dotyczące innych państw. Dzieła, znajdujące się w Centralnej Bibljotece Wojskowej, zaznaczałem skrótem (C. B. W.), podając numery według katalogów.

Bibliografja poniższa nie jest jeszcze kompletna i wymaga uzupełnienia.

NIEMCY.

Boreyko Józef, kpt. maryn. — Nasi zbrojni sąsiedzi na morzu. (Polska Zbrojna 325/27 r.).

— Niemiecki budżet wojenny. (Polska Zbrojna 255/27 r.).

— Szkolenie pilotów niemieckich. (Polska Zbrojna 252/27 r.).

Romeyko M., major S. G. pilot. — Odrodzenie lotnictwa niemieckiego. (Polska Zbrojna 49 i 52/27 r.)

— Reichswehra i szkolenie rezerw. (Polska Zbrojna 193/27 r.).

— Związki pułkowe młodzieży niemieckiej. (Polska Zbr. 160/27 r.).

Drzewiecki J. — Lotnictwo niemieckie. (Strzelec 5/27 r.).

Sadowski Ludwik, kpt. S. G. — Budżet wojskowy Niemiec na rok 1926-27. (Bellona XXII—1).

Chmielewski Andrzej, kpt. — Przysposobienie wojskowe w Niemczech. (Bellona XXI—2).

— Annuaire militaire — wydanie Ligi Narodów 1926 r.

— Inostrannyje armji — wydanie zbiorowe przez Wojenno - Naucznoje Obszczestwo pri Wojennoj Akademji R. K. K. A. Moskwa — 1924 r. C. B. W. Nr. 110683 I.

Wiktorin. — Die Heere Europas. 1926 r. C. B. W. 110728 II.

Efimow N. — Komandnyj sostaw inostrannych armji. Moskwa 1927 r. C. B. W. 111178 I.

S. S. Kamieniew. — Podgotowka piechoty w inostrannych armjach i u nas. Moskwa 1927 r.

Głudin J. J. — Woorużennyje siły Giermanji. (Wojna i rewolucja 17/23 r.). C. B. W. 15658 III.

von der Leyen Ludwig. — Das Deutsche Reichsheer. Organisation und Laufbahnen. 1925 r. C. B. W. — W. 33290 II.

— Dzisiejsze wojsko niemieckie. Cyfry z traktatu a rzeczywistość. Organizacje cywilne. Wyszkolenie wojskowe. — art. (Polska Zbrojna Nr. 273/24 r.). C. B. W. 15381/IV.

Bergh. — Das preussische Schutzpolizei - beamten - Gesetz. 1925 r. C. B. W. Nr. 76241/II.

Fendel-Sartorius. — Die Schutzpolizei und ihre Gefechtsgrund - sätze. 1922 r. C. B. W. 75306/II.

Litzman Karl. — Das neue deutsche Volksheer — 1919 r. C. B. W. 65853/I.

Rieger. — Unsere Jugendkompagnien, Bilder aus der militärschen Jugendvorbereitung 1917 r. C. B. W. 13675/II.

Ott, Hauptman. — Die Fürsorge der Reichswehr für die Bevölkerung. 1924 r. C. B. W. — Nr. W. 756665/II.

Willmer, Oberltn. — Der Wert der ländischen Reit und Fahrvereine — 1927 r. C. B. W. 15983/III.

Bachelin, kpt. — Sportschiessen—1922 r. C. B. W. 15500/II.

Bendziuła Frierdich. — Der Stahlhelm. Bund der Frontsoldaten. Führer Handbuch. 1925 r. C. B. W. W. 110134/I.

— Jahrbuch des Deutsch Nationalen Jugendverbundes für das Jahr 1920.

Lehmann. — Die militärische Vorbereitung der Jugend. 1915 r. C. B. W. 1967.

— Deutsche Wehrmachtseinteilung nach dem Stande vom Winter 1926-27. Berlin 1926 r.

Weberstedt Hans. — Die Laufbahnen in der deutschen Reichswehr. Minden 1928 r.

— Wissen und Wehr.

— Militär Wochenblatt.

Krówczyński Żegota. — Krótki rys historyczny o gimnastyce.

ROSJA SOWIECKA.

Boreyko Józef, kpt. — Nasi zbrojni sąsiedzi na morzu. (Polska Zbrojna 325/27 r.).

— Lotnictwo cywilne w Sowietach — napisał M. (Polska Zbrojna 206/27 r.).

— Sowieckie okręgi wojskowe — napisał S. W. (Polska Zbrojna Nr. 66/27 r.).

— Tajemnice wojskowego budżetu. (Polska Zbrojna 53/27 r.).

Teslar T. — 9 przykazań pogotowia wojennego w Sowietach. (Polska Zbrojna 185/27 r.).

Drzewiecki J. — Lotnictwo bolszewickie. (Strzelec 7/27 r.).

Awertienko N. — Kak stat' komandirom krasnoj armji — 1927 r.

— Rosja. Wojskowe przysposobienie ludności w państwie Sowietów. Rozwój idei wojskowego przysposobienia ludności pracującej w państwie Sowietów — napisał J. E. (Bellona XIX — 1).

Rowecki Stefan, ppłk. S. G. — Towarzystwo Wiedzy Wojskowej w Rosji Sowieckiej. (Bellona XXIII—2).

— Sport Strzelecki w Rosji Sowieckiej. (Przegląd strzelecki i łuczniczy. 1927 r.).

— Annuaire militaire — wydanie Ligi Narodów 1926 r.

Wiktorin.—Die Heere Europas. 1926 r. C. B. W. 110728/II.

S. S. Kamieniew. — Podgotowka piechoty w inostrannych armjach i u nas. Moskwa — 1927 r.

Bobkow M. — Rabota komandira na doprizywnom uczebnom punktie. 1927 r. Moskwa.

— Czto takoje doprizywnaja podgotowka. 1927 r. Moskwa.

Kamieniew S. — Wojennaja podgotowka nasielenja. 1926. (Gosudarstwiennoje Wojennoje Izdatielstwo). C. B. W. Nr. W. 76453/I.

Wostruchow W. Demin A. — Kak ustroit' striełkowyj krużok i tir pri fabrikie, zawodzie, rabocziem kłubie, izbie czitalnie. (Wystreł Nr. 8/26 r.). C. B. W. 16119/II.

— Fiziczeskaja podgotowka R. K. K. A. i doprizywnoj mołodzieżi. 1925 r. C. B. W. Nr. 65082/I.

Kałaczew G. — Sistiema fiziczeskoj podgotowki R. K. K. A. 1926 r. C. B. W. Nr. W—76244/II.

Kamieniew. — Striełkowoje dieło i striełkowyj sport. 1926. C. B. W. Nr. W — 75993/II.

Landa M. — Politiczeskaja podgotowka strany k oboronie. C. B. W. 76384 — W/II.

Frunce M. — Krasnaja armja i oborona sowietskago sojuza. 1925 r. C. B. W. 75858/II — W.

Smiłga I. — Milicionnaja sistiema. Rieczi i biesiedy agitatora. 1921 r. C. B. W. Nr. 12707 — W/II.

Babel A. — Niepostojannaja armja i milicja. C. B. W. 67574/II — W.

Aleksiejew I. — Teritorjalnyje formirowania. C. B. W. 76196/II — W.

Frunze M. — Regularnaja armja i milicja. 1923 r. C. B. W. 65742/II — W.

— Kompektowanie Krasnoj armji. 1926 r. C. B. W. — W. 34032/II.

Mowerin N. — Komplektowanje Krasnoj armji. 1926 r. C. B. W. 76391/II.

— Instrukcja organizacjam rosijskoj komunisticzeskoj partji w Krasnoarmiejskich czastiach w tyłu i na frontie. 1920 r. C. B. W. 121123/I — W.

Lisowskij N. — Milicjonnyje naczała w krasnoj armji. 1925 r. C. B. W. Nr. 76192/II — W.

Wencew. — Krasnaja gwardja. 1924 roku. C. B. W. Nr. 75139/I — W.

— Wojennyj sprawocznik. 1925 r. C. B. W. 76186/I—W.

— Tieritorjalnoje stroitielstwo. 1926 roku. C. B. W. Nr. 76206/II.

— Milicjonnaja sistiema i tiechnika prowiedienja jeje w żiźń w R. S. S. S. R. C. B. W. Nr. 30235/III i 30236/III.

Trockij. — Organizacja Krasnoj Armji 1919 r. C. B. W. 67817/II.

Vuillemin Louis. — Manuel de préparation militaire élémentaire 1926 r. — Paris.

Wiktorin. — Die Heere Europas. Charlottenburg — 1926 r.

— Inostrannyje armji — praca zbiorowa, wydana przez Wojenno - Naucznoje Obszczestwo pri Wojennoj Akademji R. K. K. A. Moskwa—1924 r. C. B. W. 110683 I.

Kamieniew S. S. — Podgotowka piechoty w inostrannych armjach. Moskwa — 1927 r.

Jefimov N. — Komandnyj sostaw inostrannych armij. Moskwa — 1927 r. C. B. W. 111178 I.

— Annuiare militaire — wydanie Ligi Narodów 1926 r.

— Französischer Heereshaushalt 1927 r. (Mil. Wochen. 27/27 r.). C. B. W. 15219/III.

Girod, gen. — Reorganizacja wojskowa we Francji 1927 r. C. B. W. 15018 II.

Teslar J. A., Dr. mjr. — Organizacja rezerw we Francji wobec zadań obrony Państwa. — art. (Polska Zbrojna Nr. 81/24 r. C. B. W. 15381 IV.

Dela Perriere, Eugene. — L'armée Francaise. Organisation — dwa tomy. C. B. W. Nr. 6129/II.

Pikusa B. Dr. — Rada obrony narodowej we Francji. (Polska Nr. 168/24 r.). C. B. W. 15381 I.

Somojłow. — Organizacja wooružennych sił Francji. 1923. C. B. W. Nr. 76303 II.

Bobriszczew A. A. — Osnowy wojennoj sistiemy Francji. (Strzelec Nr. 15 i 16/22 r.). C. B. W. Nr. 15357/III.

— Die Armeereform in Frankreich. (Wehrzeit Nr. 25 1926 r.). C. B. W. 15289/IV.

Peretti, mjr. — Wojennoje fiziczeskoje wospitanje wo Francji 1923 r. C. B. W. Nr. 15420/III.

— Instruction relative aux épreuves sanctionnant la préparation au service militaire de la jeunesse. 1921 r. C. B. W. Nr. 30753/II.

Ettore Crepaldi. — L'educazione fisica in Francia 1921 r. C. B. W. 15356/IV.

Cincinnatus Lucius. — Militärische Jugenderziehung in Frankreich — 1925 r. C. B. W. Nr. 15209/III.

Cugnac, gen. — Les sociétés de préparation militaire. C. B. W. 15273/IV.

Dendal, cpt. — La mobilisation en vue de la guerre. 1922. C. B. W. Nr. 15140/II.

Girod, gen. — Reorganizacja wojskowa we Francji (Bellona 1927 r.).

Mołotow J. — Politrabota wo francuskoj armji (Wojna i rewolucja Nr. 8/27 r.).

— Militärische Jugenderziehung in Frankreich, England und den Vereinigten Staaten. 1910 r. C. B. W. Nr. 15003/II.

— La France Militaire.

— Revue militaire française.

— L'armée et democratie.

ANGLJA.

Łupiński, ppłk. pil.—Anglja—lotnictwo (Bellona XVIII-2).

— Angielska marynarka wojenna. — artykuł (Polska Zbrojna Nr. 325/27 r.).

Podoski J. — 63-cie Narodowe zawody strzeleckie w Anglji. — artykuł (Przegląd strzelecki i łuczniczy Nr. 3/26 r.).

Junosza W. — Sport w szkołach angielskich. — artykuł (Stadjon Nr. 4/28 r.).

Wasilewski Tadeusz, kapitan S. G. — Anglja — organizacja sił lądowych. — artykuł (Bellona XIX-3).

S. S. Kamieniew. — Podgotowka piechoty w inostrannych armjach i u nas. — Moskwa 1927 r.

Wiktorin, oberstleutenant. — Die Heere Europas. Charlottenburg — 1926 r. C. B. W. 110728/II.

— Inostrannyje armji — wydanie zbiorowe przez Wojenno Naucznoje Obszczestwo pri Wojennoj Akademji R. K. K. A. C. B. W. Nr. 110683/I.

— Annuaire militaire — wydanie Ligi Narodów 1926.

Baden-Powell Robert. — Aids to scauting. — 1906 r. C. B. W. Nr. 882/I.

— Skauting dla młodzieży. — 1913 r. C. B. W. 4396/II.

— The army rifle association. (Army, July — 1922 r.) C. B. W. 15210/III.

Greaves Gennad A. cpt. — Military competitions in the national guard. — 1926 rok. C. B. W. Nr. 15400/II.

— The value of military training to a civilian. 1925 r. (Coast art.).

Macnale A. J. col. — The national matches. 1926 r. C. B. W. 15421/II.

— Militärische Jugenderziehung in Frankreich, England und den Vereinigten Staaten. 1910 r. C. B. W. 15003/II.

— Militärische Jugendausbildung in anderen Staaten. C. B. W. 31500/I.

Raffenel, lieutenant. — L'armmée anglaise. C. B. W. Nr. 7502/II.

v. Janson, gen. — Vom englischen Territorialheere. 1910 r. C. B. W. 15219/III.

Jefimow N. — Komandnyj sostaw inostrannych armij. 1927 r. C. B. W. — W. 11117/I.

WŁOCHY.

Romeyko, mjr. S. G. — Drogi do potęgi powietrznej państwa. (Polska Zbrojna 196/27 r.).

— Międzynarodowe zawody w Rzymie. (Przegląd strzelecki i łuczniczy Nr. 6/27 r.).

Drzewiecki J. — O Italskim Związku strzeleckim. (Przegląd strzelecki i łuczniczy. Nr. 9/27 r.).

— Annuaire militaire — wydanie Ligi Narodów 1926 r.

— Inostrannyje armji — wydanie zbiorowe Wojenno-Naucznago Obszczestwa pri Wojennoj Akademji R. K. K. A. 1924 r. C. B. W. 110683/I — W.

Efimow N. — Komandnyj sostaw inostrannych armij. 1926 r. C. B. W. 111178 I. — W.

— La Milice volontaire pour la sureté nationale. 1926 r. U. P. E.

— Les forces Armées dans le régime faschiste. 1926 r. U. P. E.

D'Angelo Gino. — I soldati di domani (esercito Nazione Nr. 3/27 r.). C. B. W. 15964/III.

Filip I. col. — Sporturile si instruktia preregimentara 1926 r. C. B. W. 15392/II.

Ferrero Felice. — Educazione fisica e instruzione premilitaire. 1921 r. C. B. W. 15356/IV.

Paolini Adolfo. — Educazione fisica militare — premilitare - postmilitare (Cooperazione 1926 r.). C. B. W. 15739/III—W.

Trevisan M. — Istruzione premilitare ed educazione fisica (Esercito Nr. 18/26 r.). C. B. W. 15356/IV.

Marieni, gen. — La difesa dell'Italia e l'ordinamento dell Esercito (Esrecito Nr. 9/25 r.). C. B. W. 15356/IV.

Hagenbuch, lieut. — Die neue italienische Militärorganization (Szwiez. Milit. Zeit. Nr. 12/26 r.). C. B. W. 15217/II—W.

Cavallero, gen. — L'esercito dell'Italia rinnovata (Esercito nazione Nr. 4/27 r.).

Giglio Vittorio. — Milizie ed eserciti d'Italja Milano, 1927 r.

CZECHOSŁOWACJA.

— Nowe ustawy wojskowe Czechosłowacji. — art. (Polska Zbrojna 135/27 r.).

— Nowe ustawy wojskowe w parlamencie czechosłowackim. — art. (Polska Zbrojna 68/27 r.).

Chrapowicki T. — W. F. w szkołach czechosłowackich. — art. (Stadjon 29/27 r.).

— Z zawodów w Pradze Czeskiej. — art. (Przegląd strzelecki i łuczinczy. Nr. 6/27 r.).

Drzewiecki J. — Ustawa przysposobienia wojskowego w Czecho-Słowacji. — art. (Strzelec 9/27 r.).

— Inostrannyje armji — wydanie zbiorowe Wojenno-Naucznago Obszczestwa pri Wojennoj Akademji R. K. K. A. Moskwa — 1924 r. C. B. W. 110683/I.

Wiktorin. — Die Heere Europas. C. B. W. 110728/II. 1926.

— Annuaire militaire — wydanie Ligi Narodów 1926 r.

Bures Prokop. — Les sports et l'éducation phisique en Tschécoslovaquie. C. B. W. — W. 111134/I.

FINLANDLADJA.

Wilksmann Ivar. — Fiński system gimnastyki. (Polska Zbrojna Nr. 334/27 r.).

Lepecki M. B. — Nowa instrukcja wyszkolenia fińskiego Suojeluskunte. (Przegląd strzelecki i łucz. 1/26 r.).

Strzałkowski Jerzy. — Finlandzkie Związki strzeleckie — Skyddskär. (Strzelec 4/22 r.).

Muszkiet. — Fiński Związek Strzelecki (Strzelec 17/23 r.).

— Sport w Finlandji. (Polska Zbrojna Nr. 3/27 r.).

Jungrał Józef. — W. F. i życie sportowe w Finlandji. (Wychowanie fizyczne Nr. 4/26 r.).

Wiktorin.—Die Heere Europas. 1926. C. B. W. 110728/II-W.

Efimow N. — Komandnyj sostaw inostrannych armij. 1926. C. B. W. 111178/I-W.

— Annuaire militaire — wydanie Ligi Narodów 1926 r.

— Inostrannyje armji — wydanie zbiorowe przez Wojenno Naucznoje Obszczestwo pri Wojennoj Akademji R. K. K. A. 1924 r. C. B. W. 110683/I — W.

— Die Schutzkorps Finnlands. 1923 r. C. B. W. 69458/III.

— La guardie civiche in Finlandia. (Eser Nr. 4/21 r.). C. B. W. 15356/IV.

LITWA.

— Instrukcja Związku Strzelców Litewskich.

— Czasowy regulamin organizacji Litewskiego Związku Szaulisów. 1925 r.

— Współczesne Państwo Litewskie — napisał A. C. (Bellona XX—1).

Zaćwilichowski, por. — Wojsko litewskie w ubiegłem roku. (Bellona XXI—1).

Efimow N. — Komandnyj sostaw inostrannych armij 1927 rok. C. B. W. Nr. 111178/I.

— Inostrannyje armji — wydanie zbiorowe wydane przez Wojenno-Naucznoje Obszczestwo pri Wojennoj Akademji R. K. K. A. Moskwa 1924 r.

Wiktorin. — Die Heere Europas. 1926. Charlottenburg.

— Annuiare militaire — wydanie Ligi Narodów 1926 r.

— Organizacja armji litewskiej 1919 r. C. B. W. 65579/I.

RUMUNJA.

— System milicyjny w kawalerji — napisał T. L-ik (Polska Zbrojna 303 i 304/27 r.).

Kostecki T. — Rumuńskie święto narodowe. (Polska Zbr. 126/27 r.).

— P. W. w Rumunji — napisał J. R. (Polska Zbrojna Nr. 71/27 r.).

— Rumunja — napisał T. Ż. Belona XXIII—2.

— Inostrannyje armji — wydanie zbiorowe przez Wojenno - Naucznoje Obszczestwo pri Wojennoj Akademji R. K. K. A. 1924 r. Moskwa.

Efimow N. — Komandnyj sostaw inostrannych armij. Moskwa 192 7r. C. B. W. 111178/I.

Wiktorin. — Die heere Europas. 1926 r. C. B. W. 110728/II.

— Annuaire militaire — wydanie Ligi Narodów 1926 r.

— Armja wielkiej Rumunji. (Krasn. Arm. Nr. 3—4/21 r.) C. B. W. 15427/II.

— Loi pour l'éducation phisique en Roumanie — 1923 r. C. B. W. 75956/I.

Aleksandrow A. — Bojarskaja Rumynja i jeja wooružennyje siły. Moskwa — Leningrad. 1927 r.

STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI PÓŁNOCNEJ.

— W. F. i kontrola lekarska w Stanach Zjednoczonych.— art. napis. P. „Polska Zbrojna" Nr. 340/27 r.

— Straż obywatelska w Stanach Zjednoczonych, art. „Polska Zbrojna" Nr. 137/27.

J. Podoski. — Organizacja strzelectwa. — art. „Stadjon" Nr. 15, 18, 19/27 r.

— Organizacja rezerw w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej—napisał S. K. K. „Strzelec" Nr. 25/25.

S. K. Kochanowski. — Stany Zjednoczone — art. w „Bellonie", tom. XIX—1.

— Inostrannyje armji — praca zbiorowa wydana przez Wojenno - Naucznoje Obszczestwo pri Wojennoj Akademji R. K. K. A. Moskwa — 1924 r.

S. S. Kamieniew. — Podgotowka piechoty w inostrannych armjach i u nas. Moskwa — 1927 r.

— Annuiare militaire — wydany przez Ligę Narodów — 1926 r.

Tiuszenskij N. — Wojenizacja nasielenia w Amierikanskich Sojedinionnych Sztatach — artykuł (Wystrieł, Nr. 1/26). C. B. W. Nr. 16110/II.

— Wojskowe i przemysłowe przygotowanie Stanów Zjednoczonych do obrony — artykuł (Polska, Nr. 60/23), C. B. W. Nr. 15381/II.

— Militärische Jugendausbildung in anderen Staaten. C. B. W. 31500/I.

Bieńkowski Tadeusz. — Łucznictwo wśród harcerzy amerykańskich, artykuł (Przegląd Strzelecki i łuczniczy Nr. 2/27 r.). C. B. W. 16127/III.

Speich, Dr. Hpt. — Die amerikanische Armee als Volksheer — artykuł (Wissen Nr. 5/25 r.), C. B. W. 15314/II.

— Z armji Stanów Zjednoczonych — artykuł (Polska, Przegląd Naukowo Wojskowy Nr. 10/23 r.), C. B. W. Nr. 15381/IV.

Rossowski Józef. — Wojsko Stanów Zjednoczonych — artykuł (Polska Zbrojna Nr. 3/26 r.). C. B. W. 15381/IV.

— Regulations for the United States Military Academy West Point. 1920 r. C. B. W. — W. 22354 i 99.

— Kratkije swiedienja o wooružennych siłach Siewiero-Amierikanskich Sojedinionnych Sztatow — 1919 r. C. B. W. 69785/II.

Jefimow. — Komandnyj sostaw inostrannych armij. Moskwa 1927 r.

Ross C. B. — Military policy of the United States (coast Art. Nr. 6/27 r.).

— Army Nawy Journal.

— Tre Quartermaster Review.

— Red, White and bere Manual (podręcznik dla obywateli wojskowych obozów).

— War Department Anuual Reropts (Roczne sprawozdania Ministra Wojny).

RÓŻNE.

Dla życzących zapoznać się z organizacją przysposobienia i siły zbrojnej innych państw, niewymienionych wyżej, polecam następujące dzieła:

Annuaire Militaire — Société des Nations 1926 r. C. B. W. 27974/II — W.

Uwaga: Obszerne dzieło porusza sprawy organizacyjne sił zbrojnych wszystkich państw świata. Sprawy

przysposobienia wojskowego są poruszone bardzo ogólnikowo, a po większej części są pominięte.

Inostrannyje armji — wydane przez Wojenno - Naucznoje Obszczestwo pri Wojennoj Akademji R. K. K. A. 1924. C. B. W. Nr. 110683 I—W. str. 788.

Uwaga: Bardzo szczegółowe dane dotyczące organizacji sił zbrojnych, oraz przysposobienia wojskowego: Anglji, Stanów Zjednoczonych, Francji, Belgji, Niemiec, Finlandji, Estonji, Łotwy, Litwy, Polski, Rumunji, Szwecji, Norwegji, Austrji, Węgier. Czechosłowacji, Jugosławji, Włoch, Bułgarji, Grecji, Szwacarji, Hiszpanji, Hollandji, Turcji. Persji, Afganistanu, Chin, Japonji.

Die Heere Europas ein militärpolitisches Handbuch von Oberstleutenant Wiktorin. 1926. C. B. W. 110728 II-W. str. 128.

Uwaga: Dane statystyczne i krótki rys organizacji sił zbrojnych i p. w. w.: Francji, Belgji, Anglji, Włoszech, Czechosłowacji, Jugosławji, Rumunji, Polsce, Niemczech, Austrji, Węgrach, Bułgarji, Litwie, Łotwie, Estonji, Finlandji, Grecji, Turcji, Szwecji, Norwegji, Danji, Hollandji, Szwajcarji, Hiszpanji, Portugalji, Albanji.

Komandnyj sostaw inostrannych armij. N. Efimow. Moskwa — 1927 r. C. B. W. 111178 I—W.

Uwaga: porusza państwa: Estonję, Litwę, Finlandję, Polskę, Szwecję, Niemcy, Francję, Anglję, Stany Zjednoczone, Włochy, Węgry.

Podgotowka piechoty w inostrannych armjach i u nas. S. S. Kamieniew. 1927 r. Moskwa, stron 254.

Uwaga: Poruszony bardzo szeroko system milicyjny w niektórych państwach: Szwajcarja, Szwecja, Norwegja, Anglja, Indje. Dalej organizacje sił zbrojnych, a szczególnie piechoty w: Stanach Zjednoczonych, Francji, Polsce, Niemczech, Sowietach.

Etat militaire de toutes les nations du monde 1914. C. B. W. nr. 6041/II.

Militärische Jugendausbildung in anderen Steaten. C. B. W. C. B. W. 31500/I — W.

Cymerman Stanisław. Związki byłych wojskowych u nas i zagr. (Podoficer rez. 2—3/23). C. B. W. 15686/III.

Militärische Schuleng der Jugend im Ausland. C. B. W. 33660/II—W.

Bidder E. Wiszniew S. — Stroitielstwo woorużennych sił za rubieżom (Ważniejszije tiendiencii 1926 i 1927 r.). Moskwa 1927 r. str. 134.

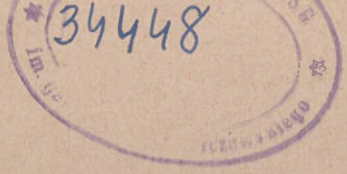
Dobrowolskij J. — Milicjonnoje stroitielstwo na zapadie. Moskwa 1927 r. str. 192.

Starzyński J. — Przeobrażenia armji nowoczesnej — artykuły w „Strzelcu" — Nr. 5, 6, 8, 9, 10, 12, 13, 14 i 15/22 .

Zagadnienia P. w. w niektórych państwach Europy. Płk. S. G. Wład F. Bellona XXI — 3.

Związki młodzieży wiejskie na Słowiańszczyźnie. *Jan Des* i *Zygmunt Załęski* — 1925 r.

Dr. Mieczysław Orłowicz. I-szy Polski Rocznik Sportowy Warszawa — 1925 r.



SPIS RZECZY.

Str.

Wstęp 5

Przysposobienie wojskowe w Niemczech 7
„ „ „ Rosji Sowieckiej 27
„ „ „ Szwajcarji 46
„ „ we Francji 66
„ „ w Anglji 86
„ „ we Włoszech 101
„ „ w Czechosłowacji 107
„ „ „ Finlandji 115
„ „ na Litwie 121
„ „ w Rumunji 127
„ „ „ Stanach Zjednoczonych . . 133

Nowoczesne prądy w dziedzinie obrony narodowej . . . 150

Zestawienie statystyczne danych o siłach zbrojnych: . . 161
Niemcy 162
Rosja Sowiecka 166
Szwajcarja 168
Francja 170
Anglja 172
Włochy 175
Czechosłowacja 176
Finlandja 177
Litwa 178
Rumunja 179
Stany Zjednoczone 180

Str.
Bibliografja 181
Niemcy 182
Rosja Rowiecka 184
Szwajcarja 186
Francja 187
Anglja 189
Włochy 190
Czechosłowacja 191
Finlandja 192
Litwa 193
Rumunja 193
Stany Zjednoczone 194

BIBLIOTEKA
ASG
NAUKOWA
13446